

PROTOKÓŁ NR V/XXXI/16
z XXXI SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO V KADENCJI

**(19.12.2016 r. – Sala Sejmu Śląskiego, Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego
w Katowicach, ul. Ligonia 46)**

Przed rozpoczęciem sesji miała miejsce uroczystość przekazania *Betlejemskiego Światła Pokoju* w raz z występami zespołów: *Ćwikliczanie*, *Olsztynianki*, a także kapeli góralskiej *Zdrowe Korzenie* ze Zwardonia i zespołu dziecięcego *Rajcunie* z Rajczy.

1. Otwarcie sesji – godz. 11¹⁰ – radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – Szanowni Państwo ! W związku z tym że nasza dzisiejsza sesja odbywa się kilka dni po 35. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego, a ponadto rok 2016 został ogłoszony przez Sejmik Województwa Śląskiego *Rokiem Pamięci Ofiar Pacyfikacji Kopalni Wujek*, proszę Państwa o powstanie i uczczenie minutą ciszy wszystkich, którzy stracili życie podczas tamtych tragicznych wydarzeń.

[chwila ciszy]

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – Szanowni Państwo ! Spośród 45 radnych Sejmiku Województwa Śląskiego w dzisiejszej sesji, zwołanej na podstawie artykułu 21 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie województwa, uczestniczy zgodnie z listą obecności 43 radnych. Stwierdzam tym samym prawomocność obrad i otwieram XXXI sesję Sejmiku Województwa Śląskiego V kadencji ! Witam serdecznie gości przybyłych na dzisiejszą sesję ! Szczególnie serdecznie witam przedstawicielki kół gospodyń wiejskich, a także osoby związane zawodowo z działalnością w obszarach wiejskich, przedstawiciele samorządów oraz organizacji rolniczych. Witam naszych dzisiejszych prelegentów: Panią Bernadettę Niemczyk, Przewodniczącą Krajowej Rady Kół Gospodyń Wiejskich oraz Pana Profesora Czesława Nowaka z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie. Witam również Pana Władysława Serafina, Prezesa Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych. Witam Pana Senatora Adama Gawędę, witam Panią Grażynę Witkowską, Wicedyrektor Urzędu Statystycznego w Katowicach. Witam Pana Krzysztofa Justyńskiego, Komendanta Wojewódzkiego Policji oraz Pana Wiesława Kucharskiego, Dyrektora Lasów Państwowych. Witam Zarząd Województwa Śląskiego na czele z Panem Marszałkiem Wojciechem Saługą, witam Panią Skarbnik

Elżbietę Stolorz-Krzysz i Panią Anetę Moczowską, Sekretarz Województwa. Witam dyrektorów wydziałów Urzędu Marszałkowskiego oraz jednostek organizacyjnych Województwa. Witam przedstawicieli mediów i oczywiście serdecznie witam Państwa Radnych jako gospodarzy ... witam także posła do Parlamentu Europejskiego, Pana Jana Olbrychta.

2. 150-lecie Kół Gospodyń Wiejskich na ziemiach polskich:

- **radna Danuta Kożusznik** – Szanowny Panie Przewodniczący ! Panie Marszałku ! Zagni Goście ! Szanowni Państwo ! Rok 2016 jest okazją do świętowania na terenie całego kraju pięknego jubileuszu 150-lecia istnienia bodajże najstarszej, najliczniejszej i najaktywniejszej organizacji społecznej działającej niemal w każdej wiosce, na obrzeżach wielu miast. Mowa tu o kołach gospodyń wiejskich, które to obecny tutaj profesor Czesław Nowak nazywa bardzo często fenomenem. Mowa o tysiącach bezinteresownych i zaangażowanych społecznie osób, z którymi od blisko 10 lat mam wielką przyjemność, szczęście i zaszczyt współpracować. Ponieważ koła gospodyń wiejskich podejmują się wielu działań zbieżnych z zadaniami samorządu terytorialnego, wykonują swoje plany pracy z perfekcyjną gospodarnością i efektywnością, przyczyniają się do wzbogacania rozwoju obszarów wiejskich, w tym województwa śląskiego, wystąpiłam z inicjatywą do Pana Przewodniczącego Grzegorza Wolnika, aby właśnie dzisiaj zaprezentować Państwu choć maleńką próbkę tego co panie w swoich małych ojczyznach – na Podbeskidziu, w regionie częstochowskim, czy tutaj na Górnym Śląsku – robią i robią to z wielką serdecznością, bezinteresownością, wkładają w to wiele serca i dobroci. Niech ta dzisiejsza obecność kół gospodyń wiejskich w Sejmiku Śląskim oraz w Westybulu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, pełna dbałości o nasze głębokie wartości, przepiękne tradycje regionalne będzie dla nas przykładem zgodnej współpracy, serdeczności, życzliwości, zgodnie z taką starą łacińską maksymą, która przewodzi od wielu lat kołom gospodyń wiejskich: *razem możemy dokonać wiele, osobno do niczego nie dojdziemy, nikt z nas nie ma tego co mamy razem, bo każdy nosi ze sobą to co ma najlepszego*. Dziękując wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia tego dzisiejszego święta gospodyń wiejskich, życzę Państwu aby to piękne rękodzieło, które możemy zobaczyć w Westybulu, te pyszne, tradycyjne, starodawne potrawy oraz prezentowane tutaj piękne kolędy w wykonaniu kół gospodyń wiejskich województwa śląskiego wprowadziły nas wszystkich w klimat dobrych, spokojnych, rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia.
- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – chciałem jeszcze powitać Panów Wicewojewodów: Jana Chrzęszcza i Mariusza Trepkę, którzy

dotarli do nas w międzyczasie oraz Pana Piotra Dobosza, Dyrektora KRUS w Częstochowie.

- **Pani Bernadetta Niemczyk, Przewodnicząca Krajowej Rady Kół Gospodyń Wiejskich** – Panie Przewodniczący ! Panie Wojewodo ! Panie Marszałku ! Ekszelencjo ! Państwo Radni ! Dziękuję bardzo za zaproszenie na dzisiejszą sesję. Jest to dla nas wielkie wyróżnienie że możemy tu i teraz świętować nasz jubileusz. Koła gospodyń wiejskich są największą, najliczniejszą i najbardziej znaną naszym kraju organizacją kobiecą – są one dobrowolną, samorządną, niezależną organizacją społeczną zawodową kobiet wiejskich działających w ramach organizacji kółek rolniczych. Zdecydowana większość członkiń to rolniczki, ale w szeregi kół gospodyń wiejskich przyjmuje się również nauczycielki, lekarki, pielęgniarki oraz pracownice instytucji obsługujących wieś i rolnictwo. Koła gospodyń wiejskich to organizacja najstarsza, prawdopodobnie również w Europie. Nie ma danych na ten temat czy istnieje starsza od naszej organizacja kobiet wiejskich, możemy więc spekulować, że wiemy prym w tej kategorii. Pierwsze koło gospodyń pod nazwą *Towarzystwo Gospodyń* powstało w 1866 roku w Piasecznie koło Gniewa na Pomorzu z inicjatywy światłego ziemianina i znanego na Pomorzu działacza społecznego Juliusza Kraziewicza, który w cztery lata po założeniu pierwszego na naszych ziemiach kółka rolniczego, założył organizację dla kobiet wiejskich. On pierwszy dostrzegł potrzebę zrzeszania się kobiet w celu wspólnej pracy na rzecz lepszego gospodarowania i poprawy bytu rodzin wiejskich. Pierwsze koło już o nazwie, która obowiązuje do dziś, czyli *Koło Gospodyń Wiejskich* założyła w Janisławicach koło Skierniewic w 1877 roku znana ówczesna działaczka Filipina Płaskowicka. Dawniej koła gospodyń wiejskich koncentrowały swoje działania głównie w obszarach wzajemnej pomocy w pracach gospodarskich, w prowadzeniu wypożyczalni naczyń, organizowaniu wiejskich uroczystości, odpustów, rozprowadzeniu kurczaków i młodej trzody chlewnej. Z czasem coraz bardziej wzbogacały zakres swoich działań idąc z duchem czasu i postępu. Kobiety nie tylko wspólnie rozwijały swoje zainteresowania i dbały o podtrzymywanie regionalnych i narodowych tradycji, ale też razem wykonywały niektóre codzienne prace, jak choćby darcie pierza na poduszki, pierzyny, haftowanie, a nawet urządziły wspólne pranie odzieży. W latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku koła gospodyń wiejskich nasilały swoją działalność. Gospodynie organizowały zabawy taneczne, z których dochód przeznaczany był na wypożyczanie świateł, różnego rodzaju urządzeń kuchennych. Kobiety zaczęły ściśle współpracować z ochotniczymi strażami pożarnymi, szkołami, a także z duchowieństwem urozmaicając wiejskie i kościelne uroczystości występami, bądź zapewniając wyżywienie uczestnikom. Bardzo popularne w tamtych latach było też rozprowadzanie wśród gospodarzy piskląt, kur i kaczek. W ostatnich latach nastąpił znaczny wzrost aktywności kół gospodyń wiejskich. Coraz częściej

zakładane są nowe lub reaktywowane stare koła. Kobiety wiejskie czynią to, gdyż zauważają dorobek kulturowy i społeczny swoich matek i babć oraz mają na uwadze zwiększone możliwości odnowy wsi i aktywizacji społeczeństwa wiejskiego. Z kół gospodyń wiejskich wywodzi się wiele kobiet sprawujących funkcję sołtysów, wójtów, radnych a nawet posłów. Działalność w sferze społecznej zajął się z działalnością kulturalną, przejawiającą się w uczestnictwie w licznych artystycznych zespołach ludowych, rozwijaniu ludowej twórczości, w dbałości o przekazywanie z pokolenia na pokolenie obrzędów i obyczajów. Wiele kół prowadzących ludowe zespoły artystyczne lub zajmujących się twórczością ludową wyjeżdża na zaproszenie zagranicznych organizacji w celu prezentowania dorobku polskiej kultury ludowej, bo to polska kultura jest tam dostrzegana i ceniona. Od 2003 roku koła gospodyń wiejskich stały się inicjatorami organizowania zarówno na szczeblu centralnym, jak i wojewódzkim czy powiatowym, a nawet gminnym, szerzenia tradycji i obrzędów świątecznych, zarówno bożonarodzeniowych jak i wielkanocnych. W tym celu organizowane są prezentacje stołów świątecznych, w których uczestniczą setki kół. Wśród są także przedstawiciele naszego regionu, którzy aktywnie uczestniczyli nawet w ogólnopolskich prezentacjach, które odbywały się w Warszawie. Zmiany, które w obecnej dekadzie zachodzą na wsi, wynikają nie tylko z programów pomocowych dla rolnictwa i wsi, ale przede wszystkim dzięki z samym mieszkańcom, którzy w porę zrozumieli że można i trzeba żyć inaczej, że zgodnie ze starym powiedzeniem: *kto nie idzie naprzód, ten się cofa*. Jak można domyślić się największymi inicjatorami tych zmian były i są kobiety wiejskie, gospodynie, bo kobiety potrafią znaleźć czas i zorganizować wspólne spotkania, szkolenia, warsztaty, czy choćby przygotować uroczystą oprawę jubileuszu, czego właśnie dziś jesteśmy świadkami. W swej obecnej działalności koła gospodyń wiejskich dbają także o interesy rodzin, a zwłaszcza dzieci. Przykładem tego mogą być działania w ostatnich latach – ponad 25 tys. dzieci rolników skorzystało z wypoczynku letniego i zimowego, prawie 50 tys. kobiet objęto profilaktycznymi badaniami mammograficznym i cytologicznymi. Ponad tysiąc kobiet zdobyło umiejętności obsługi komputera. Kolejnym, niezaprzeczanym przykładem aktywności członkiń kół gospodyń wiejskich są wszystkie niemal wiejskie uroczystości, począwszy na parafialnych świątach, poprzez gminne święta, dożynki oraz ogólnopolskie festiwale i dożynki prezydenckie. Zawsze to koła gospodyń wiejskich przygotowują artystyczną oprawę, wiją wieńce, dekorują przydrożne kapliczki, ulice i domy, śpiewają i tańczą bawiąc zgromadzoną publiczność. Czas zdać sobie sprawę, że bez kół gospodyń wiejskich te uroczystości wiele by straciły na atrakcyjności. W tym miejscu można wysunąć apel do władarzy gmin, powiatów i województw: wspomagajcie finansowo kołom gospodyń wiejskich, bo to one zadbają o wasze uroczystości i zrobią w waszym terenie najlepszą promocję na targach, festiwalach czy wystawach. Inną dziedziną – i kto wie czy nie najważniejszą w

działalności kół gospodyń wiejskich – są kulinaria. Kunszt, który często ukazują kobiety, imponuje nie tylko laikom, ale i zaprawionym w kuchennych bojach mistrzom patelni. Koła gospodyń wiejskich prowadzą nabór dzieci i młodzieży na letni i zimowy wypoczynek, a że jest to cenna inicjatywa Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych oraz Fundacji *Plon* może świadczyć fakt, że również z tego regionu corocznie wiele dzieci korzysta z tej formy wypoczynku. Wiele kół prowadzi latem półkolonie w swoich wsiach. To też jest ważne, że w okresie największego nasilenia prac polowych można zostawić maluchy pod fachową opieką. Członkinie kół gospodyń wiejskich szeroko i aktywnie uczestniczą w życiu społeczno-politycznym kraju, zwłaszcza w środowisku lokalnym współpracują z organizacjami kobiecymi w kraju i na forum międzynarodowym. Koła gospodyń wiejskich są uznaną w Europie i świecie organizacją kobiet wiejskich. Najlepszym tego przykładem był udział w kilku liczących się kongresach i warsztatach organizowanych przez *Światową Organizację Kobiet Wiejskich* (ACWW), m.in. na Krecie i w Finlandii. Efektem tych wyjazdów było zorganizowanie w naszym kraju w 2003 roku warsztatów dla kobiet wiejskich z krajów Europy Środkowej i Wschodniej, co było wielkim wyróżnieniem dla całej naszej organizacji kół gospodyń wiejskich. Na siedmiodniowe warsztaty przybyło blisko 40 kobiet z wielu krajów europejskich. Wraz z Krajowym Związkiem Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Rada Krajowa kół Gospodyń Wiejskich była organizatorem 38. *Światowego Kongresu Rolników*, który w roku 2008 przez tydzień obradował w Warszawie, Łomży, Krakowie i w Poznaniu. W kongresie uczestniczyli prezydenci i przewodniczący ponad 100 organizacji rolniczych z ponad 80 krajów świata. Koła gospodyń wiejskich uczestniczą w różnych międzynarodowych spotkaniach, wyjeżdżają za granicę, zwiedzają Parlament Europejski. Kilka lat temu delegacja kółek rolniczych i kół gospodyń wiejskich była na specjalnej audiencji generalnej u papieża Jana Pawła II. Kobiety z kół gospodyń wiejskich za swoją działalność w różny sposób są nagradzane dyplomami, upominkami, kwiatami, statuetkami, a nawet medalami, ale niezwykłym wręcz honorem dla członkiń kół gospodyń wiejskich jest oznaczenie orderem *Serca - Matkom Wsi*, jedyne takie na świecie i nie mające w żadnym kraju odpowiednika. Przyznawane jest ono wyłącznie członkiniom kół gospodyń wiejskich, spełniających określone w regulaminie surowe kryteria. Ten order ceniony jest ponad wszystko ! Przyjmuje się, że obecnie w kraju istnieje ponad 20 tys. kół gospodyń wiejskich, a liczba członkiń może sięgać nawet 750 tys. Wciąż powstają nowe koła, a inne reaktywują swoją działalność. Członkinie kół gospodyń wiejskich, i członkowie ich rodzin tworzą też ponad 2,5 tys. ludowych zespołów artystycznych. Na czele wszystkich kół stoi Rada Krajowa Kół Gospodyń Wiejskich, którą tworzy ponad 40 działaczek z różnych regionów kraju. Rada Krajowa jest inicjatorem licznych działań w obszarach polityki społecznej,

zdrowotnej, edukacyjnej i kulturalnej na rzecz kobiet wiejskich i ich rodzin oraz rozwoju wsi. 150 lat istnienia takiej organizacji jak kół gospodyń wiejskich miało na rozwój gospodarki i całe społeczeństwo wiejskie nieoceniony wpływ. Takie podstawowe zasady jak: wzajemna pomoc, samoorganizacja, praca pozytywistyczna, dbałość i walka o człowieka, nadal obowiązują i cieszy nas, że młode pokolenia dziewcząt coraz chętniej wstępują nasze szeregi chcąc kontynuować pracę społeczną, którą zaczęły światłe kobiety wiejskie ponad 150 lat temu. Cieszy fakt, że młode pokolenia doceniają dotychczasowy dorobek i chcą kontynuować trud swoich babć i mam. Rok 2016 to rok wielkiego jubileuszu 150-lecia powstania kół gospodyń wiejskich w Polsce. Patronat nad obchodami jubileuszu objęła para prezydencka. W całym kraju odbywają się uroczystości jubileuszowe od gmin, powiatów, województw, po szczebel krajowy. Inauguracja jubileuszu odbyła się w Pałacu Prezydenckim na zaproszenie Pani Prezydentowej. Spotkanie z Panią Prezydentową było dla nas wielkim przeżyciem oraz niezapomnianymi chwilami. Kulminacyjnym akcentem obchodów jubileuszu były uroczystości podczas mszy dziękczynnej na za zebrane plony na Jasnej Górze. W czasie tych uroczystości bardzo ważnym elementem był fakt poświęcenia sztandaru kół gospodyń wiejskich. Dużym wydarzeniem województwie śląskim były obchody jubileuszu *150-lecia Kół Gospodyń Wiejskich* w Pilicy, za które chciałabym bardzo serdecznie podziękować Panu Arturowi Janosikowi, Burmistrzowi Pilicy oraz Panu Andrzejowi Krawczykowi, Prezesowi Wojewódzkiego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Katowicach za zorganizowanie tych uroczystości. Szanowni Państwo ! W imieniu własnym oraz moich koleżanek z kół gospodyń wiejskich składam podziękowania za zaproszenie na uroczystą sesję Sejmiku Województwa Śląskiego z okazji *150-lecia powstania Kół Gospodyń Wiejskich* koleżance Danusi Kozusznik, Prezes Rejonowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Bielsku-Białej, która jest jednocześnie radną Sejmiku Województwa Śląskiego. Podziękowania kieruję również do Pana Stanisława Gmitruka, Wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego. Szanowni Państwo ! Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia chciałabym złożyć serdeczne życzenia zdrowych, spokojnych świąt, a boża dziecina, która przyjdzie w noc wigilijną niech przyniesie nam dużo miłości, ciepła i wszystkiego najlepszego, a na nadchodzący Nowy Rok również dużo zdrowia, wszelkiej pomyślności i do zobaczenia na następnej sesji.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – bardzo serdecznie dziękuję ! Sam osobiście jestem wielkim fanem kół gospodyń wiejskich, więc tym bardziej...

- **prof. dr hab. Czesław Nowak, Uniwersytet Rolniczy w Krakowie** – Szanowni Państwo ! ... ja zaraz ochłonę, ja się zwykle nie jąkam, ale po prostu chwila jest tak podniosła, że przez pierwsze trzy zdania będę robił wrażenie człowieka, który mówi pierwszy raz w życiu, co nie jest prawdą, już jako dziecko byłem genialny ... zaraz mi to przejdzie. Chciałem po pierwsze podziękować Pani Danusi, że mnie nie przeoczyła, konkurencja była mocna ... jak zauważyć człowieka jak się siedzi samemu koło Krystiana. Dajcie spokój ! Być zauważonym przy Krystianie to jest naprawdę wyróżnienie ... I teraz Drodzy Państwo ja tak zacznę szerzej, niestety z powodu ograniczonego bardzo czasu będę musiał szybko to powiedzieć. Chciałem najpierw Państwu powiedzieć co to znaczy te *150 lat*, prawda ? Bo tak łatwo mówimy *150 lat*, ale popatrzmy na to co się działo w Polsce, której wtedy nie było i gdzie to było ? Po pierwsze trzeba było mieć wyobraźnię wtedy – paru wizjonerów mamy w każdym czasie, tylko jakoś taki mamy niezwykły talent do przeoczenia ich, ale żeby być wtedy człowiekiem, który już przecież po zaborach i to gdzie, w Prusach, najbardziej ekspansywnym, takim agresywnym systemie ówczesnej Europy, nagle powiedzieć że nie, że będziemy tworzyć coś co pozwoli narodowi, i to nie jego bogatej części, przeżyć, to było coś niezwykłego. Przecież ten ziemianin zwrócił uwagę, że oprócz ziemian i bogatych rodzin szlacheckich – bogatych różnie, niektóre z nich wcale nie były bogate – jeszcze trzeba zwrócić uwagę na ówczesne, nie bójmy się tego słowa, niziny społeczne. To trzeba było mieć wyobraźnię. Popatrzmy też na to inaczej, a mianowicie że wtedy na Ziemi było mniej więcej 1,5 mld ludzi, a teraz jest 7,4 mld prawie. No dobrze, ale dlaczego nam tutaj świat ? No bo tak mówiliśmy wcześniej, no dobrze urodziło się dzieciątko w Betlejem, to też wiemy później, jakieś 400 później dopiero ktoś przejął się tym faktem. Mówiąc krótko zwykle nie rozumiemy znaków naszych czasów i chwała Bogu, że są ludzie, którzy po prostu potrafią patrzeć ponad naszymi czasami, wiedzieć co jest prawdziwie ważne. Dlaczego zaczynamy szeroko ? Dlatego, że po prostu parę rzeczy co mnie trochę irytuje, a trochę niepokoi, uważamy za oczywiste. Nic nie jest oczywiste Szanowni Państwo ! Jak patrzemy co się dzieje w Warszawie, jak patrzemy co się dzieje w całej Polsce, jak patrzemy co się dzieje na świecie, to musimy być czujni i pamiętać o tym, że zarówno obecna komfortowa sytuacja nasza, w tym oczywiście śląskiej wsi i każdej wsi, wcale nie jest taka zagwarantowana, ani oczywista. Więc co ja mogę ? Zwracam się ... tak jak studenci piszą: *uprzejmię proszę o pozytywne rozpatrzenie mojej prośby*, abyśmy wszyscy czuwali nad takimi rzeczami, o które po prostu trzeba dbać jak o przysłowiową źrenicę oka, a więc o to aby koła gospodyń, czyli znowu tak jak 150 lat temu ktoś, kto pamięta o podstawach rozwoju cywilizacji, o podstawach tożsamości narodowej, miejscowej, miał się świetnie. Oczywiście, że przychylam się do apelu, szczególnie panów, którzy przeważają oczywiście w Sejmiku, o dofinansowanie kobiet, dofinansowanie kół gospodyń wiejskich, dlatego, że

można pamiętać o nich od czasu do czasu, ale nie znam jako *człowiek wędrujący* żadnej uroczystości dobrze zorganizowanej, gdzie nie ma kół gospodyń wiejskich. Przecież to jest ostatnie spoiwo społeczne wsi. Wiem ! Są jeszcze strażacy, prawda, ale zawsze podkreślam przy okazji że ja częściej bardziej koła gospodyń, chociażby z tego powodu, że ile razy uczestniczyłem w posiedzeniach ochotniczej straży pożarnej, to pamiętam że pamiętam tylko początek. W związku z tym tak naprawdę to o gospodyniach mogę powiedzieć więcej, bo tylko troszeczkę pamiętam spotkania ze strażakami. I teraz światowy ranking równości płci – to jest piękny ranking, swoich studentów uczulałam na to, by patrzyli na rankingi międzynarodowe. Dlaczego ? Bo oczywiście my mamy taką tendencję jako Polacy, co mnie niepokoi, że my zawsze jesteśmy mistrzami Polski, prawda ? *Polska mistrzem Polski* – to hasło na dziś, natomiast musimy czuwać jak wyglądamy na świecie. To jest bardzo dobry ranking i jak patrzemy na to, to wcale w Polsce nie jesteśmy w czołówce równych praw kobiet. Możemy powiedzieć gdzie jest najlepiej – oczywiście jak zwykle u Skandynawów. Może dlatego, że mają taki gorszy klimat, może dlatego że działa to tak uspakajająco, zimno to się trzeba skupić Polska jest dopiero tak jak Państwo widzicie, no mamy pociechę, przed Stanami Zjednoczonymi, czyli to jest taki bardzo dobry ranking równości płci, a w zasadzie to równości szans, równości wpływu na życie polityczne, itd. Można nie lubić rankingów, ale jak się nie obserwuje przez kilka lat to widzi się tendencje – polecam jednak ten ranking. Oczywiście znowu pamiętajmy o tym, że gdzie indziej jest o wiele gorzej. Ja jako człowiek wsi, pochodzący ze wsi, to wiem, że żebym ja się czuł dobrze, to muszę wiedzieć że kto inny ma gorzej. Zawsze to mi działało w życiu, w związku z czym czasem jak mi smutno, to patrzę sobie na rankingi światowe, szukam kto ma gorzej i od razu mi lepiej – tak to już jest. I teraz zwróćcie uwagę, że tutaj poprzednio i teraz to mamy tutaj trochę znajomych – tutaj na niebiesko są zaznaczone kraje Unii Europejskiej. Możemy powiedzieć tak, że Węgrzy mają dużo gorzej, Malta ma najgorzej w Unii Europejskiej, bo że ich jest mało, no to nie ma co tak za bardzo współczuć, bo kobiet tam też jest mało, ale to taka jakaś słaba pociecha, ale należymy w gruncie rzeczy nawet w Unii Europejskiej do czołówki. Znowu nie pokoi mnie hasło pod tytułem *ubogacenie kulturowe* w przypadku imigrantów. Na czym by to miało polegać ? Skoro to ubogacenie kulturowe wyrażające się także, a przede wszystkim nawet, prawami kobiet – kobiety to trochę ponad połowę społeczeństwa, nie pomyliłem się – to tak to wygląda. Możemy powiedzieć, że osiągnęliśmy stan równowagi – tu nie będę się wdawał w to, myślałem że po prostu będę miał więcej czasu, ale zwróćcie Państwo uwagę że równowaga jest różna, różne formy i teraz oczywiście pytanie jest którą z form równowagi mamy – chodzi mi ciągle o to, abyśmy nie uważali obecnej sytuacji ... wiem, że głupio o Polsce w Polsce obecnie mówić, że nie jest źle, ale nie jest źle jeśli chodzi o prawa kobiet, o prawa ludzi, o prawa uczniów, prawa dostępu do edukacji. Ja jako pracownik uczelni

to wiem, że zbyt dużo ludzi ma dostęp do edukacji, może się myłę, poziom leci na szyję, no dajcie spokój, to ręce opadają, ale to już co innego – oczywiście nie na uczelniach śląskich, a gdzież tam ! Natomiast myślę sobie że obecny stan równowagi, który osiągnęliśmy, to jest raczej taka równowaga, która nazywa się metastabilną, czyli jest dobrze, ale nie beznadziejnie. Jest dobrze, ale trzeba czuwać. Wcale ten stan równowagi to nie jest taki, że panie jako członkinie także Sejmiku możecie być ... wy macie gorzej, bo nawet na dobrą sprawę do toalety nie możecie wyjść, bo nie dosyć że zawsze w toaletach kolejki są dłuższe, to jeszcze jak wyjdziecie to ci okropni mężczyźni mogą coś przemycić w tym czasie. Więc teraz kolejna rzecz, na którą zwracam uwagę, na ten wykres. Tak na zajęciach zwykłych, to bym analizował pół godziny, a tutaj chcę zwrócić uwagę Państwa na jedną rzecz – w całej Unii Europejskiej kobiety są lepiej wykształcone. No tak ! Takie czasy i już ! Czasy aktywnych kobiet, ale jak popatrzymy z kolei na to kształcenie ustawiczne, to też zobaczymy że wszędzie, także w krajach zamożnych, kobiety kształcą się częściej. Oczywiście my uważamy, że gdzie tam, człowiek który już skończył ileś tam lat to się nie może uczyć. Oczywiście kolejna nieprawda ! Zamiast powiedzieć *nie chce mi się*, to mówi *nie, to już nie na moją głowę*. No to teraz tak ! Kobiety są lepiej wykształcone, częściej uczestniczą w kształceniu ustawicznym, a więc nic dziwnego że zarabiają mniej. To jest dla mnie oczywiste, bo jak byście się panowie skupili – teraz panowie proszę o skupienie – no to wyobraźcie sobie podstawową jednostkę społeczeństwa, czyli rodzinę, i teraz tak, one są lepiej wykształcone, częściej się uczą, jeszcze jakby zarabiałoby lepiej, no to już nasze życie byłoby nie do wytrzymania. Więc myślę sobie, że ten stan ma swoje głębokie uzasadnienie, sensu nie ma, ale uzasadnienie ma. Oczywiście, że jest bez sensu, to nijak nie można wytłumaczyć, ale to są fakty. Popatrzymy na to, że jest kilka problemów takich na świecie, w Europie, które są problemami bolącymi, a mianowicie zamieranie więzi społecznych. Na miły Bóg ! Przecież ludzie naprawdę lepiej wiedzą co się dzieje w telewizorze, niż we własnej wsi. Jakby jeszcze nie było kół gospodyń wiejskich w ogóle, no to już kompletna katastrofa w życiu społecznym. Mnie niepokoją ci młodzi ludzie, no dzięki paniom jest tutaj trochę dzieci, które są wyciągane w kulturę ludową, ale chłopaczkiwie biegający po wsi z napisem *Chicago Bulls*, to są zmartwienia dla policji, a dlaczego ? Bo oni są kulturowo też powodem do niepokoju, bo oni tracą własną lokalną kulturę i wcale nie jest prawdą, że zyskują jakąś inną. Nie, nie zyskują jej, są nijacy. Stracą własną, miejscową, piękną kulturę kształtowaną przez wiele pokoleń, nie zyskają nic, nie będą Amerykanami, czyli najczęściej naśladowanym państwem świata, czyli te zagrożenia, które wynikają z globalizacji są bardzo realne. Ja tu podkreślam słowo *realne*, bo oczywiście mamy tendencję do szukania zagrożeń takich urojonych. I to hasło które stale powtarzam – tu Pani Danusia oczywiście ma rację – ja powtarzam *niech żyją koła gospodyń wiejskich*, nawet wtedy gdy mam wykład o czymkolwiek. To

jest moje motto, to znaczy nawet nie ma takiego tematu żebym nie użył tego hasła dlatego uważam, że to jest priorytet po prostu, naprawdę ! ... Priorytety Unii Europejskiej, one są liczne, ale do czego tutaj zmierzam ? Że po prostu priorytetem naprawdę dla całej Unii, który naprawdę należałoby traktować dosłownie, jest problem wskaźnika zatrudnienia. Podstawą patologii, podstawą niepokoju, szczególnie w miastach, jest jeżeli ludzie nie mają pracy. Priorytetem Polski powinna być nie redukcja – ja nie lubię wskaźnika bezrobocia – on jest trochę taki mało wiarygodny – kocham wskaźnik zatrudnienia, bo to, że ludzie nie pracują, bo mają usprawiedliwienie, renty. Moi wszyscy sąsiedzi na wsi to mówią zawsze, że *babka jest na rencie*. Oni nie odróżniają renty od emerytury itd., ale do czego zmierzam, że wskaźnik zatrudnienia jest moje marzenie, żeby ludzie mieli pracę, bo wtedy życie ma sens, szczególnie drogie panie dobrze wiecie, że chłopcy szczególnie, chłopcy w każdym wieku, 22 lata, 65 lat, którzy nie pracują to jest pełna degrengolada. Chłopcy w każdym wieku powinni pracować. Kobieta to tam pomidorową gotuje i już myślisz że zajęta. To dobrze ! Niech tak będzie, ale zmierzam do tego, że wskaźnik zatrudnienia musi być naszym priorytetem I to właśnie ten wielopoziomowy, wielopłaszczyznowy sposób działania kobiet jest tutaj zbawienny i teraz do czego zmierzam, że w Unii Europejskiej nowa pojawi się taka możliwość, bardzo dobra sądzę, sprzedaży bezpośredniej i to co oni określają *od widelca do stołu*, tzn. tracimy tożsamość. Wszędzie przedtem oczywiście kuchnia była lokalna – ja mieszkam w Krakowie zaledwie czterdzieści parę lat, ale jak się chodzi po Krakowie, ale po Katowicach, to człowiek nie wie czy nasza kuchnia padła ofiarą udanej inwazji Turków, Greków, Włochów, czy kogoś tam jeszcze i to jeszcze bronimy także własną kuchnię. Teraz oczywiście chodzi jakie są zadania w tym wszystkim dla nas wszystkich ? Urynkowanie produktów regionalnych i tradycyjnych ! Dlatego że jak Państwo wiecie to są niewykorzystane możliwości. Brońmy kultury narodowej, kultury lokalnej, także w kuchni. Też czasami twierdzę – trudno mi się uznać za przedstawiciela kogokolwiek – ale chodzi mi o to, że tożsamość narodowa to także kuchnia, kultura narodowa, to także kuchnia i teraz jak patrzymy na tą liczbę zarejestrowanych produktów w tym systemie ministerstwa, to ja bym apelował, do Państwa Radnych także, żebyście nie dawali się zbałamucić takiej trochę niebezpiecznej dla mnie dumie, a mianowicie im więcej produktów zarejestrujemy, tym lepiej. Nie ! Najważniejszy będzie rynek i pieniądze, czyli te produkty należy promować i na tych się skupić, które mają szansę rynkową. No co z tego, że Podkarpackie ma najwięcej – to nie ma powodów do ani przygnębienia, ani nic – skupmy się, a kobiety jako realistki mają to we krwi, romantyzm to mężczyźni, kobiety to romantyzm i rozsądek, czyli dwa w jednym, czyli mówiąc krótko trzeba się skupić na tym co inne narody już zauważyły. Przecież jak się popatrzy na to co się dzieje w tych produktach regionalnych, tradycyjnych we Włoszech ... To popatrzcie Państwo na te cudowne liczby – 90 % rynku, chronionej nazwy

pochodzenia, to jest zaledwie 15 produktów, czyli nie ma sensu podążać tylko w tym agresywnym kierunku: *rejestrujemy wszystko co się da* – jest to jakaś satysfakcja dla gminy, dla lokalnej społeczności. Kolejna rzecz taka, jak popatrzymy sobie na ten wykres, to jest bardzo niepokojąca rzecz, a mianowicie to jest piramida wieku. Oczywiście, jak wiecie, z tej piramidy co wynika ? Że tak od 60 plus wynika, że kobiet jest więcej. Kobiet jest więcej, po części wynika to z biologii, po części wynika to ze stylu życia, ale apel do pań: dbajcie o tych panów, którzy nie bardzo wiedzą jak dbać o siebie, bez tej piramidy jeszcze się zmieni, czyli czuwajcie panie. I teraz kolejna rzecz taka – o Śląsku to nie będę Państwu mówił – natomiast na co chcę zwrócić uwagę ? Że po prostu czasy są ciężkie wiemy, że trzeba coś zrobić, wiemy że równowaga jest metastabilna. Koła gospodyń wiejskich mają 150 lat w bardzo różnych systemach. Przypomnijmy w skrócie: zabory, potem odrobina niepodległości, też skomplikowanej, szczególnie na Śląsku, o czym pamiętamy, następnie wojna, następnie gospodarka centralnie planowana, która w gruncie rzeczy nie była niczym innym jak gospodarką ustawicznych niedoborów i teraz mam odrobinę, jak na historyczną perspektywę, niepodległości. Apel, prośba do wszystkich, szczególnie właśnie do samorządowców – kupę rzeczy trzeba zmienić i oczywiście widzimy też zagrożenia dla kultury. Smartfony i telewizory oczywiście, że zastąpiły rozmowy przy stole. Wspólne posiłki ? Oczywiście, że już są nie takie, prawda ? Nie ma miejsca – na miejsce kultury lokalnej, miejscowej, wchodzi *bylejakość*, coś takiego jak *naskórek cywilizacji*. Przykładowo, żeby Państwo umieli sobie uzmysłowić gwałtowność zmian, pytania takie jedno dla nas wszystkich: co dawniej mówiła mama przed jedzeniem ? *A umyłeś ręce* ? To było ! A teraz w USA się mówi – czyli tam, gdzie my będziemy za powiedzmy 5, 10 lat niestety, w tym punkcie życia rodzinnego – teraz mama mówi: *wskakuj do samochodu, jedziemy coś zjeść*. A w Polsce: *czy mógłbyś odłożyć na chwilę smartfon* ? To jest niedobre to jest niedobre i teraz co się dzieje w życiu społecznym ? Trzeba bronić kultury lokalnej, kto jak nie wy drogie panie, kto jak nie wy ? Zmiana modelu gospodarstwa domowego. Zwróćcie uwagę, pojawiły się – broń Boże nie potępiam, tylko nazywam – związki, inne typy gospodarstwa domowego – single, czyli coraz więcej ludzi żyje oddzielnie, ewentualnie *ona plus kot, on plus pies*, prawda ? Następnie długo mieszkające ze sobą pary bez dzieci. To jest następny problem. *Rodziny patchworkowe* – rodziny patchworkowe, czyli poskładane z rodzin, które się już rozleciały. Taki jest stan rzeczywisty ! Bez względu na to czy to lubimy, czy nie, to ten problem będzie się nasilał, natomiast koła gospodyń wiejskich są organizacjami prospołecznymi, które wiedzą dobrze – i chwała, że mają багаż doświadczeń – bo tak jak pani Danusia powiedziała, to co pani zawsze podkreśla, że to jest zbiorowe doświadczenie, to zawsze wiemy jak pomóc, jak pomóc m.in. nowym sąsiadom. Nowi sąsiedzi to są ludzie, którzy w dobrej wierze przeprowadzili się na wieś, nigdy nie byli rolnikami i zamiast

prować do konfliktu trzeba znaleźć jakiś środek rozwiązania, bo szukajmy kompromisu, trzeba się nimi zająć, zaopiekować. I oczywiście można powiedzieć, że przez to co mówię to są wyzwania dla wszystkich, a nie tylko dla kobiet. Oczywiście, że nie tylko dla kobiet, ale skoro sprawa jest naprawdę poważna, to kto się ma nimi zająć, tymi problemami ? Skoro sprawa jest poważna, to same panie rozumiecie, prawda ?

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję Panie Profesorze ! Jeśli Pan pozwoli, to ja również za pańskim przykładem wszystkie swoje wystąpienie od teraz będę kończył: *niech żyją koła gospodyń wiejskich* ! ... A teraz przechodzimy do wręczenia odznak honorowych za zasługi dla województwa śląskiego. Poproszę tutaj Panią Radną Kozusznik, wspólnie spróbujemy wypełnić ten zaszczytny obowiązek...

[osoby odznaczone Złotą Odznaką Honorową za Zasługi dla Województwa Śląskiego: Pani Agnieszka Szczotka, Pani Zofia Wawrzyczek, Pan Władysław Serafin. Osoby odznaczone Srebrną Odznaką Honorową za Zasługi dla Województwa Śląskiego: Pani Maria Kajor, Pani Małgorzata Niemczyk, Pani Maria Rozpondek, Pani Wanda Wyroba.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – Szanowni Państwo ! Pozwólcie, że jeszcze raz pogratuluję z całego serca wszystkim odznaczonym.

- **Pan Władysław Serafin, Prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych** – chciałem serdecznie podziękować za to wyróżnienie i przy okazji do tych dwóch wspomniałych prelekcji dodać swoje dwa zdania, a co tego chyba tytuł prawny, bo współkieruję związkiem 38 lat, a kieruję 17 lat jako prezes. Chcę powiedzieć, że idea kółek rolniczych i kół gospodyń wiąże się z sobą w ten sposób, że po czterech latach działalności prawie że w ukryciu – bo pamiętajcie tą wartość, którą podkreślamy ciągle – nasz założyciel kółek rolniczych zrobił to wtedy, kiedy państwa polskiego nie było, przez najbliższe dziesięciolecia go jeszcze nie było, a Kraziewicz już chłopów wiejskich *ogromadzał*, Polaków, w celu obrony polskości, bo wyszedł z założenia, tego, z którego i my współcześnie nareszcie wyszliśmy, ochrony polskiej ziemi, bo tyle Polski, ile w naszych rękach naszej ziemi. Tam się stanowi kraj gdzie jego ziemia i jaj właściciel. Zatem mimo, że szykanowano Polaków z tego powodu, bo chciano ich wyzbyć ziemi przez ograniczenie im możliwości życia ekonomicznego, ale po gromadzeniu się w kółku kupowali jeden pług, jedno narzędzie, jedną wialnię, jeden młyn i przetrwali, doczekali do wyzwolenia. Mało tego ! Wyzwolili kraj brali udział w powstaniach. Chcę Państwu powiedzieć, że mamy oryginalne sztandary z 1862 roku w muzeum w Piasecznie koło Gniewa. Jak ktoś jedzie starą trasą na wybrzeże, to w gminie Tczew, miejscowość Piaseczno, jest Muzeum Ruchu

Ludowego. Tam są zgromadzone wszystkie te pamiątki. To są ważne elementy tej kultury wiejskiej. I jeszcze jedną rzecz podkreślę – w słowach podziękowania, bo myślę, że to jest wyróżnienie dla wszystkich Ślązaków, śląskich działaczek – powiem Państwu fenomenalną rzecz – koła powstają, a nie się rozwiązują. Każda godzina, każdy dzień przynosi nowe zjawisko społeczne na wsi. Niech nam miasto zazdrości tej solidarności wiejskiej, tego braku wstydu, a wręcz poczucia jedności. Ta społeczność w dobie telefonów komórkowych i tabletów jednak okazuje się, że już się wyalienowała z tego i szuka kontaktu wzajemnego. Te tysiące godzin, wieczornic, śpiewanych w sumie piosenek, uczonych, występów, strojów, chociażby nasza koleżanka przewodnicząca, wspaniała twórczyni ludowa. Te ręce kobiety każdej, to tu zobaczycie, wszystko ręcznie zostało zrobione, od najmniejszej serwetki, po najbardziej smaczny kąsek tortu, czy pasztetu. One to zrobiły kosztem męża, domu, rodziny, czasu własnego. Nie zmarnowały go, nikt im tego nie zapłacił ! Wszystko co tutaj robimy jest naszą pracą społeczną i za to chciałem wszystkim podziękować ! Chciałbym prosić, Panie Marszałku, żeby te słowa stały się ważne – nawet jak mąż w domu jest głową rodziny, to kobieta bez kasy nie przeżyje. Tym naszym kobietom, działaczkom KGW trzeba dawać wielkie wsparcie w programach pieniężnych, samorządowych, dawać im szansę na tworzenie i przetrwanie kultury narodowej. Chcę podziękować wielu samorządowcom, szczególnie z regionu częstochowskiego. Mamy tak dobry przykład, który chciałbym żeby na cały Śląsk i na cały kraj się przeniósł. Jeszcze raz wyrażam w naszym imieniu, wszystkich wyróżnionych, podziękowanie za współpracę za docenienie tego i myślę, że za chwilę te smaczne przekąski, które jeszcze zostały po przerwie, będą dowodem tego, że takich spotkań teraz przed wigilią, właśnie w kraju, jest tysiące. Dziękuję bardzo ! Szczęść Boże !

[?_Osoba z grupy nagrodzonych Odznaką Honorową za Zasługi dla Województwa Śląskiego] – dziękujemy za nasze oznaczenia, ale to nie jest dla nas. Te odznaczenia są dla wszystkich kobiet, dla tych które pracują tam holu, dla tych, które upiekły ciasto, dla tych które zrobiły swoje wyroby i te prezenty własnoręcznie stworzyły. Dziękujemy wszystkim ! Dziękujemy wam, radni ! Macie wspaniałe województwo, dbajcie o nie, bo naprawdę bardzo solidnie pracujemy we wszystkich kołach. Gratuluję wam i życzę wszystkiego najlepszego na święta i nowy rok ! Oby się nam mnożyło, darzyło, kopilo cały boży rok !

- **Pan Piotr Dobosz, Dyrektor Oddziału Regionalnego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Częstochowie** – Szanowni Państwo ! Koła Gospodyń Wiejskich, dziś już było powiedziane wiele, dzięki Pani Bernadecie poznaliśmy pouczający fragment polskiej historii. Dziękuję Panu Profesorowi za cenne socjologiczne spostrzeżenia dotyczące działalności

KGW. Aby nie przedłużać, pozwólcie proszę, że krótko podzielę się z Państwem moimi spostrzeżeniami i doświadczeniami z tą organizacją. Mimo, iż jestem mieszkańcem miasta koło gospodyń wiejskich od zawsze kojarzyło mi się tylko i wyłącznie dobrze i bardzo dobrze. Gdy się dobrze zastanowić każde z trzech słów stanowiących nazwę brzmi pięknie i dumnie. Koło wśród figur geometrycznych jest najpiękniejszą, właściwie wzorem ideału. Idealne cechy tej figury powodują, że każdy kto siądzie przy takim stole jest traktowany na równych prawach i zasadach – niech się nie wywyższa. Koło jest dobrym symbolem wspólnoty. Gospodyni to synonim wszystkiego co w domu piękne, porządne, smaczne, dobre – tych przymiotów można by wymieniać jeszcze wiele, ale każdy z nich będzie miał pozytywne znaczenie. Trzecie słowo: wiejski – mnie osobiście kojarzy się z umiłowaniem ziemi, tradycji i polskości. Wierzę, że po kolejnych 150 latach moi następcy z okazji trzechsetnej rocznicy będą mogli powiedzieć to samo. Koła gospodyń wiejskich są ponadto aktualnie naturalnym załączkiem naszej rodzinnej przedsiębiorczości. Obserwuję i z moich obserwacji wynika, że proponowane produkty i wyroby są bardzo poszukiwane, a w wielu miejscach wręcz nawet modne. Szanowni Państwo ! Być może na tym powinniśmy się skupić wykorzystując środki pomocowe, choć to temat już na inną rozmowę – w każdym razie tego paniom z KGW serdecznie życzę !

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję ! A teraz Zespół Regionalny *Zasolanie* z Zasola Bielańskiego z Panią Przewodniczącą Marią Kajor, akompaniator Janusz Korczyk, kierownik muzyczny Lidia Dziubek – kolęda *W pole pasterze zeszedli* [...] [następnie wspólnie odśpiewano kolędę *Bóg się rodzi*] ... Ogłaszam przerwę do godziny 13⁰⁰ i bardzo proszę abyście Państwo o 13⁰⁰ byli na sali...

[przerwa w obradach]

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – wznawiam obrady po przerwie ! Proszę jeszcze przedstawicielkę kół gospodyń o wręczenie drobnych upominków Panom Wojewodom [...] Witam serdecznie studentów Akademii Wychowania Fizycznego z Katowic. Jest nam niezmiernie miło, że chcecie Państwo uczestniczyć w święcie demokracji jakim jest każda sesja Sejmiku ... Przechodzimy do punktu 3...

3. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad:

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.

2. 150-lecie Kół Gospodyń Wiejskich na ziemiach polskich:
 - *150 lat Kół Gospodyń Wiejskich w Polsce* – wystąpienie Pani Bernadetty Niemczyk, Przewodniczącej Krajowej Rady Kół Gospodyń Wiejskich,
 - *Koła Gospodyń Wiejskich społecznym spoiwem współczesnej wsi* – wystąpienie prof. dr. hab. inż. Czesława Nowaka z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie,
 - wręczenie Odznak Honorowych za Zasługi dla Województwa Śląskiego.
3. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołów z XXIX i XXX sesji Sejmiku.
5. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2017-2030 (druk V/484):
 - przedstawienie projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2017-2030 wraz z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej przez Marszałka Województwa Wojciecha Saługę,
 - przedstawienie stanowiska Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów,
 - dyskusja,
 - podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2017-2030.
6. Podjęcie uchwały w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na 2017 rok (druk V/485):
 - przedstawienie projektu budżetu Województwa Śląskiego na 2017 rok wraz z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej przez Marszałka Województwa Wojciecha Saługę,
 - przedstawienie stanowiska Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów,
 - dyskusja,
 - podjęcie uchwały w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na 2017 rok.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2016-2025 (**druk V/488**).
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Województwa Śląskiego na 2016 rok (**druk V/489**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy nieruchomości na czas oznaczony do dnia 30 kwietnia 2022 roku z PZOL Sp. z o.o. z siedzibą w Międzybrodziu Bialskim (**druk V/487**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Aglomeracji Żarnowiec (**druk V/486**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie poparcia uchwały Sejmiku Województwa Opolskiego z dnia 29 listopada 2016 r. w sprawie przyjęcia Rezolucji w sprawie wystąpienia do Rządu RP o weryfikację Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie ustalenia granic niektórych gmin i miast oraz nadania niektórym miejscowościom statusu miasta z dnia 19 lipca 2016 r. (**druk V/490**).

12. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami.
13. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
14. Zamknięcie sesji Sejmiku.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – czy są jakieś propozycje zmian w porządku obrad ?

- **radny Jan Kawulok** – wnioskuję w imieniu klubu PiS o zdjęcie z porządku obrad punktu 11 – podjęcie uchwały w sprawie Opola, tutaj wystąpienie w tym stanowisku przeciwko miastu sąsiedniemu, prezydentowi Opola. My wiemy, że tamta sytuacja jest skomplikowana i różne samorzady różnie to oceniają, natomiast sami jak gdyby dążąc do aglomeracji Śląskiej, powiększania naszej aglomeracji, nie powinniśmy ograniczać tej możliwości miastu sąsiedniemu którym jest Opole. Ponieważ ta uchwała nie ma jak gdyby przełożenia w wysłuchaniu czy to jednej, czy drugiej strony, czy nawet trzeciej, bo tych stron wiemy, że tam jest wiele, to w związku z tym myślę, że najprościej będzie zdjęcie z tego w porządku obrad i ewentualnie wprowadzenie tego, ale już w takiej procedurze, że zapraszamy na komisje odpowiednie zainteresowane strony, wysłuchujemy tych argumentów za i przeciw. Jeszcze raz podkreślam – nie ma żadnego sensu żeby tutaj Województwo Śląskie występowało przeciwko samorządowi miasta Opola.

- **radny Jerzy Gorzelik** – ja pozwalam sobie skorzystać z prawa głosu przeciwnego. Gorąco zachęcam do tego by wniosek mojego przedmówcy odrzucić. Sprawa uszczuplenia gmin powiatu opolskiego – uszczuplenia, którego beneficjentem ma być miasto wojewódzkie, to jest sprawa kluczowa dla samorządności i nie wyobrażam sobie by Sejmik Województwa Śląskiego na prośbę Sejmiku Województwa Opolskiego nie zareagował na sytuację, która ma miejsce w sąsiednim województwie, z którym łączą nas tak silne, nie tylko historyczne, więzi. Jedna uwaga, bo sądzę że do wystąpienia Pana Radnego Kawuloka wkradło się pewne przejęzyczenie – ten projekt, który Państwo otrzymaliście nie jest projektem wymierzonym przeciwko samorządowi miasta Opola. To jest projekt, którego celem jest obrona samorządów sąsiednich gmin.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – nie widzę innych zgłoszeń, w takim razie przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nad wnioskiem o zdjęcie z porządku obrad punktu 11 – podjęcie uchwały w sprawie poparcia uchwały Sejmiku Województwa Opolskiego z dnia 29 listopada 2016 r. w sprawie przyjęcia Rezolucji w sprawie wystąpienia do

Rządu RP o weryfikację Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie ustalenia granic niektórych gmin i miast oraz nadania niektórym miejscowościom statusu miasta z dnia 19 lipca 2016 r. (druk V/490):

za	13
przeciw	27
wstrzym.	2

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

4. Przyjęcie protokołów z XXIX i XXX sesji Sejmiku:

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad przyjęciem protokołu z XXIX sesji Sejmiku:

za	41
przeciw	0
wstrzym.	1

Głosowanie nad przyjęciem protokołu z XXX sesji Sejmiku:

za	41
przeciw	0
wstrzym.	2

5. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2017-2030 (druk V/484):

- **Marszałek Wojciech Saługa** – Wysoki Sejmiku ! Zgodnie z artykułem 227 ust. 1 ustawy o finansach publicznych Wieloletnia Prognoza Finansowa musi obejmować rok budżetowy oraz co najmniej trzy kolejne lata. Jednakże czas ten nie może być krótszy niż okres na jaki zaciągnięto długoterminowe zobowiązania lub planuje się takowe zaciągnąć. Przedstawiony Państwu projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego obejmuje lata 2017-2030, został więc wydłużony o 5 lat w porównaniu do dotychczas obowiązującej prognozy. Należy tutaj zaznaczyć, że daleko nam do rekordzistów w długości obowiązywania prognozy. Aż dziewięć z szesnastu województw przedstawiło projekty wieloletnich prognoz finansowych

wykraczających poza rok 2030. Trzy Województwa, prócz Śląskiego, prognozują swoje WPF-y właśnie do 2030 roku, są to: Dolnośląskie, Lubelskie i Podkarpackie. Wydłużenie prognozy pozwoli na odpowiednie rozłożenie obciążenia spłatą rat kapitałowych kolejnych budżetów oraz na efektywne planowanie ewentualnych przychodów z tytułu kredytów bankowych. Kredyty zaciągnięte do 2013 roku będą spłacane do roku 2020, kredyty z lat 2014-2016 mają być spłacone do końca 2025 roku, natomiast kredyty z roku 2017 i lat następnych powinny być spłacone do roku 2030. W pracach nad Wieloletnią Prognozą Finansową dokonano analizy danych makroekonomicznych wynikających z dokumentów rządowych, w szczególności z Wieloletniego Planu Finansowego Państwa na lata 2016-2019. Wykorzystano także przyjętą 1. lipca 2013 roku przez Sejmik Województwa Śląskiego Strategię Rozwoju „Śląskie 2020+” oraz inne dokumenty strategiczne i planistyczne opracowane na potrzeby naszego województwa. Nie uległa zmianie podstawa prawna określająca wzór prognozy oraz wszystkie elementy, które musi ona zawierać. Przedstawiony Państwu dokument składa się więc z trzech części, które stanowią odpowiednie załączniki. Pierwszy – to sama prognoza wraz z projekcją kwoty długu, drugi załącznik zawiera wykaz przedsięwzięć wieloletnich, a trzeci – to objaśnienia przyjętych wartości i założeń Prognozy. Struktura Wieloletniej Prognozy Finansowej określona w ustawie o finansach publicznych obejmuje:

- dochody w podziale na dochody bieżące i dochody majątkowe,
- wydatki bieżące z wyszczególnieniem wynagrodzeń i składek od nich naliczanych oraz wydatki na obsługę długu i z tytułu poręczeń,
- wydatki majątkowe,
- wynik budżetu,
- przychody wewnętrzne, czyli nadwyżka budżetowa, wolne środki lub spłata rat udzielonych pożyczek,
- przychody zewnętrzne, czyli kredyty i pożyczki,
- rozchody budżetowe,
- wyliczenie indywidualnych wskaźników zadłużenia rzeczywistego i dopuszczalnego.

Zarząd Województwa, do którego należy inicjatywa w zakresie sporządzenia i przedłożenia Sejmikowi do uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej, aby wypełnić wszystkie wymogi ustawowe musiał podjąć decyzje w dwóch obszarach:

- I – oszacowanie dochodów do 2030 roku,
- II – sporządzenie prognozy długu dla Województwa.

Najtrudniejszym problemem było oszacowanie dochodów Województwa w tak długiej perspektywie czasowej. Postanowiliśmy utrzymać założenie corocznego wzrostu podstawowych dochodów własnych z tytułu udziału w podatkach dochodowych budżetu państwa od osób fizycznych i prawnych o 1

procent. Wpływy z subwencji ogólnej przyjęto na kolejne lata na poziomie projektowanym przez Radę Ministrów na rok 2017. Środki europejskie ujęto do 2023 roku, czyli do ostatniego roku perspektywy finansowej Unii Europejskiej 2014-2020. Nie ujęto dotacji celowych z budżetu państwa na zadania własne, tam gdzie nie jest znana ich wysokość, gdyż są one ostatecznie określane co roku w ustawie budżetowej na dany rok. Kolejną trudnością było sporządzenie prognozy długu wraz z możliwością jego spłaty. Zakłada się zaciągnięcie kredytów jeszcze w latach 2018-2019. W roku 2017 wszystkie wieloletnie zadania inwestycyjne to inwestycje kontynuowane z roku 2014 i lat wcześniejszych. W latach 2017-2018 przewidujemy zaciągnięcie kredytów głównie na:

- kontynuację „Zadaszenia Stadionu Śląskiego” – prawie 70 mln zł,
- blisko 10 mln zł na rozbudowę Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Repty” – Górnośląskiego Centrum Rehabilitacji im. gen. Jerzego Ziętka w Tarnowskich Górach,
- regulację cieków Goczałkowickiego, dokapitalizowanie spółki *Park Śląski*, rewitalizację zabytkowych budynków Łaźni Głównej i Stolarni, a także modernizację i rozbudowę Planetarium Śląskiego w Chorzowie w ramach *Śląskiego Parku Nauki* – to łącznie 22 mln zł,
- około 39 mln zł przewidujemy na zadania związane z przebudową dróg wojewódzkich oraz drogowych obiektów inżynierskich,
- niestety, nie udało się uniknąć kredytu na spłatę wcześniejszych zobowiązań kredytowych Województwa Śląskiego na kwotę 106,5 mln zł.

Wszystkie kredyty będą zaciągane na taki okres czasu, by spłacić je do końca 2030 roku. Daje to z jednej strony oszczędność w wydatkach związanych z obsługą długu, a z drugiej strony zwalnia tzw. zdolność kredytową do absorpcji środków unijnych z nowej perspektywy finansowej 2014-2020. Prognozowany stan zadłużenia poszczególnych województw na dzień 31 grudnia 2017 roku w porównaniu z rokiem bieżącym przedstawiono na wykresie. Co roku porównujemy się żeby wiedzieć gdzie jest nasze Województwo. Wykres 1 – 10 województw zwiększa poziom długu na koniec 2017 roku w relacji do roku 2016. Najbardziej zadłużonym Województwem jest Mazowieckie – z kwotą 1,3 mld zł. Potem jest Województwo Śląskie – z długiem blisko 900 mln zł i Dolnośląskie z długiem o 63 mln zł mniej. Kolejne województwa to Lubelskie i Małopolskie po ponad 700 mln zł. Zupełnie inaczej przedstawia się sytuacja po przeliczeniu długu na jednego mieszkańca, co przedstawiono na kolejnym wykresie. Wykres 2 – dokonano podziału prognozowanej kwoty długu na dzień 31 grudnia 2017 roku przez liczbę mieszkańców poszczególnych województw na dzień 1 stycznia 2016 roku (wg GUS-u). Z danych wynika, że największa kwota długu przypada na mieszkańca Województwa Lubelskiego – 329 zł, potem Dolnośląskiego – 285 zł i Mazowieckiego – 243 zł. Województwo Śląskie to 197 zł na mieszkańca, co powoduje, iż jesteśmy dopiero na szóstym miejscu. Najmniej zadłużone jest

Województwo Podlaskie – tylko 96 zł długu przypada na 1 mieszkańca. Stan zadłużenia Województwa nie spowoduje zagrożenia płynności finansowej w poszczególnych latach prognozy, bowiem wskaźnik rzeczywisty długu jest niższy od dopuszczalnego. Niemniej wysoki poziom wskaźnika rzeczywistego w najbliższych latach, oznacza z jednej strony brak możliwości wzrostu długu województwa, a z drugiej strony brak możliwości zwiększenia wydatków bieżących ponad limity przewidziane w prognozie. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni ! Omówienie założeń, szacowanych kwot, a także przyjętych rozwiązań i metodyki postępowania przy ustalaniu elementów prognozy zawarte jest w objaśnieniach, które stanowią załącznik nr 3 do wieloletniej prognozy finansowej. Projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego wraz z prognozą długu spełnia wymogi ustawowe i umożliwia ocenę sytuacji ekonomicznej województwa. Przeanalizowano czynniki, które mogą mieć wpływ zarówno na wysokość dochodów, jak i wydatków Województwa Śląskiego w latach 2017-2030. Dokonano również analizy ryzyka możliwych procesów ekonomicznych, jak i społecznych, które mogą wystąpić w przyszłości, a które mogą mieć wpływ na dochody oraz wydatki prognozowane na lata przyszłe. Chciałbym w tym miejscu poinformować, że V Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach uchwałą nr 4200/V/203/2016 z dnia 14 grudnia 2016 roku wydał pozytywną opinię o przedłożonym przez Zarząd Województwa projekcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2017-2030, pisząc w uzasadnieniu między innymi, iż nie wnosi uwag co do realistyczności przedłożonego projektu prognozy. W imieniu Zarządu Województwa proszę więc o podjęcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2017-2030.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – proszę o przedstawienie opinii Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów ... opinia pozytywna ! W takim razie otwieram dyskusję...
- **radny Mirosław Mazur** –...Szanowni Państwo ! Chciałbym się w swoim wystąpieniu odnieść do obu dokumentów – tego przed chwilą omawianego przez Pana Marszałka, mianowicie chodzi o Wieloletnią Prognozę Finansową, jak również do za chwilę będącego przedmiotem dalszego procedowania budżetu Województwa Śląskiego na rok 2017, bowiem te dokumenty są bezpośrednio ze sobą związane, a myślę, że tym sposobem ograniczę też czas zajmowany tutaj na prezentację i dyskusję stanowisk. Reprezentuję stanowisko klubu radnych Platformy Obywatelskiej RP. Szanowni Państwo ! Dzisiejsza sesja należy do najważniejszych w kalendarzu Sejmiku Śląskiego, uchwalamy bowiem jak wspomniałem budżet oraz prognozę finansową na rok następny i kolejne lata. Przedstawiony radnym projekt budżetu spełnia wszystkie kryteria formalne, wskaźniki w programowanych latach nie są zagrożone – na to

dokumenty, jak wspomniał przed chwilą Marszałek, zyskały aprobatę Regionalnej Izby Obrachunkowej. Wart jest, Pani Skarbnik, podkreślenia również fakt, że dokument został przygotowany w części opisowej w sposób bardzo profesjonalny, merytoryczny, szczegółowy i wyczerpujący. Opis zawiera między innymi listę zadań, które nie znalazły finansowania w proponowanym budżecie na rok następny i lata następne. Myślę, że nie będę tutaj odosobniony w przekonaniu, że świadczy to o wyjątkowej otwartości i jawności procesu uchwalania budżetu Województwa Śląskiego. Co jest przedmiotem Wieloletniej Prognozy Finansowej i budżetu oprócz cyfr? Otóż proponowany budżet i prognoza zabezpieczają środki na szeroki zakres działalności śląskiego samorządu. Co najważniejsze w tych dokumentach zachowano równowagę rozwoju dla poszczególnych subregionów naszego województwa, bardzo się różniących między sobą. Obszerną grupę stanowią w budżecie wydatki majątkowe, stanowią one prawie 38% budżetu oraz te środki, które finansowane są funduszami Unii Europejskiej. Jak wspomniał Pan Marszałek wcześniejsze zobowiązania, w tym również ogólna sytuacja w opiece zdrowotnej, powodują, że pomimo wypracowanej planowanej nadwyżki operacyjnej zakładany jest w budżecie deficyt budżetowy finansowany przychodami z kredytu. Przy tworzeniu tego budżetu wykorzystano liczne założenia, z dużą ostrożnością oszacowano kwoty dochodów, nie przewidywano wzrostu subwencji ogólnej, wykazano jedynie te wydatki bieżące, które są niezbędne do poniesienia i które momencie planowania mają pokrycie w dochodach, w wydatkach bieżących uwzględniono spłaty przyjętych zobowiązań. Zaciągnięte kredyty spłacane będą do końca 2030 roku, co przedstawione zostało przed chwilą w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2017-2030. Zagwarantowano również wcześniej wspomnianą realizację wymaganych wskaźników. Może parę słów na temat bezpieczeństwa finansów Województwa Śląskiego. Otóż budżet Województwa praktycznie w całości zależy od realizacji budżetu państwa, dotyczy to nawet dochodów własnych. Powoduje to że planowanie ściśle związane jest z informacjami i ściśle od tych informacji zależy, od tych, które są przekazywane przez administrację rządową. Tuta jako przykład niech posłuży udział w podatku od osób fizycznych, który stanowi 1,6% udziału w tym podatku i od osób prawnych, czyli od przedsiębiorców, tzw. CIT, który stanowi 14,75% udziału w tym podatku. To wszystko jest aż 63% dochodów własnych ogółem budżetu Województwa Śląskiego. Kolejnym czynnikiem, który jest brany pod uwagę przy kreowaniu budżetu na lata następne i który był brany pod uwagę przez Ministerstwo Finansów, to wskaźnik produktu krajowego brutto, tzw. PKB, mający decydujący oprócz stopy bezrobocia wpływ na planowanie. Ministerstwo założyło wskaźnik ten na poziomie 3,6%, inne instytucje okołorządowe ten wskaźnik prognozowały na około od 3,5 do 4%. W przypadku stopy bezrobocia, ta zakładana stopa bezrobocia jest na poziomie od 8 do 8,1%, przy czym inne szacunki się tu trochę więcej

rozbiegają, jest to od 6 do 8,7 %, a oczywiście mówimy tutaj o skali kraju i mówimy tu cały czas o szacunkach agend związanych z działalnością rządu. Nie sposób odnosić się do tego budżetu nie biorąc pod uwagę realiów otoczenia. Te realia są dosyć skomplikowane i ja przytoczę choćby kilka z nich, przykładowych. Otóż, Szanowni Państwo, nieprzewidywalność rządzących, ich uwaga skupiona na rozdawnictwie i mnożeniu obietnic, rozmijanie się prognoz z faktami, czy wreszcie sposób uchwalania budżetu – mówię tu o niejasnych okolicznościach formalnych braku dyskusji, braku możliwości zgłaszania i dyskusowania propozycji poprawek – to tylko przykłady i przysłowiowy wierzchołek góry lodowej, o który mogą się rozbić finanse naszego Województwa. Duże ryzyko tworzenia optymistycznych prognoz pod dyktando dopięcia budżetu państwa już trzeszczącego w szwach od realizacji populistycznych obietnic. Zagrożenie dla realizacji dochodów, szczególnie udziału we wspomnianym podatku od osób prawnych, tzw. CIT, z uwagi na coraz popularniejsze przenoszenie działalności do na przykład sąsiednich Czech, czy Bułgarii. Myślę, że nie trzeba daleko szukać, wystarczy przejść się po Katowicach żeby zobaczyć ile samochodów po Katowicach przemieszcza się z rejestracją z Czech. To są przedsiębiorcy, którzy zarejestrowali swoje biznesy, interesy u sąsiadów. To powoduje, że podatki uciekają nam z kraju. Z oficjalnych danych GUS wynika, że gospodarka hamuje, zanotowano najgorszą dynamikę wzrostu PKB od trzech lat. Inwestycje zagraniczne idą jeszcze siłą rozpędu, rośnie co prawda konsumpcja, ale wiele wskazuje, że znaczną część tej konsumpcji napędza import, np. samochody, co z pewnością nie będzie kołem zamachowym dla dalszego rozwoju naszej gospodarki, a jedynie przejedzeniem latami wypracowanych z trudem aktywów. Szanowni Państwo ! Trzeba też wspomnieć o tym, że zderzamy się z gigantyczną dyskredytacją dorobku samorządu, 25-letniego ponad dorobku samorządu oraz próbami jego ograniczenia. W niezależnych mediach i opracowaniach aż roi się od tych niepokojących sygnałów. Proszę Państwa ! Żeby podsumować naszą sytuację – mamy duże, uzasadnione obawy, że zaproponowany budżet oraz prognoza finansowa, realne, zrównoważone i prorozwojowe w swoich założeniach, będą w realizacji największym w historii samorządu śląskiego wyzwaniem. Jest już prawie pewne, że będzie to trudny rok i pełen niewiadomych. Niewykluczone, że znajdziemy się w okolicznościach nie wynikających z działań i decyzji wojewódzkiego samorządu, w sytuacjach, na które nie mamy żadnego wpływu. Panie Marszałku ! Może Pan liczyć na nasze pełne poparcie dla budżetu, ale też wsparcie w jego realizacji. Mam też nadzieję na konstruktywny odzew klubu opozycyjnego. Szanowni Państwo ! Popieramy ten budżet i dziękujemy za poparcie.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – mam taką propozycję żebyśmy skoro ta dyskusja i tak zawsze na każdej sesji budżetowej łączy się

temat w dyskusji i budżetu i wieloletniej prognozy finansowej, bo nie sposób tego oddzielić, chciałbym zaproponować żeby może jednak teraz Pan Marszałek przedstawił jeszcze tą część budżetową ... Panie Przewodniczący ! Chciałem zaproponować ! Propozycja to nie jest łamanie porządku obrad ! Jeżeli widzę Pański stanowczy sprzeciw, to nie będę tego forsował, natomiast nie widzę tutaj powodu żeby Pan używał tego typu sformułowań. Zapraszam w takim razie, bo nie chciałbym ... aczkolwiek byłoby to logiczne, byłoby to po prostu logiczne...

- **radny Piotr Czarnynoga** – Panie Przewodniczący ! Przepraszam, no ale jednak jesteśmy trochę przygotowani. To jest może najważniejsza w roku dyskusja o czymś niezwykle ważnym, o budżecie. Jeżeli podzieliliśmy to, zresztą zgodnie z wieloletnią tradycją, to złamanie tej wieloletniej tradycji przed sesją rozumiem, natomiast w trakcie wystąpień ? ... Dlatego przepraszam za brak zgody...

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – dlatego też powiedziałem *proponuję*...

- **radny Piotr Czarnynoga** – bardzo dziękuję Panie Przewodniczący ! Przedstawiona przez Zarząd Województwa Śląskiego Wieloletnia Prognoza Finansowa na lata 2017-2030 pokazuje nam jasno jaki jest stan wojewódzkich finansów. Przedstawia także w perspektywie do roku 2030 zagrożenia dla rozwoju naszego województwa. Perspektywa aż 14 lat wynika z sytuacji będącej następstwem kolejnych obciążeń kredytowych. Stan finansów naszego województwa dobrze obrazują indywidualne wskaźniki zadłużenia limitujące zadłużenie dla nas i dla każdej innej jednostki samorządowej. Dane przedstawione na stronie 28 *Objaśnień* do WPF wskazują, że Województwo Śląskie w roku przyszłym, 2017, nie będzie miało żadnych możliwości zwiększenia wydatków ponad to co przewidziano w prognozie. Tak trudnej sytuacji nie było w przeszłości w całej 18-letniej historii samorządu województwa. Jak do niej doszło ? Wydaje się, że główny powód to brak umiaru w pokusie zaciągania kolejnych kredytów jako metoda odkładania problemów w czasie. Dobrze ilustrują to dane o kwotach kredytów potrzebnych w kolejnych latach dla zrównoważenia naszego budżetu. Warto przypomnieć i zapamiętać, że do roku 2008 nie potrzebowaliśmy kredytów, a od 2009 roku dla zrównoważenia budżetu w każdym roku potrzeba nam było coraz wyższego kredytu – od 40 mln w roku 2009 do 246,6, prawie 247 mln w uchwalanym dzisiaj budżecie na rok 2017. A w roku ubiegłym, co też warto przypomnieć, 2015, mieliśmy z kredytów i nadzwyczajnej daniny od GPW – tak nawiasem mówiąc ta nadzwyczajna danina na pewno zaszkodziła naszej firmie bardziej niż przewidywane podwyżki cen wody, o których żeśmy tak katastroficzne niedawno słyszeli, a o tej daninie w wysokości 147 mln zł, to

tak najlepiej zamilczeć, ale ja przypomnę, że ten kredyt razem z tą daniną ściągniętą z GPW to było aż 346 mln zł, które zrównoważyły nasz budżet w ubiegłym roku. Już na rok 2018 nie będziemy mogli zaciągnąć 300 mln kredytu, a tyle by chyba było potrzeba, tylko niecałe 10 mln zł. Podkreślmy też, iż w przyszłym roku, na koniec 2017, nasze całkowite zadłużenie wyniesie 899,3 mln, prawie 900 mln zł, co w relacji do dochodów daje wskaźnik 60,3 %. Gdybyśmy uchwalali budżet na rok 2017 trzy lata temu Regionalna Izba Obrachunkowa zakwestionowałaby go, bo byłby przekroczony wskaźnik relacji całkowitego długu do całkowitych dochodów. Na szczęście 1 stycznia 2014 roku zostały wprowadzone wskaźnik dopuszczalny i rzeczywisty wskaźnik spłaty, ale zwróćcie Państwo uwagę, że w przyszłym roku różnica między nimi to jest 0,26 %. Po drugie – trudna sytuacja finansowa Województwa Śląskiego spowodowana jest jego małymi dochodami ogółem, które przedstawione nam zostały w załączniku nr 1 do projektu uchwały Sejmiku w sprawie prognozy. W roku 2017 przewidujemy 1 mld 490 mln dochodów ogółem, a w roku 2018 - 1 mld 619 mln. W następnych latach przewidujemy spadek dochodów ogółem aż do kwoty 977 mln w roku 2024. To dramatyczny, prognozowany spadek – dramatyczny, bo aż o 43 %. Ciekawych danych dostarcza nam także lektura corocznych sprawozdań Krajowej Rady Regionalnych Izb Obrachunkowych, które to sprawozdania są robione na potrzeby rządu, Sejmu i Senatu. Otóż Województwo Śląskie w latach 2008÷2012, pięć lat z rzędu miało najniższe w kraju dochody per capita, czyli na mieszkańca. W latach 2013÷2015 zajmujemy odpowiednio miejsca 3, 4 i 5 od dołów tabeli województw, a różnice w kwotach dochodów per capita są duże. Przykładowo w ostatnim roku sprawozdawczym, czyli 2015, krajowa średnia to kwota 445 zł na mieszkańca województwa, a my mamy tylko 385 zł na mieszkańca naszego województwa. Najbogatsze województwo ma 712 zł na mieszkańca. Niezależnie więc czy popatrzymy na nasze dochody z perspektywy i wielkości przypadającej na jednego mieszkańca – w latach ubiegłych to się waha od 300 do 385 zł – czy w kwotach globalnych od 1 mld 619 mln do kwoty poniżej 1 mld zł, to trzeba jednoznacznie stwierdzić, że nie dają one możliwości efektywnego zaspokojenia potrzeb społeczności województwa śląskiego. Spróbujmy spojrzeć na Wieloletnią Prognozę Finansową z perspektywy *Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego*. Szczegółowa analiza załącznika nr 2 do uchwały Sejmiku, czyli wykazu przedsięwzięć wieloletnich województwa śląskiego prowadzi do następujących wniosków: dobrze finansowane są zadania inwestycyjne z dziedziny kultury, m.in. należy zauważyć troskę o Muzeum Śląskie i jego otoczenie wyrażoną przez zadanie *rewitalizacja Łaźni Główniej i Stolarni* z wykorzystaniem norweskiego mechanizmu finansowego i pomocy finansowej Miasta Katowice. Rysują się dobre perspektywy dla dróg wojewódzkich – kwota 1 mld 78 mln, która jest już wydawana od 2014 i jest perspektywa do 2020 daje nadzieję na przełamanie wreszcie impasu na naszych drogach, na

drogach wojewódzkich. Przewidziane są duże środki, bo aż 40 mln zł w przyszłym roku, na ukończenie modernizacji *Stadionu Śląskiego*. Nie wiadomo czy okażą się wystarczające i czy spółka *Stadion Śląski* spełni oczekiwania nie tylko nasze, Sejmiku, ale przede wszystkim przyszłych użytkowników. Niestety, pozostałe strategiczne obszary działalności województwa śląskiego nie mają przewidzianych środków na rozwój, czy nawet na niezbędne wydatki bieżące. Najgorsza przyszłość jest przed służbą zdrowia, bezpieczeństwem przeciwpowodziowym, kulturą w jej bieżącej działalności, także przewozami autobusowymi. Te ostatnie, mimo że są w zakresie zadań województwa do utraty cierpliwości będą finansowane przez gminy, a co dalej będzie nie wiadomo, być może powstanie metropolii rozwiąże ten dylemat. I podsumowując nasze spojrzenie na Wieloletnią Prognozę Finansową. Nieskuteczność Zarządu Województwa Śląskiego wyraźnie widoczna jest w poszukiwaniu dodatkowych źródeł dochodów dla budżetu Województwa Śląskiego. Stawia to nasz budżet na ostatnich miejscach w Polsce wśród samorządowych województw. Po drugie – zrównoważenie budżetu Województwa Śląskiego w kilku ostatnich latach uwarunkowane jest coraz większymi kredytami. Utrzymanie tego stanu począwszy od roku 2018 będzie niemożliwe. Przy malejących dochodach spowoduje to wielkie zagrożenie dla realizacji zadań Województwa Śląskiego i w tym kontekście prognoza wskazuje na brak perspektyw rozwoju województwa najbliższych latach. I po trzecie – zauważamy, że ustalone zasady rozdziału środków w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020 nie są skoordynowane ze *Strategią Rozwoju Województwa Śląskiego. Śląskie 2020+* i są niekorzystne dla rozwoju naszego województwa.

- **radny Jan Kawulok** – jak już tu mój kolega mój wspomniał Wieloletnia Prognoza Finansowa to jest taki dokument, który obrazuje długofalowy punkt widzenia. Tutaj Pan Marszałek powiedział, zresztą bardzo fajnie i sprytnie, że wydłużenie tej prognozy do roku 2030, jeszcze niedawno było 2025, jest rozwiązaniem dobrym, ponieważ umożliwia lepsze funkcjonowanie obsługi finansowej. To oczywiście tak jakby ktoś powiedział, że my mamy dom zadłużony na 40 lat i to jest dużo lepiej niż na 15. To jest dokładnie ten sam proces tylko w innym wydaniu. Jest to gorzej i to się nie ma co czarować, ten dług rośnie i to na pewno budzi nasze wątpliwości. Jeśli chodzi o wieloletnią prognozę to strona dochodowa – tu pozwolę sobie pewne rzeczy przedstawić, ponieważ zawsze się odnosimy do historii. To jest to co jest zawarte w materiałach, a co warto jeszcze raz przypomnieć. Dochody z PIT w latach 2000÷2014, 2015, 2016, 2017, czyli jak gdyby 2014 – rzeczywiste wykonanie, 2015 – wykonanie, 2016 – prognoza wykonania, no i 2017 planowany w wieloletniej prognozie, no i oczywiście kolejne lata jak tam Pani Skarbnik ujęła w dokumencie, czy Zarząd o 1% jest przyrostu. I co tu warto zwrócić ...

to co zresztą Pan Radny wspominał o tym czy mamy tą sytuację stabilną ? Ona jest niestabilna, jest bardzo wzrostowa. Dodatki z PIT tego oczywiście na poziom 1,4 potem wskaźnik się nigdy nie zmieniał, ale rzeczywiście wzrosły w ciągu lat 2014-2017 o 25 mln zł. To są te pieniądze, które tak ktoś powiedział, my na nie nie mamy żadnego wpływu. One idą, ponieważ jest lepsza ściągalność składki PIT w kraju, ponieważ rosną płace i maleje bezrobocie, czyli jest to w 100 % zasługa w stabilizacji kraju. Ten sam wskaźnik dla CIT-u i tu popatrzmy również – rok 2014 – 418 mln, rok 2015 – 430 i różnica między 2015 i 2016 50 mln. No CIT to jest oczywiście rozwój gospodarki, to chyba każdy kto się obraca w finansach wie, że jeżeli CIT rośnie, to znaczy że podatki od firm rosną i tutaj na pewno ta prognoza 489 mln, ona jest bardzo dobra. No i oczywiście ostatni slajd ostatnia pozycja - razem te podatki – my to z reguły mamy w naszych dokumentach ujęte razem – zauważymy z kwoty 573 mamy 669. Proszę Państwa ! 100 milionów więcej ! 100 milionów więcej po stronie przychodowej i to uważam, że w prognozie jest bardzo dobry i stabilny punkt. Przyjęty skromny 1 % wzrostu, myślę że jest naprawdę skromny, ale jest wykonywalny. Tak, że myślę że ten wykres warto zapamiętać, warto aby był on podstawą dalszej dyskusji, bo możemy oczywiście mówić o różnych prognozach – ja je zawsze cenię, one są bardzo ważne, natomiast to są fakty. To nie jest żaden dokument wymyślony, to są dane, które są wyciągnięte dokładnie z tego materiału, który wszyscy uzyskaliśmy, a są zawarte na stronie 128. Natomiast już o wiele większe wątpliwości moje budzi to co jest po stronie przychodowej, ale po naszej stronie – sprzedaż majątku. Na rok 2017 planujemy 63 mln 609 zł, a w tym roku mamy wykonanie 588 tys. 796 zł. Planujemy stokrotnie wzrost sprzedaży przychodu. Naprawdę nie potrafię w to uwierzyć że to jest wykonalne, choćbym chciał ! W żadnym samorządzie, w żadnym budżecie ... no chyba żebyśmy sprzedali *Stadion Śląski*, ale to chyba będzie kłopot z kupcem ? Tak, że to są te sprawy po stronie przychodowej i tu naprawdę uważam, że te założenia, jeśli chodzi o sprzedaż majątku ... no i oczywiście w następnych latach, w 2018, jest około 5 mln ze sprzedaży majątku. Nie wiem co to będzie, bo nie jest w opisie wymienione z czego będzie te kolejne 5 mln przez następne 14 lat. Teraz pozwolę się jeszcze odnieść do pozycji wydatków, które też są ujęte na te 13 lat dosyć precyzyjnie. Na pewno wątpliwości u mnie budzą tzw. *fundusze miękkie*, jak to nazywamy w środkach unijnych szczególnie i tu mamy taki temat, który na pewno wszyscy zauważyli, który jest największym naszym tematem jeśli chodzi o koszty, to jest promocja ... ja przeczytam go, on jest dosyć trudny temat, ale na pewno wszyscy go znamy: *promowanie trwałego i wysokiej jakości zatrudnienia, wsparcie mobilności pracowników oraz włączenia społecznego, walka z ubóstwem i wszelką dyskryminacją, jak również inwestowanie w kształcenie, szkolenie oraz szkolenie zawodowe na rzecz zdobywania umiejętności uczenia się przez całe życie*. I tutaj ten temat się pojawia w dwóch pozycjach, w pozycji 3 – jako

realizator jest Urząd Marszałkowski i jest 132 mln zł i w pozycji 4 realizatorem jest Urząd Pracy – 65 mln zł. Razem jest to około 200 mln zł w tym programie. Ten program jest realizowany o roku 2014 i co mu chce zarzucić ? Że ten program nie został skorygowany w bieżącym roku. Tam jest m.in. walka z bezrobociem. Jak tak się czasem zastanawiam jak na Śląsku nie będzie w ogóle bezrobocia czy program walki z bezrobociem się utrzyma ? Oczywiście ! Bez problemu ! Instytucje, które powstały do walki z bezrobociem naprawdę dadzą sobie radę z każdymi pieniędzmi. Musimy zdefiniować w końcu do jakiego poziomu bezrobocia walczymy. Mamy miasta, gminy, gdzie bezrobocie jest poniżej 5 %, 4 % i czy tam nadal należy walczyć z bezrobociem ? To jest pytanie które trzeba postawić. W naszych materiałach mamy jednoznacznie wpisane, że bezrobocie wynosi 6,8 % i jest znacznie niższe niż w kraju, gdzie jest podane 8,4. Proszę Państwa ! Ten temat również obejmuje walkę z ubóstwem po wprowadzeniu programu *500 plus* – lubianego, nie lubianego – sfera ubóstwa w tym kraju zmalała i to jest opinia nie polska, instytucji zagranicznej. Naprawdę zmalała, więc to nie chodzi o żadne jak gdyby robienie komuś na złość, tylko trzeba spożytkować tę szansę. Ktoś za nas dał pieniądze na rodzinę, czy na zasiłek rodzinny, więc my nie musimy tego ubóstwa zwalczać, te pieniądze wykorzystajmy mądrzej. Nie ten program, oczywiście jest jak jest, ma się bardzo dobrze i ja mówię on będzie zrealizowany, bo te 200 mln zł, to są środki, które są rozpisane, harmonogram, wszystko pasuje. Kolejna pozycja, która jest bardzo delikatna, ale poruszyłem ją jednak na Komisji Zdrowia, temat brzmi: koordynacja i rozwój usług adopcyjnych, zmniejszenie liczby dzieci umieszczonych w instytucjonalnej pieczy zastępczej – 16 mln 48 tys. Zadałem pytanie: po wdrożeniu tego programu oczekujemy jaki procent zwiększenia adopcji ? Ja tak z reguły się staram podchodzić do każdego tematu, że np. ... no więc uzyskałem odpowiedź, no niestety ta odpowiedź nie zawiera tej informacji, zawiera informacje pomocnicze. I teraz tak ! W roku 2014 mieliśmy 460 adopcji, w roku 2015 – 458, o 2 mniej. I teraz pytanie jest takie – po zrealizowaniu tego wskaźnika po 10 latach, czy oczekujemy, że on był na poziomie 600 adopcji, 700 czy 300 ? No i z odpowiedzi, którą uzyskałem, na co te środki pójdą, no niestety, szkolenie, kursy, opracowania itd. Pytanie czy to faktycznie jest ten cel ? Jeszcze raz podkreślam – temat jest mi wyjątkowo bliski i uważam, że powinien być realizowany, natomiast powinien być realizowany w oparciu o faktyczne i praktyczne wskaźniki. Choćby to odnieść do innych województw Polski, do doświadczeń zagranicznych, wiemy, że sprawa jest niezwykle trudna. Szanowni Państwo ! To są te dwie strony, przychodowa, szczególnie w zakresie sprzedaży majątku zupełnie nierealna, mówię stokrotnie więcej niż w roku bieżącym i ta wydatkowa, która powinna była być skorygowana. Przecież te pieniądze można było wydać na co innego, o czym jako klub PiS wielokrotnie mówiliśmy. Mieliśmy tutaj wystąpienie pana z NIK-u na temat wykorzystania tych środków, to mówię w kontekście tych programów tzw.

miękkich. Coraz częściej będzie to przedmiotem analizy. Te programy miękkie nie mogą być tak sobie wydawaniem pieniędzy dla ... program, książka za darmo rozdawana, to musi być jednak pewien efekt i taki efekt, no niestety, nie uzyskały władze naszego miasta, o którym mówił pan inspektor z NIK-u, również my, niestety, realizując tą prognozę. Tak jak powiedziałem, bezrobocie będzie dużo szybciej na poziomie tym oczekiwanym, zanim my skończymy realizację tego programu. W takiej sytuacji klub będzie głosował przeciw tej prognozie.

- **radny Michał Gramatyka** – ja tak *ad vocem* właściwie zgłosiłem się do głosu, dlatego że uznałem, że należy podkreślić to co się tu przed chwilą stało tutaj na tej Sali i na tej mównicy. Oto szef klubu radnych PiS w swojej wypowiedzi użył takich argumentów, że przedstawiając 4 rosnące słupki związane z podatkiem PIT za lata 2012 do 2015 – pozwolę sobie powtórzyć za Panem Radnym Kawulokiem, że jest to dowód na stabilizację, wzrost zarobków i spadek bezrobocia. Tym samym wystawił Pan fantastyczną laurkę rządowi Platformy Obywatelskiej, które przez ostatnią swoją kadencję były za to odpowiedzialne, dlatego że przecież PIT za 2016 roku to był rozliczany rok 2015. Chciałem Panu bardzo podziękować, bo to świadczy nie tylko o państwie profesjonalizmie, ale też o tym, że potraficie Państwo liczyć i doceniać dokonania swoich poprzedników.
- **radny Józef Kubica** – ja nie będę tutaj komentował wystąpienia mojego kolegi z klubu Platformy, który właśnie w tak bardzo elegancki sposób pochwalił rządy Platformy Obywatelskiej, no rzeczywiście wspaniały sposób na wypędzenie dwóch milionów Polaków, takiej młodzieży jak wy. Po prostu zostali wygnani z kraju za pracę, prawda ? Ale kosmetyka pewna, Panie Marszałku ... W sprawie nie będę już tu wchodził rzeczywiście w aspekty finansowe, chodzi mi tylko o naprawdę taką bardzo drobną rzecz, a mianowicie w punkcie 3, przy bardzo wnikliwie dokonanej analizie WPF, cytuję: *w pracach nad programem WPF dokonano analizy procesów ekonomicznych, prognoz demograficznych i społecznych, które...* itd. itd., proponuję dodanie słowa: *i środowiskowych*, bo w tej chwili pracujemy, Pan Marszałek, to trzeba przyznać, bardzo intensywnie pracuje nad uchwałą antysmogową i uniknięcie właśnie tego sformułowania *środowisko* dla przyszłych zarządów, dla całej prognozy wieloletniej byłoby problemem. Jeżeli to słowo zostanie użyte, zmusi to z automatu każdy, ten czy następny Zarząd, do pochylecia się nad tym problemem ochrony środowiska.
- **radny Stanisław Gmitruk** – ja mam za zadanie przedstawić Państwu stanowiska klubu radnych PSL i zgodnie z sugestią Pana Przewodniczącego, trochę dla oszczędności czasu, przedstawię te dwa stanowiska w jednym wystąpieniu, ponieważ niektóre z elementów tych dwóch projektów są

wspólne, a niektóre trzeba omówić odrębnie i to też uczynię. W pierwszej części mojego wystąpienia powiedziec, że zarówno Wieloletnia Prognoza Finansowa Województwa Śląskiego na lata 2017-30 jak i budżet opracowane zostały zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa, a nade wszystko z ustawą o finansach publicznych. Tak, że chcę nam wszystkim przypomnieć że procedowanie WPF i budżetu było zgodnie z przepisami i nawet można powiedzieć że swoimi tradycjami jeśli chodzi o przygotowanie tych dwóch dokumentów, bo Komisja Budżetu Skarbu i Finansów dwa razy obradowała na ten temat w dniach 17 listopada i 1 grudnia, po wysłuchaniu także opinii innych komisji zainteresowanych budżetem. Właśnie 1 grudnia Komisja Budżetu wydała pozytywną opinię dotyczącą tych dwóch projektów. Ważnym jest, to trzeba przypomnieć, że instytucja niezależna, czyli V Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach, wydał pozytywną opinię dotyczącą projektów omawianych uchwał. Jeśli chodzi o WPF chcę powiedzieć, że podstawowym założeniem tego dokumentu jest realne ujęcie dochodów i wydatków w poszczególnych latach prognozy. Przewiduje się dochody budżetu, także z funduszy europejskich w perspektywie finansowej 2014-2020, a w tym celu przygotowane zostały i obowiązują właściwe dokumenty takie jak *Strategia Rozwoju Województwa Śląskiego*, strategie sektorowe oraz dokumenty operacyjne. Realizowany jest *Regionalny Program Operacyjny Województwa Śląskiego* zatwierdzony już w roku 2014, dokładnie 18 grudnia. Zauważamy także, że podjętych zostało szereg innych działań organizacyjnych i formalno-prawnych, w tym obowiązuje podpisany ze stroną rządową *Kontrakt Terytorialny dla Województwa Śląskiego*, który przewiduje łączną kwotę alokacji środków dla całego regionu w kwocie 40 mld 900 mln zł. Wydatki bieżące w związku z prognozowanym deficytem w roku 2017 w prognozie oszacowano bardzo ostrożnie, gdzie wykazano wyłącznie te wydatki, które niezbędne są do poniesienia przez samorząd województwa na pokrycie w poszczególnych latach prognozy. Wydatki majątkowe są związane z realizacją wszystkich przedsięwzięć wieloletnich – w wydatkach tych wyszczególniono finansowanie między innymi *Programu Operacyjnego Wiedza-Edukacja-Rozwój*, *Regionalny Program Operacyjny Województwa Śląskiego*, *Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko* i inne programy unijne. Ważnym też jest że w latach 2017-30 rzeczywiste wskaźniki spłaty zadłużenia utrzymują się poniżej dopuszczalnych limitów, a więc są spełniające wymogi ustawowe. Oceniamy, że przyjęcie jakiej Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2017-30 przyczyni się do zwiększenia gospodarności oraz oszczędności w zarządzaniu publicznymi środkami finansowymi, a także jako wieloletni dokument planistyczny wspomagać będzie absorpcję środków finansowej perspektywy z Unii Europejskiej na lata 2014-20. I w takiej sytuacji informuję, że jako klub PSL pozytywnie oceniamy WPF 2017-30 i będziemy głosowali za jego przyjęciem. Natomiast – trochę o budżecie, bo to trzeba odrębnie

jednak powiedzieć – na uwagę zasługuje fakt, że planowane dochody budżetu województwa wyniosą prawie 1,5 mld zł i są wyższe o 4,4 % od dochodów, które przyjęliśmy na bieżący, kończący się rok 2016. Wzrost dochodów własnych zauważalny jest m.in. w zakresie środków europejskich, w części wyrównawczej subwencji ogólnej, w dotacjach przyznanych z budżetu państwa na zadania własne, we wpływach stanowiących udział Województwa w podatkach dochodowych od osób fizycznych i prawnych, a także w dochodach ze sprzedaży majątku. Spadek dochodów jest zauważany w dochodach otrzymywanych z innych jednostek samorządu terytorialnego, co przede wszystkim wynika z zakończenia rozliczeń w zakresie drogowej Trasy Średnicowej. Planowane są wydatki w kwocie ponad 1,6 mld zł i w efekcie czego planuje się deficyt na poziomie 163,3 mln zł i ten deficyt jest o 12,8 % niższy od tego, który był zaplanowany na rok 2016. Różnymi kategoriami budżetu są rozchody, przychody, które równoważą budżet. Jeśli chodzi o przychody przewiduje się spłaty rat pożyczek udzielonych podmiotom leczniczym, wolne środki z roku 2016 i kredyt bankowy. I oceniamy, że Zarząd Województwa zaplanował realizację wydatków optymalnie i z założeniem dużej efektywności ponoszonych wydatków z budżetu Województwa w 2017 roku. Jak wiemy w roku bieżącym na każdej sesji budżet był zmieniany, korygowany, aktualizowany jest i zapewne będzie taki w roku 2017, ale już dzisiaj chcielibyśmy mieć uwagi i to cztery takie uwagi zgłoszę do budżetu, który będziemy dzisiaj przyjmowali. Pierwsza sprawa, dział 921 – *kultura i ochrona dziedzictwa narodowego* – powinniśmy pamiętać o perle województwa śląskiego jaką jest Zespół Pieśni i Tańca *Śląsk* i przy okazji możliwości finansowania z rezerwy budżetowej, czy z innych środków należy zwiększyć kwotę na wydatki bieżące. Wniosków formalnych nie można zgłaszać na tej sesji, można było i to zrobiłem nawiasem mówiąc, natomiast chcę już po raz trzeci z rzędu powiedzieć, że warto i apelujemy do Zarządu ażeby rozmawiać z przedstawicielami samorządów, szczególnie dużych miast, ale także z administracją rządową, ażeby niektóre z jednostek kultury współfinansować. Jest kilka przykładów – jeśli dobrze pamiętam cztery jednostki kultury, które podlegają samorządowi województwa i są współfinansowane przez inne jednostki. Warto o to zabiegać. Drugą sprawą, którą chcę podnieść, to jest zapis w dziale 754 – *bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa* – kwota, po raz kolejny, 3 mln zł jest zapisana na wydatki majątkowe, na pomoc finansową dla jednostek samorządu terytorialnego celem wspierania ochotniczej straży pożarnej. Jest to warte podziękowania – dziękujemy za to ! Pamiętamy, że to jest tylko pewna rekompensata znacznie mniejszych środków niż pierwotnie były projektowane w Regionalnym Programie Operacyjnym właśnie na ten cel. Już nie będę opowiadał historii. Kolejną sprawą, którą chcę zgłosić, jest dział 600 – *transport i łączność*. Tu tylko jedną kwotę podam, że na zadania inwestycyjne Zarządu Dróg Wojewódzkich jest kwota na poziomie troszeczkę powyżej 360

mln. To jest dobrze, że przewiduje się także wydatki z działania 6.1 *drogi wojewódzkie* w Regionalnym Programie Operacyjnym, ale to wszystko mówiąc kolokwialnie i bardzo skrótowo – mało ! Dlatego też jest apel żeby cokolwiek się da z rezerwy budżetowej, czy z innych środków na drogi wojewódzkie, bo jest ocena mało precyzyjna taka, że na inwestycje modernizacyjne, budowlane na drogach wydajemy mniej niż następuje dekapitalizacja tego ważnego majątku. Ostatnia sprawa, którą chcę podnieść, to jest dział 851 – *ochrona zdrowia*. Zaplanowane są środki troszeczkę powyżej 75mln, a to co jest zapisane w zakładce budżetowej, nie znajdujące pokrycia w budżecie, to jest ponad 100 mln zł. Wiemy jak ogromne są potrzeby inwestycyjne, remontowo-budowlane i z zakresu zakupów inwestycyjnych w naszych jednostkach ochrony zdrowia, których mamy 46. Jeśli chodzi sprawę Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie tam jest moim zdaniem, może subiektywnie zbyt mówię, sytuacja szczególna, ale w punkcie *interpelacje* zabiorę głos w tej sprawie. I na koniec, troszeczkę za długo uważam mówiłem, dlatego końcówkę skrócę, w efekcie oceniamy projekt budżetu Województwa Śląskiego na rok 2017 pozytywnie, wobec czego nasz klub będzie głosował za jego przyjęciem.

- **radny Michał Czarski** – w odniesieniu do projektów uchwał dotyczących Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2017-2030, jak i projektu przyszłorocznego budżetu stanowisko klubu lewicy jest zbieżne z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej. Dopełnione zostały te formalności, te wymogi oraz relacje, które wynikają z ustawy o finansach publicznych, stąd też ten dokument zasługuje naszym zdaniem na taką opinię. Chcę zabrać głos, nawet nie tyle koncentrując się już na samych tych dokumentach, ale w kontekście zarówno możliwości pozyskiwania dodatkowych źródeł finansowania, jak i często poruszanej tematyki, że jaki budżet takie możliwości rozwojowe województwa. Takie często uproszczenia mają w praktyce miejsce, a przecież wiadomym jest, że budżet, czy wielkość tego budżetu w żaden sposób nie koreluje z możliwościami rozwojowymi województwa, ponieważ jest to jedno z wielu narzędzi możliwych do wykorzystania, zwłaszcza kiedy istnieją inne możliwości, fundusze zewnętrzne, kiedy można to odpowiednio łączyć, tak żeby zwiększyć możliwość oddziaływania. Stąd też analizując te dodatkowe źródła pod kątem innego angażowania środków niż tylko dotyczy to bezpośrednio samego budżetu, przeanalizowaliśmy pewne propozycje, które warto zarekomendować Panu Marszałkowi do głębszej analizy. Myśmy o tym jako klub rozmawiali wcześniej, stąd też pewnie to nie będzie jakimś zaskoczeniem, ale takie kwestie jak np., jak dzisiaj się zresztą też pojawiło, jak dokapitalizowanie *Parku Śląskiego*, a więc podstawowa tam kwestia chociaż nie jedyna, finansowanie programu gospodarki wodno-ściekowej, przecież można także

rozważyć to aby sfinansować w inny sposób. Propozycja jest aby tam nie angażować bezpośrednio środków budżetu, tego budżetu, o którym tyle było mowy, że jest tak mocno nadwyrężony i tak mocno zadłużony, natomiast można by z wykorzystaniem naszej spółki, tej, która by mogła zaangażować swoje środki, gdzie się zna na tym zakresie zadań, no i gdzie jest to tylko kwestią nie tyle nawet dobrej woli, ale po prostu wyboru odpowiedniego modelu finansowania, tak żeby to było w sposób transparentny i w sposób nie budzący wątpliwości, ale i również przez fachowców, a więc i przez takie siły, które znają się na tym zagadnieniu. A ponieważ to są też grube miliony, to jest związane zarówno z rozwojem *Parku*, rozwojem, czy też lepszym wykorzystaniem w ogóle tamtej części łącznie ze *Stadionem* i innymi jeszcze podmiotami, więc rzecz chyba o niebagatelnym znaczeniu. Mówiąc o zaangażowaniu kapitałowym Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów, tą spółkę mam na myśli, należałoby również i wrócić do tej kwestii, która wcześniej miała miejsce, później żeśmy zrobili z niej spółkę, z której czerpaliśmy i czerpiemy dywidendy, ale przecież można wrócić również do sprawy funkcjonowania jej jako spółki *non profit*, a więc to co na pewno byłoby z uznaniem przyjęte przez naszych odbiorców, przez przedsiębiorstwa komunalne, przez gminy, bo przeznaczane nadwyżki były lokowane albo bezpośrednio na rozwój tej spółki, albo to co jest związane z majątkiem Województwa. Sprawa następna, która jawi się i która dzisiaj w zasadzie utkwiała trochę w martwym punkcie, bo po zaopiniowaniu – myślę o kontrakcie terytorialnym, gdzie mamy tam sześć zaopiniowanych pozytywnie tematów inwestycyjnych, no ale gdzie jak wiemy będą re negocjacje w pierwszym kwartale przyszłego roku, no i gdzie będą te zadania weryfikowane, a istotną kwestią będzie poziom przygotowania tych zadań. Tam na pewno jest wiele jeszcze do poprawienia, wiele jeszcze do zrobienia, jak choćby przy drogach – *droga wschodnia obwodowa* – jesteśmy cały czas na etapie jeszcze projektowania tego odcinka zagłębiowskiego. 11 lat temu zgłoszony temat, niekwestionowany, ogólnie zaaprobowany, no i niestety jeszcześmy z tamtych *dółków startowych* nawet nie wyszli. To samo jeśli chodzi, tzn. z innym horyzontem czasowym, ale równie ważna sprawa z punktu widzenia rozwoju województwa, a już na pewno rozwoju naszego lotniska. To jest sprawa budowy drogi do *cargo*, które jest największym *cargo* w Polsce regionalnym, a drugim co do wielkości po Warszawie. To samo jeśli chodzi o starą drogę i drogę alternatywną do lotniska, przynajmniej w częściach, drogę wojewódzką nr 913, bo tam też tam modernizacja już zakrojona od kilku lat wstecz cały czas jest oczekiwana i gdzie wiadomo, że nie będzie w sposób jakiś taki szybki możliwa do wykonania. Z innych zagadnień to na pewno – któryś z przedmówców też tym też mówił, chociaż ja bym to troszeczkę rozszerzył w inne tony – no to jest finansowanie naszych placówek kultury. Mamy dużo tych placówek, śmiem twierdzić, że za dużo – za dużo w stosunku do naszych możliwości finansowych i za mało w stosunku

do oczekiwań z tamtej strony. To są trudne zapewne rozmowy, trudne decyzje, ale uciekając, czy odwlekając to w czasie, problem staje się coraz bardziej istotny, no i zapewne to niezadowolenie będzie miało szansę się zwielokrotnić i prowadzić jeszcze do niepotrzebnych dodatkowych frustracji. Stąd też traktując budżet, czy też WPF jak ta perspektywa wieloletnia, jako narzędzie realizacji części zadań, albo tych zadań, które są współfinansowane, dobrze byłoby przeglądając je uwzględniać również te zewnętrzne źródła finansowania. Co do środków ekologicznych, wszyscy wiemy jak dzisiaj wygląda od strony tej czysto organizacyjnej, formalnej, no ale środki jako takie nie znikają, w związku z tym przecież też te projekcje finansowe, te zagadnienia można uwzględniać. Reasumując, co powiedziałem na wstępie, oceniając pozytywnie przedłożone dwa projekty uchwał, jednocześnie postulujemy o głębszą analizę w stosunku do takiego bardziej aktywnego dokumentu jakim są finanse województwa, te jednoroczne, jak i te w ujęciu wieloletnim.

- **radny Bronisław Korfanty** – w ubiegłym roku, kiedy dyskutowaliśmy o projekcie Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2016-2025, szczegółowej analizie poddałem następujące propozycje: po pierwsze – dochody ogółem, po drugie – wydatki ogółem, po trzecie – wynik budżetu po czwarte – kredyty i wreszcie po piąte – kwotę długu. Podsumowując przedstawioną w ubiegłym roku analizę tych parametrów stwierdziłem, że na podstawie danych zawartych w Wieloletniej Prognozie Finansowej w porównaniu z prognozami z lat ubiegłych nie można w żaden sposób, w żaden sposób efektywnie zarządzać finansami Województwa Śląskiego. Na zakończenie stwierdziłem, że jeżeli w przyszłym roku otrzymana prognoza na lata 2017-2030 będzie się w zasadniczy sposób różnić się od prognoz z lat poprzednich, to zasadne będzie postawienie pytania po co tworzyć dokument, który zawiera kompletnie niewiarygodne dane, a ja te prognozy przestanę chyba w ogóle czytać, bo będzie to strata czasu. No ale kiedy w listopadzie otrzymaliśmy Wieloletnią Prognozę Finansową na lata 2017-2030, to mimo wszystkich moich zastrzeżeń do poprzednich prognoz zacząłem analizować ten dokument z myślą, że dane zawarte w tej prognozie będą chociaż w jakim stopniu zbieżne z zawartymi danymi w prognozach z lat ubiegłych. Panie i Panowie Radni ! Oczywiście wiem, że przedstawione dane zawarte w prognozie tegorocznej oraz prognozach z lat poprzednich mogą w jakiś nieznaczny sposób różnić się od siebie, ale gdy pobieżnie zapoznałem się z danymi zaprezentowanymi w tej prognozie w odniesieniu do prognoz lat poprzednich, stwierdziłem że różnią się one od siebie diametralnie, odchylenia są ogromne i nie sposób nad tym faktem przejść do porządku dziennego. Ponieważ Radny Piotr Czarnynoga szczegółowo odniósł się do dwóch kwestii, m.in. do kredytu i kwoty długu, ja w swojej analizie chciałem wziąć pod uwagę 3 parametry zawarte w prognozie, a mianowicie: dochody ogółem,

wydatki ogółem i wynik budżetu. W analizie wykorzystano Wieloletnią Prognozę Finansową na lata 2015-2025, Wieloletnią Prognozę Finansową na lata 2016-2026 oraz Wieloletnią Prognozę Finansową na lata 2017-2030. W prognozie na lata 2015-2025 przewidywano że w 2017 roku dochody ogółem wyniosą 1 mld 480 mln, wydatki ogółem wyniosą 1 mld 393 mln zł, a wynik budżetu zakończy się nadwyżką w wysokości 87 mln zł. W prognozie na lata 2016-2025 przewidywano, że w 2017 roku dochody ogółem wyniosą 1 mld 738 mln, wydatki ogółem wyniosą 1 mld 658 milionów zł, a wynik budżetu zakończy się nadwyżką wysokości 80 mln zł. W ostatniej wreszcie prognozie, którą otrzymaliśmy w listopadzie, na lata 2017-2030 przewidywano, że w 2017 roku dochody ogółem wyniosą 1 mld 490 mln, wydatki ogółem wyniosą 1 mld 653 mln, a wynik budżetu zakończy się stratą w wysokości 163 mln zł. Dodatni wynik budżetu w 2017 roku w prognozie na lata 2015-2025 wynikał z bardzo niskiego poziomu wydatków w wysokości 1 mld 393 mln zł, wiedząc góry że jest to wysokość, która w żaden sposób nie zabezpieczy podstawowych wydatków, województwa, no ale można było wykazać, że oto w 2017 roku będzie nadwyżka budżetu w wysokości 87 mln zł. O tym, że poziom wydatków ogółem w prognozie na lata 2015-2025 był bardzo zaniżony świadczą dane z prognozy na lata 2016-2026, gdzie podniesiono prognozę wydatków do wysokości 1 mld 658 mln, czyli aż o 265 mln zł więcej. No, ale żeby pokazać że także w tej prognozie w 2017 roku będzie nadwyżka budżetowa podniesiono także dochody z wysokości 1 mld 480 mln złotych do poziomu 1 mld 738 mln zł, czyli o 258 mln, wiedząc także z góry, że będzie to wielkość dochodów nie do zrealizowania w 2017 roku, ale dzięki tym zabiegom można się było znowu pochwalić, że rok 2017 zakończy się nadwyżką w wysokości trochę mniejszej, bowiem 80 mln zł. No ale otrzymaliśmy tegoroczną prognozę na lata 2017-2030 i okazało się, że zamiast zapowiadanej w dwóch poprzednich prognozach nadwyżki budżet województwa zanotuje ogromną stratę w wysokości 163 mln zł. Tutaj należy dodać, że wcześniejsze stwierdzenie, że w prognozie na lata 2016-2025 znacznie zawyżono poziom dochodów okazało się prawdziwe, gdyż w tegorocznej prognozie dochody te spadły z 1 mld 738 mln do wysokości 1 mld 490 mln zł. Dochody w trzech poddanych analizie prognozach były poddane ogromnym wahaniom – przypomnę: z 1 mld 480 milionów złotych wzrost o 258 mln zł do wysokości 1 mld 738 mln, po czym znowu spadek o 248 mln do wysokości 1 mld 490 mln. Podobnym wahaniom podane były wydatki, no i oczywiście wynik budżetu. Z przeprowadzonej analizy wynika, że poziom dochodów i wydatków w dwóch poprzednich prognozach kształtowano w taki sposób, aby pokazać że od 2017 roku stan finansów Województwa będzie na dodatnim poziomie. W prognozie na lata 2015-2025 miało to być 87 mln zł nadwyżki, jak wcześniej wspominałem, a w prognozie na lata 2016-2025 nadwyżka miała być nieco niższa i miała wynosić 80 mln zł. Jak wiadomo prognozy te zakończyły się wielką klapą i z zapowiadanej nadwyżki będziemy

mieli wielką stratę w wysokości 163 mln zł. W tej sytuacji chyba na żart zakrawa prognoza na 2018 rok, w której założono po raz kolejny nadwyżkę budżetu, tym razem w wysokości 112 mln zł. Jaki będzie w rzeczywistości wynik budżetu w 2018 roku, ten dylemat pozostawiam do rozstrzygnięcia radnym, ale wynik nie trudno chyba przewidzieć. Na zakończenie chciałbym zacytować artykuł 226 ustawy *o finansach publicznych*, która mówi, że wieloletnia prognoza finansowa powinna być realistyczna w zakresie dochodów i wydatków w poszczególnych latach prognozy. To niestety nie ma miejsca w Wieloletniej Prognozie Finansowej Województwa Śląskiego.

- **radny Janusz Wita** – również w imieniu klubu radnych Ruchu Autonomii Śląska chcę wyrazić zdanie o tym, iż oba dokumenty popieramy jako dokumenty przygotowane prawidłowo, zgodnie z wszystkimi wymaganiami takim dokumentom stawianym. Deklaruję to łącznie dla obu tych dokumentów, mimo tych wszystkich kwestii, które bierzemy pod uwagę cały czas tutaj dzisiaj rozmawiając o różnych aspektach, które rzutują bardzo istotnie na przychody i wydatki, dzięki którym możemy spełniać naszą rolę podstawową jaką jest rola służebna – wielkie słowo, ale czego użyć – wobec mieszkańców naszego województwa, tych, którzy korzystają przez nas stworzonej infrastruktury technicznej, otoczenia, które potrzeby wyższego rzędu realizuje również. To wszystko jest naszym zadaniem, na tyle, na ile to jest oczywiście możliwe. Szkoda tylko, że tyle skutecznie nie możemy otoczenia prawnego kreować, bo być może bylibyśmy w stanie zaproponować rozwiązania sprawniejsze, niż te, w których musimy się obracać i potem już efekcie mamy taki skutek, że tych pieniędzy z tego budżetu, planowanych środków, zawsze braknie, zawsze ! Tutaj padło stwierdzenie w jednym z aspektów, bardzo słuszne, że dany problem potrafi skonsumować wszystkie pieniądze, które się na niego przeznaczy. To dotyczy całości, bo nie ma takich środków, których by się nie dało wydać na dobrze pojęte cele publiczne, aby zapewnić wszystko co jest nam potrzebne – wyobraźnia przecież jest nieograniczona. Niestety, takiego komfortu nie mamy ! Tutaj mamy na koniec naszego opracowania tabele, przykładowe zestawienie zadań, na które nie znalazły się środki finansowe w projekcie budżetu na 2017 rok i to jest bardzo pokaźna kwota. Niestety, nie da rady, a wynika to z tego, że obracamy się w ściśle określonych zasadach finansowania naszych dochodów. To już tutaj padało wielokrotnie z czego pochodzą dochody samorządu wojewódzkiego. No ale gdybyśmy się wysilili na taką rzecz i wyobrazili sobie sytuację, że tak jak w krajach o rozwiniętej demokracji, dużo bardziej niż na nasza, tam gdzie się traktuje samorządy i obywateli bardziej po partnersku, niż my, to gdybyśmy się pokusili o udział w VAT np., który jest podatkiem powszechny, wszyscy płacimy VAT niezależnie od tego czy pracujemy, czy mamy firmę, czy mamy firmę na Śląsku, czy w Czechach, obojętnie gdzie, to konsumpcja powoduje że płacimy. VAT i akcyza to ponad 60 % wpływów do budżetu

państwa. To jest ogromna suma, a żaden ze szczebli samorządu nie ma udziałów w VAT, stąd też myślę, że warto byłoby ten postulat zgłosić ... zgłaszać, aby w końcu wzorem właśnie tych krajów, które już to wprowadziły nasza sytuacja mogłaby się poprawić. Dla przykładu podam, że regiony we Włoszech mają udział w podatku VAT na poziomie 27 %, w Hiszpanii 35 %, w Niemczech ponad 40 %. Proszę Państwa ! Zobaczmy jaka jest skala różnicy i co można realizować działając w takich realiach. No, ale to jest kwestia niestety nie nasza, apel do parlamentu aby te zasady móc wprowadzić.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	15
wstrzym.	0

6. Podjęcie uchwały w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na 2017 rok (druk V/485):

- **Marszałek Wojciech Saługa** – Wysoki Sejmiku ! Ta dyskusja o budżecie już się w duże mierze przetoczyła, no ale cóż Przygotowany projekt uchwały budżetowej na 2017 rok, przyjęty przez Zarząd Województwa na posiedzeniu w dniu 15 listopada 2016 roku, spełnia wymogi przepisów ustawy o finansach publicznych. Jest on zgodny z Wieloletnią Prognozą Finansową oraz jest rozpatrywany po uprzednim przyjęciu tej prognozy. Jest to również budżet zrównoważony wewnątrznie – nie wolno bowiem nam uchwalić budżetu, w którym wydatki bieżące są większe od dochodów bieżących. Ewentualne braki dochodów bieżących mogą być pokryte nadwyżką budżetową lub wolnymi środkami z lat poprzednich. Przedstawiony Państwu projekt uchwały budżetowej na 2017 rok został pozytywnie oceniony przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Katowicach. W projekcie uchwały budżetowej całkowite dochody Województwa oszacowano na poziomie 1 mld 490 mln 420 tys. 213 zł. W stosunku do budżetu na 2016 rok, według planu dochodów po zmianach na dzień 30 września tego roku jest to wzrost o 4,5 %. Wydatki natomiast zaplanowano w wysokości 1 mld 653 mln 793 tys. 592 zł, czyli również więcej o ponad 3 % niż planowane wydatki budżetu w 2016 roku. Przekazany Państwu projekt uchwały budżetowej jest zrównoważony przychodami w kwocie 269 mln 823 tys. 459 zł, na które składają się:
- środki kredytowe w wysokości 246 mln 631 tys. 635 zł,
 - przewidywane za rok 2016 wolne środki w kwocie 20 mln 327 tys. 318 zł,
 - oraz spłaty rat udzielonych pożyczek – 2 mln 864 tys. 506 zł.
- Projekt budżetu zawiera również rozchody, czyli spłatę rat wcześniej zaciągniętych kredytów w kwocie 106 mln 450 tys. 80 zł. Jak już

wspomniałem, oszacowane na 2017 rok dochody są o 4,5 % wyższe od tegorocznych. Wpływ na to ma przede wszystkim prognozowany wzrost wpływów z udziałów województwa w CIT i PIT oraz sprzedaż udziałów w spółkach ochrony zdrowia – o tym była mowa, że takie mamy plany. Do zadań priorytetowych w nowym budżecie należy:

- 1 – zakończenie prac związanych ze *Stadionem Śląskim*,
- 2 – rewitalizacja zabytkowych budynków Łaźni Głównej i Stolarsni wraz z infrastrukturą przy Muzeum Śląskim, termomodernizacja budynku Teatru Rozrywki,
- 3 – przygotowanie niezbędnej dokumentacji i uzgodnień do realizacji inwestycji drogowych – mówiłem też przedtem o Planetarium, *parku nauki*, *Park Śląski* i inwestycja w Reptach.

Projekt budżetu Województwa Śląskiego na 2017 rok był omawiany przez wszystkie komisje merytoryczne Sejmiku, których opinie były wnikliwie analizowane przez Zarząd Województwa. W dniu 2 grudnia 2016 roku otrzymaliśmy pozytywną opinię Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów. Opinia ta nie zawierała żadnych wniosków formalno-finansowych do projektu budżetu. Szacowane dochody całkowite Województwa Śląskiego na 2017 rok wynoszą 1 mld 490 mln 420 tys. 213 zł. Wykres 1 – pokazuje strukturę dochodów budżetu Województwa w latach 2012-2017. Dochody budżetu własnego Województwa w 2017 roku będą wyższe od planowanych w roku 2016 o około 80 mln zł. Dotacje na zadania zlecone ustawowo z zakresu administracji rządowej (kolor żółty) w 2017 roku planuje się w wysokości 46 mln 898 tys. 354 zł i jest to prawie 18 mln zł mniej niż w roku 2016. Wykres 2 – pokazana jest struktura procentowa dochodów budżetu. Od 2012 roku wzrasta udział dochodów budżetu własnego Województwa z 95 % do 97 %. Tym samym maleje znaczenie dotacji na zadania zlecone z zakresu administracji rządowej, co oznacza jednakże niebezpieczną tendencję do dokładania przez Województwo środków do zadań państwowych. Jak wyglądają dochody naszego województwa na tle innych województw? Wykres 3 – prawie wszystkie Województwa planują w 2017 roku wyższe dochody w relacji do 2016 roku. Tylko Mazowieckie i Opolskie planują obniżkę dochodów. Wyższe dochody to efekt rozpoczęcia w pełni zadań z perspektywy 2014-2020. Województwo Śląskie pod względem dochodów zajmuje 3. miejsce po Województwie Mazowieckim i Województwie Małopolskim. Najbardziej wzrosną w 2017 dochody w Małopolsce, aż o 508 mln zł i w Podkarpackim, o około 486 mln zł. Dochody budżetu własnego (czyli bez zadań zleconych) szacowane w 2017 roku na poziomie 1 mld 443 mln 521 tys. 859 zł składają się z tzw. dochodów własnych, subwencji ogólnej oraz dotacji na zadania własne. Kształtowanie się dochodów budżetu własnego w latach 2012-2017 pokazuje wykres 4 – przedstawiono tu dochody budżetu własnego wg głównych źródeł. Od 2012 roku sukcesywnie wzrastają dochody własne budżetu z 848 mln zł do ponad 1 mld zł – jest to wzrost o około 24 %.

Maleją za to wpływy z subwencji ogólnej w relacji do 2012 roku, jest to spadek o 13 %. Wahaniom ulegały dotacje celowe na zadania własne. Spadek o prawie 20 % w 2017 roku spowodowany jest zakończeniem inwestycji DTŚ. Struktura procentowa udziału poszczególnych grup dochodów przedstawiona jest na kolejnym wykresie. Wykres 5 – pokazuje wyraźnie wzrost znaczenia dochodów własnych (kolor żółty). W 2012 roku dochody własne stanowiły 64 % dochodów ogółem, a w 2017 roku udział ten wyniesie prawie 73 %. Udział subwencji ogólnej spada z około 15 % w 2012 roku do 11 % w roku 2017. Spada również udział dotacji celowych na zadania własne z 22 % do 16 %. Chciałbym teraz przejść do wydatków budżetu i najpierw pokazać jak wyglądają nasze wydatki na tle innych województw. Wykres 6 – daje obraz planowania wydatków na 2017 rok w poszczególnych województwach w relacji do roku 2016. Poza 2 Województwami: Mazowieckim i Opolskim w pozostałych województwach planuje się wzrost wydatków. Największy wzrost wydatków przewiduje Województwo Podkarpackie o 79 %, Małopolskie o 30 %, Dolnośląskie o 27 %. Województwo Mazowieckie zakłada spadek wydatków o prawie 16 %. Strukturę wydatków budżetowych Województwa Śląskiego na realizację zadań własnych w latach 2012-2017 przedstawiono na następnym wykresie. Wykres 7 – od lat widoczna jest dominacja wydatków w zakresie transportu i komunikacji. Wydatki na drogi wojewódzkie stanowią prawie 65 % wydatków całego działu. Pozostałe wydatki stanowiące 34 % wydatków w tym dziale to *Przewozy Regionalne* i zakup taboru kolejowego. Drugie miejsce zajmują wydatki w dziale 750 – administracja. Zaplanowany wzrost wydatków związany jest m.in. z koniecznością remontu budynku przy ul. Dąbrowskiego oraz podjazdu pod urząd od ul. Ligonia. Kolejna grupa zadań to kultura fizyczna, gdzie dominują wydatki związane z kończeniem i oddaniem *Stadionu Śląskiego*. Widoczny jest również wzrost wydatków na edukację i politykę społeczną. Niemniej ważnym priorytetem w strukturze wydatków są wydatki majątkowe. Wykres 8 przedstawia udział wydatków majątkowych w ogólnej wielkości wydatków. Od 2012 roku na inwestycje szeroko rozumiane – budowa, modernizacje, zakupy przeznaczano się średnio około ponad 42 % środków finansowych. W 2012 roku wskaźnik ten wyniósł tylko 37 %, w 2016 wyniesie ponad 37 %, a w 2017 roku będzie stanowił 30 % wydatków ogółem. Wykres 9 – przedstawia plan dochodów i wydatków na 2017 rok w poszczególnych województwach. Kolor żółty to dochody. Kolor niebieski to wydatki. Dwanaście województw, zaplanowało większe wydatki od dochodów. Największy deficyt, z przykrością to stwierdzam, przewiduje Województwo Śląskie – 163 mln zł, potem Województwo Wielkopolskie – 142 mln zł, Województwo Dolnośląskie – 116 mln zł i Małopolskie 110 mln zł. Trzy województwa planują wynik dodatni – Województwo Mazowieckie – 205 mln zł, Łódzkie – 54 mln zł i Opolskie – 13 mln zł. Dla zachowania ustawowej zasady równowagi budżetowej w przypadku braku dochodów można sięgnąć do tzw.

przychodów, którymi mogą być wyniki budżetu z lat poprzednich, ale również kredyty, pożyczki czy emisja obligacji komunalnych. Jak duże przychody planowane są w 2017 roku w poszczególnych województwach przedstawia wykres 10 – tylko 4 województwa nie planują w 2017 roku wzrost przychodów w relacji do 2016 roku. Są to Województwa: Mazowieckie, Kujawsko-Pomorskie, Opolskie, i Łódzkie. Największy przyrost przychodów zakłada Województwo Dolnośląskie – o 140 mln zł, potem Wielkopolskie – o 130 mln zł. Tylko Województwo Łódzkie nie planuje w 2017 roku żadnych przychodów. U nas planuje się wzrost przychodów o prawie 10 mln zł. Istotne są też źródła tych przychodów, pokazano je na następnym wykresie. Wykres 11 – najważniejszym źródłem przychodów są kredyty i pożyczki (kolor żółty) – planuje je 13 Województw. Kolejnym źródłem jest wynik z lat poprzednich, czyli nadwyżka budżetowa lub wolne środki (kolor niebieski) – planuje je 11 województw w tym nasze. Jest to kwota, niecałe 21 mln zł. Tylko 2 województwa planują emisję obligacji. Jest to Województwo Małopolskie – 212 mln zł, na tzw. *Małopolski Plan Inwestycyjny* oraz Województwo Wielkopolskie – 118 mln zł na wykup wcześniej wyemitowanych obligacji. Niewielkie znaczenie mają wpływy ze spłat udzielonych pożyczek (kolor czerwony), planuje je 8 województw. Zadłużenie się województwa w jednym roku, oznacza w kolejnych latach konieczność jego zmniejszania poprzez spłaty rat kredytowych czy wykup wyemitowanych obligacji. Rozchody budżetów województw w 2017 roku w relacji do roku 2016 przedstawia kolejny wykres 12 – w 7 województwach nastąpi wzrost spłat rat zadłużenia w 2017 roku w stosunku do roku 2016. Najwyższe rozchody planuje w 2017 roku:

- 1) Województwo Mazowieckie – 518 mln zł,
- 2) Województwo Małopolskie – 210 mln zł,
- 3) Województwo Śląskie – 106 mln zł.

Szanowni Państwo Radni ! Jak już wspomniałem na początku mojego wystąpienia, dokonaliśmy wnikliwej analizy opinii i sugestii w sprawie projektu budżetu województwa na rok 2017 wniesionych na posiedzeniach merytorycznych komisji. Wróciliśmy również do wykazu zadań, bądź to nieprzyjętych do projektu budżetu, bądź tych, których dofinansowanie zmniejszono. Spełnienie wszystkich pomysłów, potrzeb jest niemożliwe, gdyż wymagałoby to znalezienia dodatkowo ponad 356 mln zł. Na pewno priorytetem będzie zwiększenie w trakcie roku środków na ochronę zdrowia – tu przed nami wielka niewiadoma, czyli zmiana ustawy, sieć szpitali – no i oczywiście instytucje kultury, co też w dyskusji przy WPF było podnoszone. Wszystko to jednak zależy to od wyniku finansowego budżetu za 2016 rok, a wiadomy on będzie pod koniec lutego – po złożeniu sprawozdań rocznych do Regionalnej Izby Obrachunkowej i Wojewody. Dopiero więc w marcu będzie możliwa nowelizacja budżetu województwa na 2017 rok, o ile uzyskamy lepszy wynik, niż ten, który jest zaplanowany, czyli 20 mln zł i który został już

wprowadzony á' konto do przychodów budżetu na rok 2017. Szanowni Państwo Radni ! Wraz z budżetem własnym województwa musi być uchwalony plan finansowy zadań zleconych z zakresu administracji rządowej, stanowiący załącznik do projektu uchwały budżetowej. Ogółem dotacje i wydatki tego planu zamykają się kwotą 46 mln 898 tys. 354 zł. Zapewne, jak co roku, kwota ta będzie wielokrotnie zmieniana w wyniku decyzji Wojewody i Ministra Finansów. Chciałbym również poinformować, że V Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach uchwałą nr 4200/V/201/2016 z dnia 14 grudnia 2016 roku wydał pozytywną opinię o przedłożonym przez Zarząd Województwa projekcie uchwały budżetowej na rok 2017. Ten sam Skład Orzekający RIO w kolejnej uchwale z tego samego dnia pozytywnie zaopiniował możliwość sfinansowania deficytu budżetowego w kwocie 163 mln 373 tys. 379 zł. W imieniu Zarządu Województwa proszę o podjęcie uchwały w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na 2017 rok wraz z wniesionymi uchwałami Zarządu zmianami.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – proszę o przedstawienie opinii Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów ...[pozytywna]... dziękuję bardzo ! Czy ktoś zabrać głos... ?
- **radny Piotr Czarnynoga** – oczywista jest doniosłość uchwały budżetowej na rok 2017. To w niej rozstrzygamy kluczowe kwestie ekonomiczne i społeczne województwa śląskiego, dlatego, Panie Przewodniczący i Szanowni Radni, jest dobrze, że dyskutujemy oddzielnie o Wieloletniej Prognozie Finansowej, a oddzielnie o budżecie, który jednak będzie decydował o przyszłym roku w zadaniach ważnych dla mieszkańców naszego województwa. Ponadto, dzisiejsza dyskusja i jej wynik będzie zobowiązaniem dla Zarządu Województwa Śląskiego na cały następny rok, co potem będzie nam dawało możliwość ocenienia w procedurze absolutoryjnej. W rozważaniach budżetowych ważne jest by uwzględnić także obowiązującą Strategią Rozwoju Województwa Śląskiego *Śląskie 2020+*, należy także zauważyć że rok 2017 jest trzecim rokiem V kadencji Sejmiku Województwa Śląskiego, naturalna wydaje się więc potrzeba spojrzenia na najważniejsze strategiczne obszary samorządowego województwa śląskiego z perspektywy środka kadencji, naszej kadencji. Zwróć więc uwagę na budżetową propozycję wydatków w kluczowych kwestiach. Na czoło oczywiście wysuwa się ochrona zdrowia. Jest w projekcie przewidziana na ochronę zdrowia kwota 75 mln zł. To tyle samo co najprawdopodobniej, bo za chwilę zamkniemy rok, wydamy w roku obecnym, ale aż o 48 mln zł mniej niż w dobrym dla ochrony zdrowia roku 2012. Jesteśmy największym w Polsce właścicielem ponad 30 jednostek służby zdrowia, w tym 10 dużych szpitali, i minimalne potrzeby finansowe są co najmniej dwukrotnie większe. Kwota proponowana na inwestycje 35 mln zł stawia nasze placówki służby zdrowia na przegranej pozycji w rywalizacji o

dobre miejsce w sieci szpitali, czyli dobre i pewne finansowanie ich działalności w najbliższej przyszłości. Gdyby choć część ze źle wydanych środków na przebudowę *Stadionu Śląskiego* przeznaczyć na inwestycje w naszych szpitalach zapewne niepokoję, które wszyscy dzielimy, nie tylko Pan Marszałek i Zarząd, zapewne te niepokoję o przyszłość byłyby znacznie mniejsze. Dla mnie, radnego z obszaru dwukrotnie zalanego przez powódź, na drugim miejscu zagadnień strategicznych jest ochrona przeciwpowodziowa i bezpieczeństwo publiczne. Brak dostatecznych środków na bieżące konserwacje i utrzymanie wałów przeciwpowodziowych, brak środków na remonty i budowę wałów przeciwpowodziowych, wstrzymana została realizacja *Programu dorzecza Górnej Wisły*, brak w budżecie środków na wsparcie dla Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego i policji – nie ma Pana Komendanta, dopiero co nam dziękował – 2016 były, 2017 nie ma. Kultura – bardzo ważne miejsce wśród zadań Województwa wynika z faktu, że posiadamy aż 19 jednostek kultury, 1 mniej niż w ubiegłym roku. To strategiczny obszar naszej działalności i kwota 150 mln zł jest zdecydowanie za mała. W nienajlepszym dla kultury roku 2012 było jednak w budżecie 194 mln. Kolejny już rok spadają wydatki na kulturę i kolejny już rok muszę powtórzyć same słowa, że środki na ochronę zabytków, promocja śląskich artystów i ich twórczości, zostały zredukowane do symbolicznych kwot, że nasze zasłużone dla śląskiej kultury instytucje jak Opera Śląska, teatry, filharmonia nie mają dostatecznych środków na atrakcyjny repertuar i tracąc odbiorców są zmuszone jednocześnie do podnoszenia i tak wysokich już cen biletów. O brakujących kwotach na wiele ważnych zadań i przedsięwzięć można by mówić długo, o zbyt małej liczbie połączeń w *Kolejach Śląskich*, czy ponad rocznym opóźnieniu w wydawaniu środków europejskich z perspektywy finansowej 2014-2020, ale dla nas wszystkich może bardziej interesująca jest odpowiedź na podstawowe pytanie, gdzie są miejsca na oszczędności, czy źródło dodatkowych środków, których w naszej ocenie brakuje co najmniej 300 mln, by można mówić o dobrym budżecie? Tu spotykamy się z Panem Marszałkiem, który wymienił po 364 mln zł, tu mamy podobną ocenę. Wskazuję cztery główne obszary. Po pierwsze – przebudowa *Stadionu Śląskiego*. Nie kwestionujemy konieczności jej dokonania, ale zła koncepcja jego rozbudowy i bardzo zła jej realizacja kosztują nas dodatkowo 250 do 300 mln zł. Jest to także powodem niedotrzymywania kolejnych terminów na oddanie *Stadionu* do użytku. Nawiasem mówiąc *Stadion* miał być oddany do użytku na koniec tego roku, kolejny rok opóźnienia to już jest w kontekście tych wszystkich spraw niezauważalny. Obszar drugi – *Koleje Śląskie*. Nieprzemyślany, nieuzasadniony, źle realizowany projekt stworzenia własnych kolei kosztuje nas i będzie kosztował w każdym roku niewiele mniej niż 100 mln zł wydanych dodatkowo ponad uzasadnione koszty kolejowych przewozów regionalnych. Musimy kupować lokomotywy, wagony, remontować itd. Trzeci obszar – administracja i promocja województwa. W

tych działach są duże i nieefektywnie wydawane środki. Najlepszą promocją województwa jest jego działalność w obszarze kultury, a także solidne i rzetelne wykonywanie nałożonych ustawami zadań, a dobrej pracy nie trzeba aż tak za takie duże pieniądze, jakie są w tym budżecie, reklamować. Co zaś do administracji, to musimy wiedzieć, zresztą myślę że wiedzą o tym wszyscy radni, że zatrudniamy o wiele za dużo urzędników i nie jest powodem do satysfakcji, że za to za mało zarabiają. Czwarty obszar – to mała aktywność, zbyt mała aktywność Zarządu Województwa Śląskiego w pozyskiwaniu dodatkowych środków do budżetu. Szczególnie widoczne jest to w dwóch strategicznych obszarach – ochrona przeciwpowodziowa województwa, gdzie są do uzyskania dotacje celowe z budżetu państwa i współfinansowanie kultury, czy przez właściwego ministra, czy też przez samorządy gminne, szczególnie z dużych miast. Za to widoczna jest aktywność Zarządu w mnożeniu programów, strategii, mamy nawet dekalog, który ogłosiliśmy *ex cathedra* posłom i samorządom, jesteśmy także najlepsi w strofowaniu rządu i Sejmu uchwałami Sejmiku, a także w pojedynczych wystąpieniach radnych, w czym celuje kolega radny Mazur. To jest bardzo świetne, że tak potrafimy z tego miejsca zajmować się nie tym co do nas należy, bo gorzej popatrzeć na siebie, najlepiej pokazać że to są winni tylko tam. Podsumowanie – w żadnym ze strategicznych obszarów działalności Województwa Śląskiego nie ma w projekcie budżetu na rok 2017 nie ma wystarczających środków, a największe braki występują w ochronie zdrowia, ochronie przeciwpowodziowej, bezpieczeństwie oraz w kulturze. Jedynie budowa *Stadionu Śląskiego* ma wystarczające finansowanie. Po drugie – Strategia Rozwoju Województwa Śląskiego *Śląskie 2020+* nie jest uwzględniona przy wyborze priorytetów budżetu na przyszły rok. i Po trzecie – patrząc na budżet roku 2017 ze środka kadencji widać, że trudne problemy zastane przez Sejmik V kadencji po dwóch latach rządzenia, stały się jeszcze trudniejsze. I zdanie takie, które dedykuję koledze Mazurowi, zaś najbardziej daje do myślenia, że wciąż jeszcze myślimy iż po 10 latach rządu koalicji z Platformą na czele dają naszemu województwu coś dobrego, szczególnie że są w stanie przygotować dobry budżet na rok 2017.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję Panie Radny, natomiast jestem głęboko rozczarowany tymi uwagami *ad personam*. Myślę, że to nie jest miejsce, Panie Radny, do tego typu wystąpień, ale przecież ja Panu uwagi zwracał nie będę. Pan Radny nawet nie słucha co do niego mówię, ale nie szkodzi, Państwo słyszą ! ...[radny Czarnynoga z miejsca, poza nagraniem]... Panie Radny ! To pańska ocena i Pana wola, ja czuję się po prostu tym faktem trochę zniesmaczony.
- **radna Ewa Żak** – moim zdaniem budżet Województwa Śląskiego jest niezrównoważony, nierówno są potraktowane poszczególne obszary

województwa. Przykładem jest budżet dla południowej części Śląska, zwanego popularnie Podbeskidziem oraz Żywiecczyzny i Śląska Cieszyńskiego. W związku z powyższym zgłaszam trzy wnioski zmiany budżetu wraz z uzasadnieniem i wskazaniem potencjalnego źródła finansowania. Brak w budżecie środków na remont mostu na rzece Koszarawie na granicy Żywca i Świnnej, którego stan techniczny zagraża życiu i zdrowiu użytkowników. Most ten znajduje się w ciągu drogi wojewódzkiej DW 945. Zerwanie tego mostu, co może nastąpić w każdej chwili, spowoduje katastrofę komunikacyjną w tym rejonie. Już teraz gigantyczne korki spowodowane ruchem wahadłowym w rejonie tej przeprawy mostowej skutecznie utrudniają życie mieszkańcom Żywiecczyzny. Dlatego żądam wprowadzenia do budżetu z puli przeznaczonej dla *Stadionu Śląskiego* środków niezbędnych na natychmiastowy remont tego mostu. Pilnego remontu wymaga droga dojazdowa i schody do Szpitala Kolejowego w Wilkowicach-Bystrej. Oczekuję, że środki niezbędne na ten cel zostaną wprowadzone do budżetu na rok 2017 – środki na ten cel proponuję przeznaczyć z rezerwy budżetowej na 2017 rok. Rzeczą niedopuszczalną jest brak w budżecie Województwa Śląskiego pozycji w zakresie finansowania Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego działającego na akwenach naszego województwa, w sposób szczególny chodzi o zabezpieczenie jezior: Goczałkowickiego, Międzybrodzkiego i Żywieckiego. W bieżącym roku na wszystkich tych akwenach miały miejsce wypadki śmiertelne, o czym obszernie pisałam w dwóch interpelacjach dotyczących tego tematu. Gminy, na terenie których znajdują się wyżej wymienione akweny, mają problemy z finansowaniem ratownictwa wodnego. W tym przypadku moralnym obowiązkiem władz śląskich jest wsparcie finansowe gmin, na których obszarze znajdują się ogólnodostępne akweny wodne. W przypadku budżetu Województwa Śląskiego na rok 2017 tego aktu dobrej woli zabrakło. Uparte twierdzenia, że władze wojewódzkie finansować WOPR-u nie muszą, bo nie muszą, jest przejawem lekceważenia mieszkańców województwa śląskiego i świadomym narażaniem ich na śmiertelne niebezpieczeństwo. Pytam jeszcze ile jeszcze musi być ofiar utonięć aby władze wojewódzkie przestały wydawać pieniądze na igrzyska, a zaczęły je przeznaczać na ważne potrzeby mieszkańców Śląska ? Jak długo jeszcze mieszkańcy będą narażeni na niebezpieczeństwo utonięcia na śląskich jeziorach ? W związku z powyższym wnioskuję o przeznaczenie 200 tys. zł na WOPR z puli na przeznaczonej na *Stadion Śląski*. Mając powyższe na względzie zwracam się o wprowadzenie do budżetu Województwa Śląskiego kwoty 200 tys. zł na finansowe wsparcie gmin w zakresie ratownictwa wodnego, ze szczególnym uwzględnieniem jezior: Goczałkowickiego, Międzybrodzkiego i Żywieckiego, wprowadzenia do budżetu Województwa kwoty niezbędnej do przeprowadzenia pilnego remontu mostu na rzece Koszarawie w ciągu drogi wojewódzkiej DW 945, wprowadzenia do budżetu Województwa kwoty niezbędnej na

przeprowadzenie pilnego remontu drogi i schodów w Szpitalu Kolejowym w Wilkowicach-Bystrej.

- **radna Monika Socha** – z całym szacunkiem do Pana Marszałka, ten budżet jest nieprawidłowo zapisany i zrobiony. Wiele regionów jest pominiętych w tym budżecie, przede wszystkim bielski i żywiecki, a region Podbeskidzia na przyszły rok 2017 dostał naprawdę ochłapy. To nie są pieniądze dla tak wspaniałego i pięknego miejsca jak Podbeskidzie. Szanowny Panie Marszałku ! Budżet wynosi 1 mld 490 mln 420 tys. 213 zł, dlatego uważam, że te pieniądze powinny być niektórych punktach lepiej rozgospodarowane i dane z innych regionów, nie tylko tym dużym miastom. W dziale transport jest taki zapis o zadaniach realizowanych na podstawie porozumień z samorządami z mojego regionu, który reprezentuję – jest przewidziana kwota na 3,8 mln zł. Chciałabym się dowiedzieć na co są przeznaczone te pieniądze, bo w projekcie nie ma o tym ani słowa. Następne pytanie – ile pieniędzy z tej kwoty budżetu jest przeznaczonych dla Podbeskidzia i czy znajdą się pieniądze na sprzęt w Szpitalu Kolejowym w Wilkowicach oraz jak koleżanka wcześniej wspomniała, na drogę, a także dlaczego pominięte są szpitale w Jaworzu Ustroniu, czy w Istebnej. Czwarte pytanie, Panie Marszałku, mam w sprawie Zarządu Dróg Wojewódzkich – będzie to kosztować ponad 11 mln, aż 10mln pójdzie na wynagrodzenie dla 97 etatów i opłacanie składek, a na remonty dróg i obiektów inżynierskich jest kwota przeznaczona 23 mln, ale nic nie napisane tam co to będą za remonty i też dlaczego jest droga 946, łącząca Żywiec z Suchą, po prostu nie ma tam jej wpisanej, a także nie ma w tym piśmie drogi 945 na granicy Żywiec-Świnna, szczególnie ten most, który się sypie. Bardzo bym prosiła mieć to też na uwadze, a w sprawie kultury i ochrony dziedzictwa każdy mnie się pyta ile w tym roku dostaniemy ? Mamy nadzieję, że więcej niż 400 tys. Bardzo bym prosiła o odpowiedź jakąś Panie Marszałku.

- **radna Lucyna Ekkert** – budżet Województwa Śląskiego na rok 2017 z pewnością nie spełnia oczekiwań nas wszystkich, a przynajmniej zdecydowanej większości i mam świadomość, że środki przyznane jednostkom oświaty, jak i kultury nie są satysfakcjonujące, zarówno dyrektorów, pracowników, jak i nas radnych, a też domyślam się, że i członków Zarządu. Jednakże biorąc pod uwagę strukturę dochodów wojewódzkiego samorządu, realia ekonomiczne i gospodarcze i prognozowane dochody Województwa Śląskiego należało wypracować kompromis pomiędzy realnymi potrzebami a możliwościami finansowymi. Szanowni Państwo ! Projekt budżetu przedstawiony jest dokumentem bezpiecznym, spełniającym warunki artykułu 242 i 243 ustawy *o finansach publicznych*, jest dokumentem wykonalnym i gwarantującym zapewnienie płynności finansowej przy zapewnieniu realizacji ustawowych zadań nałożonych na Województwo

Śląskie. Pozwolę sobie dosłownie w paru zdaniach tutaj i skupię się na dwóch obszarach, na oświacie i kulturze. W dziale 801 i 854 zostały zagwarantowane środki na wynagrodzenia, na pochodne i również na wzrost wynagrodzeń wynikających z podniesienia minimalnego wynagrodzenia. Zapewniono również środki na niezbędne remonty, te, które wynikają z nakazu organów nadzorujących, tak aby zapewnić bezpieczeństwo dzieciom i młodzieży. Zapewniono też środki na program wspierania uzdolnionej młodzieży. Jest to wynik programu, który my jako radni przyjęliśmy. Znajdują się również i środki na dofinansowanie wszelkich przedsięwzięć organizowanych przez nasze placówki na promocję szkolnictwa zawodowego, na otwarty konkurs oferty i na dofinansowanie godzin pozalekcyjnych, tak ażeby nasza młodzież mogła realizować swoje zainteresowania. Jeśli chodzi o kulturę jest to z pewnością trudny budżet i nie pozwoli o naszym instytucjom kultury na znaczący rozwój, ale pozwala na bezpieczne realizowanie zadań statutowych i to jest najważniejsze. Sądzę, że będzie to też taki pewien sprawdzian dla dyrektorów naszych instytucji, na pozyskiwanie środków zewnętrznych. Wysokość środków zaplanowano na poziomie roku ubiegłego i tej pierwotnej uchwały. Pragnę Państwu przypomnieć, że dotacja podmiotowa dla naszych instytucji kultury została zwiększona tym roku o 10 mln i też mam nadzieję, że takie działania będą podejmowane w tym roku. Jako komisja zawnioskowaliśmy do Zarządu Województwa Śląskiego o zwiększenie dotacji podmiotowej dla wszystkich naszych jednostek kultury, ale z wolnych środków, co nastąpi po rozliczeniu roku budżetowego 2016. Panie Marszałku ! Tu też sformułowaliśmy taki wniosek żeby członkowie komisji mieli możliwość uczestniczenia już na poziomie takich prac przy rozdzielaniu tych środków, nie tylko konsultując i opiniując projekt uchwały.

- **radny Tomasz Bednarek** – na wstępie chciałem złożyć gratulacje Panu Marszałkowi z powodu tego budżetu. Pewnie dziwicie się Państwo, że opozycyjny radny chce składać gratulacje Marszałkowi, ale skoro został pobity rekord to i gratulacje się należą. Staram się zawsze podchodzić do projektów uchwał, które dostajemy w sposób merytoryczny i obiektywny i także w tym przypadku dokonałem takiej obiektywnej analizy tej sytuacji i co się okazało ? Pan Marszałek Saługa w ciągu trzech lat zaciągnął i planuje na 2017 rok zaciągnięcie kredytu na blisko 600 mln zł, co jest ewidentnie rekordem. Pan Marszałek w ciągu trzech lat pobił rekord swoich poprzedników z poprzedniej kadencji, którzy potrzebowali cztery lata na to żeby zaciągnąć 591 mln zł kredytu, a Pan Marszałek Saługa w ciągu trzech lat zaciąga 597,6 mln zł, czyli o 6 mln pobił rekord swoich poprzedników i za to należą się gratulacje ! Te gratulacje to oczywiście ironia z mojej strony, ale przytoczona celowo po to, aby pokazać tendencję z jaką mamy do czynienia w tym budżecie. Brak racjonalnego spojrzenia na finanse publiczne i traktowanie kredytów jako jedyne źródła pokrycia potrzeb finansowych, to to co

ewidentnie widać w tym budżecie. Już sam wstęp, co prawda do WPF, ale pozwolę sobie tutaj przytoczyć, pokazuje w jaki sposób i z jaką nonszalancją ten Zarząd obchodzi się z finansami naszego województwa. I cytuję tutaj zapis dokumentów, które dostaliśmy, wstępu uzasadnienia do Wieloletniej Prognozy Finansowej: *niższe dochody jakie osiąga Województwo Śląskie powodują wzrost kredytów*. Dobre gospodarowanie finansami, to dbanie o każdą złotówkę, a mniejsze dochody to przyczynek do tego żeby, po pierwsze, szukać oszczędności, a po drugie, żeby szukać innych, a nie tylko kredytowych, źródeł finansowania pokrycia tych potrzeb finansowych. W 2015 roku ten Zarząd po raz pierwszy w historii Województwa zaciągnął kredyt tylko po to, aby spłacić wcześniej zaciągnięte zobowiązania, a było to 31 mln zł. W roku bieżącym, roku 2016, 71 mln zł z zaciąganych kredytów jest już przeznaczony na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań, a w roku 2017 w planie budżetu mamy przewidziane już 106 mln zł tylko po to aby spłacać wcześniej zaciągane kredyty. Kredyty, które zaciąga Województwo powoli przestają być kredytami na rozwój, a stają się jedynie kołem ratunkowym tylko po to aby spiąć niedobory dochodów jakie pojawiają się w budżecie. Taka polityka nie ma nic wspólnego z dalekosiężnym rozwojem, ale jest polityką bezmyślną, która mówi, że jestem tu i teraz, potrzebuję jakichś środków i nie interesuje mnie kto będzie spłacał i kiedy. Apeluję więc o rozsądek, którego chyba brakowało przy konstruowaniu tego budżetu. Dziś oczywiście bardzo dużo było mówione o tym jak ten budżet jest trudny, jak trzeba było oszczędzać i jakie wielkie potrzeby zostały niezaspokojone, ale czy te słowa, które tutaj usłyszeliśmy z różnych stron, to nie są tylko puste frazesy? Wystarczy dokładnie sobie spojrzeć na treść uchwały budżetowej aby zobaczyć, że tam gdzie Pan Marszałek potrzebuje środków, to one się znajdują, a te środki najbardziej widzę, że są potrzebne marketing, promocję, szeroko rozumiany PR i w tych miejscach znalazły się te środki. Przeanalizowałem właśnie pod tym kątem uchwałę budżetową, projekt uchwały budżetowej i porównałem z projektami z lat poprzednich, z projektami, które my w tej kadencji mieliśmy okazję przyjmować. Żeby nie być gołosłownym chciałem pokazać kilka niezaprzeczalnych faktów w jaki sposób kształtuje się tendencja wydatków właśnie na ten szeroko rozumiany PR, marketing, promocję, a także jak kształtują się wydatki na inne cele o których dużo tutaj już było mówione. I celowo tutaj słowa *szeroko rozumiany marketing i promocja*, ponieważ w tym zakresie ujmuję wydatki nie tylko zawarte w dziale 750 w pozycji promocja województwa, ale wydatki, które są szeroko poukrywane w różnych innych działach na szeroko rozumiane różne zadania, np. wydatki na udział w konferencjach czy seminariach. np. na organizację różnego typu imprez jak np. *dożynki wojewódzkie*, czy udział w dożynkach krajowych, jak np. imprezy turystyczne, imprezy gospodarcze typu Europejski Kongres Gospodarczy, czy Europejski Kongres Małych i Średnich Przedsiębiorstw. Imprezy, które oczywiście są istotne i ważne, których potrzeb

finansowania nie neguję, ale które de facto stanowią przecież wydatki na promocję województwa i są po to realizowane abyśmy właśnie mogli się czy to pod kątem rolniczym, czy to pod kątem gospodarczym, czy turystycznym w różnych aspektach promować. Analizując te wydatki związane z promocją wziąłem także pod uwagę wydatki związane z udziałem w misjach, targach, forach gospodarczych, ale także wydatki związane z funkcjonowaniem Biura Regionalnego w Brukseli, bo nieraz słyszeliśmy że to biuro to nic innego jak punkt promocji województwa właśnie w Unii Europejskiej, ale także różnego rodzaju konkursy organizowane np. dla podmiotu w zakresie turystyki i innych oraz oczywiście typowe wydatki związane z działalnością promocyjną. Taka analiza i takie przeczytanie pod tym kątem projektu uchwały budżetowej pokazało, że w roku 2017 planowane jest poniesienie wydatków na szeroko rozumianą promocją w kwocie blisko 10 mln zł, a w roku 2016 ta kwota tych samych wydatków, liczona z tych samych pozycji w różnych częściach budżetu, wyniosła jedynie nieco ponad 8 mln zł. To jest blisko 1,8 mln zł więcej w projekcie budżetu na rok 2017 w stosunku do wydatków na rok 2016. Pozwoliłem sobie sięgnąć trochę dalej i sprawdzić te same pozycje wydatków w stosunku do roku 2015 i okazało się, że na te same wydatki związane z szeroko rozumianą promocją wydawaliśmy w roku 2015 jedynie 6,8 mln zł, a więc wzrost wydatków na promocję w roku 2017 w stosunku do roku 2015, to jest wzrost o aż 42 %. Drugą pozycją i drugą częścią, która pokazuje że środki tam gdzie trzeba potrafią się znaleźć, to wydatki na szeroko rozumianą administrację. I tutaj pozwolę sobie także przytoczyć kilka danych z działu 750 - funkcjonowanie Urzędu Marszałkowskiego. Wydatki planowane na rok 2017, wydatki bieżące, bo nie wliczam tutaj wydatków majątkowych, związanych właśnie z tym o czym Pan Marszałek także wspomniał, planowanych remontach budynku itd., czyli wydatki bieżące w roku 2017 to jest 69 mln zł. W roku 2016 w tej samej pozycji wydatki na funkcjonowanie Urzędu Marszałkowskiego zostały zaplanowane w kwocie 64 mln zł, a w roku 2015 było ich 61 mln. To pokazuje, że w ciągu tylko kadencji Pana Marszałka Saługi wydatki na administrację wzrosły o 12 %. Nie będę dalej tutaj wymieniał wzrostu zatrudnienia, które także w tym samym czasie wzrosło o 10 %, ale chciałem zwrócić też uwagę na jedną rzecz. Może chodzi tutaj o niewielką kwotę, ale chciałem w sposób taki bardzo szczegółowy zapytać się o jedną pozycję z tego, z czego wynika ? Otóż wydatki na szkolenia właśnie Urzędu Marszałkowskiego w roku 2017 zostały przewidziane na kwotę 598 tys. zł. W roku 2016 było to 209 tys., a więc wzrost ... mamy 285 % tego co zostało zaplanowane w roku 2016. W roku 2015 to było 100 tys. zł, więc projekt budżetu na rok 2017 w zakresie szkolenia w stosunku do roku 2015 jest sześciokrotny wzrost wydatków. W tym samym czasie wzrost zatrudnienia to było jedynie 10 %, więc moje pytanie skąd nagle w przyszłym roku tak duży i znaczący wzrost wydatków na szkolenia ? Skąd nagle ta potrzeba szkolenia chyba wszystkich w każdym zakresie ? I jeszcze jeden wydatek z tej

pozycji. Zwracałem się na to z prośbą o wyjaśnienie tego wydatku w trakcie Komisji Rozwoju i otrzymałem zapewnienie Pani Skarbnik, że takie wyjaśnienie dostanę, jednak nie dostałem go do dzisiaj. To są wydatki w ramach tej samej pozycji funkcjonowanie Urzędu Marszałkowskiego, pozycja *inne wydatki* – wzrost o 20 % w roku 2017 w stosunku do roku 2016. Inne wydatki, czyli zakup materiałów gospodarczych, zakup materiałów eksploatacyjnych, zakup akcesoriów, zakup prenumeraty, zakup wyposażenia, zakup usług pocztowych, opłaty, składki, wynajem samochodów. Kwota na rok 2017 5,3 mln zł. Rok wcześniej ten sam urząd wydał 4,3 mln zł, czyli o 23 % wzrostu w tej pozycji. Fakty, które przed chwilą przedstawiłem pokazują wyraźnie, że Pan Marszałek jak chce, to pieniądze znaleźć potrafi, ale niestety nie potrafił znaleźć wydatków na dużo istotniejsze z mojego punktu widzenia potrzeby. Wydatki na drogi wojewódzkie np. i mówię tutaj o wydatkach tylko związanych z bieżącymi remontami dróg – 90 mln zł. W roku 2016 ta sama pozycja budżetowa to jest 190 mln zł, czyli 80 % wydatków zostało zaplanowanych, które były w roku 2016. Wydatki na oświatę 90 mln w roku 2016, 86 mln zaplanowanych na rok 2017 – także spadek. I wydatki na działalność bieżącą instytucji z zakresu kultury. To jest wydatek, o którym już radny Czarnynoga mówił dość dużo, ale o których także mówili moi przedmówcy z innych klubów. Wydatki na działalność bieżącą instytucji kultury w roku 2017 to 130 mln zł, mniej niż było to zaplanowane w roku 2016, kiedy było 133 mln zł i mniej niż było w roku 2015, gdy budżet uchwalany zamknął tą pozycję kwotą 138 mln zł. W związku z powyższym chciałem przypomnieć, także teraz tutaj na sesji, że w trakcie posiedzenia Komisji Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego, a następnie później w trakcie posiedzenia Komisji Budżetu, jako klub PiS złożyliśmy projekt, propozycję, wniosek o wprowadzenie zmian do budżetu, który polegał właśnie na obniżeniu tych najbardziej drastycznych, tych najbardziej ewidentnych przykładów niepotrzebnych naszym zdaniem wydatków z zakresu właśnie szeroko rozumianej działalności administracyjnej, bądź promocyjnej. W ten sposób nie likwidujemy, nie chcemy likwidować całkowicie w ogóle działalności oczywiście promocyjnej, ale chcemy aby ona troszeczkę wróciła do poziomu z poprzednich lat. W związku z tym złożyliśmy wniosek o ograniczenie wydatków w tym zakresie w dziale 750 – administracja publiczna, w punkcie drugim – funkcjonowanie Urzędu Marszałkowskiego inne wydatki o 1 mln zł, właśnie obcinając je do poziomu zeszłorocznego. Obcięcie o 100 tys. zł wydatków związanych z działalnością Śląskiego Centrum Społeczeństwa Informacyjnego, a w zasadzie na wydatki związane z monitorowaniem *Strategii Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego*, które to wydatki jak okazuje się z informacji, które dostałem właśnie na moją prośbę ze Śląskiego Centrum Społeczeństwa Informacyjnego są niczym innym jak wydatkami na kolejne seminaria, konferencje, szkolenia, promocje, itd. Co więcej w roku 2016 na ten wydatek ŚCSI miało 100 tys. zł, więc nie widzę

tutaj uzasadnienia, potrzeby aby w tym roku zwiększać ten wydatek o kolejne 100 tys. zł. Zaproponowaliśmy także zmniejszenie wydatków związanych z promocją województwa śląskiego, promocją herbu, znaku graficznego województwa, naszym zdaniem zupełnie nieuzasadnionych, pozwoli to na zaoszczędzenie 300 tys. zł. Wydatek związany z reklamą atrakcyjności gospodarczej i turystycznej w wysokości 1,3 mln zł, w naszej ocenie także nieuzasadnione, co więcej od roku prosimy, wnioskujemy o to aby pokazać nam jak te wydatki na promocję są rozliczane i nie otrzymujemy tego. Posiedzenie komisji, na którym zawnioskowaliśmy było bodajże w kwietniu, na którym sam osobiście zawnioskowałem o pokazanie rozliczenia – nie dostaliśmy takiego rozliczenia. Pan Marszałek w poprzednim roku obiecywał, że taką rozmowę, szeroko rozumianą, o promocji przeprowadzi, przez rok nie przeprowadził. W związku z tym uważamy, że ten wydatek w kwocie 1,3 mln jest niepotrzebny. I ostatnia pozycja – punkt 9 w dziale 750 wdrażanie strategii komunikacji marketingowej w zakresie atrakcyjności gospodarczej i inwestycyjnej województwa śląskiego, organizacja i udział w krajowych i zagranicznych targach inwestycyjnych, misjach, forach gospodarczych oraz seminariach i konferencjach o tematyce gospodarczej – tutaj w planie budżetu na rok 2017 mamy 1,1 mln zł, a w roku 2016 mieliśmy 806 tys. Nie widzę Panie Marszałku w tym ciężkim, jak Pan powiedział, roku budżetowym, w którym spadają dochody, w którym jest coraz trudniej spiąć budżet, aby tą pozycję o kolejne 300 tys. zwiększać. Proponuję tutaj także obniżenie tej pozycji o kolejne 300 tys. Wszystkie pozycje, które wymieniłem pozwalają nam na uzyskanie 3 mln zł oszczędności i te 3 mln zł oszczędności, tak jak składałem na Komisji Rozwoju, proponuję przeznaczyć na finansowanie instytucji kultury i zwiększenie wydatków na funkcjonowanie właśnie tej naszej śląskiej perełki Zespołu Pieśni i Tańca *Śląsk* w wysokości 1,5 mln zł i 1,5 mln zł proponuję przeznaczyć na funkcjonowanie Filharmonii Śląskiej. Mam nadzieję, że te racjonalne argumenty przekonają Pana Marszałka do tego aby właśnie ten wniosek mój, i myślę że całego klubu PiS, złożyć jako autopoprawkę do budżetu, bo chcę uniknąć sytuacji, w której za chwilę będziemy dyskutować o tym czy na tym etapie składać wnioski wolno, czy nie wolno, więc proponuję i przekażę ten wniosek Panu Marszałkowi z prośbą o złożenie go jeszcze na tej dzisiejszej sesji w formie autopoprawki.

- **radna Julia Kloc-Kondracka** – jako najmłodsza radna województwa śląskiego chciałabym zadać pytanie odnośnie utworzenia młodzieżowego sejmiku, skąd kwota 120 tys. i bardzo prosiłabym o jej szczegółowe rozbiecie oraz drugie pytanie – pojawiła się w budżecie organizacja festiwalu samorządności 150 tys. i chciałabym zapytać czy to jest pierwsza taka impreza i jakie są jej cele ?

- **radny Michał Gramatyka** – oczy mi się szeroko otwierają ile razy słucham wypowiedzi mojego szanownego kolegi, Pana Radnego Prawa i Sprawiedliwości, Tomasza Bednarka, dlatego że nie wiem czy to jest pewnego rodzaju zła wola, czy to jest nieumiejętność czytania tabel, czy nie ten plik *Excelsa* się Panu utworzył, ale odniosę się tylko do kilku wątków z Pańskiej wypowiedzi. To w czym Pan widzi problem, czyli wzrost wydatków szkoleniowych w Urzędzie Marszałkowskim, ja traktuję jako sukces, dlatego że z mojego punktu widzenia, osoby która czytała te same dokumenty, które pan czytał, jest to dowód na to, że w strukturach Urzędu Marszałkowskiego zachodzi centralizacja i że wszystkie wydatki są ujmowane w tych zapisach paragrafów struktury budżetu, w której znaleźć się powinny już od lat. I z mojego punktu widzenia, jako osoby która coś niecoś na centralizacji procesów biznesowych się zna, bo troszkę tego typu doświadczeń dane mi było w życiu mieć, jest to proces ze wszech miar i ze wszech stron pozytywny. Mam nadzieję, że kiedyś efektem do procesu i tutaj malutki, ale taki malutki kamyczek do ogródka Pana Marszałka, będzie to że np. nie dostaniemy na kolejny rok 10 kalendarzy, tylko dostaniemy 1 kalendarz województwa śląskiego i będziemy się mogli szczycić że to będzie np. kalendarz *Śląskie pozytywna energia* i żadna inna instytucja marszałkowska nam kalendarza nie da, dlatego że wszyscy przyłączą się do drukowania jednego kalendarza. I takie procesy w Urzędzie Marszałkowskim postępują i to postępują od prawie dwóch lat i te procesy widać również w tych tabelkach, do których Pan nawiązuje. Każdej złotówki wydanej na promocję w tym urzędzie będę bronił jak niepodległości, bo uważam że to co się dzieje w aspekcie promocyjnym jest ze wszech miar i ze wszech stron słuszne. Te wszystkie procesy partycypacyjne – akcja *Śląskie - tu rozmawiamy* – ja wiem, że boli Pana, że ta akcja jest tak dobrze prowadzona, dlatego że siłą rzeczy ona promuje Marszałka, który nie jest związany z pańskim ugrupowaniem, ale proszę mi wierzyć ja rozmawiam z ludźmi, z Polakami rozmawiam, którzy są bezpośrednimi beneficjentami tej akcji, oni widzą co to jest województwo śląskie, są w stanie odróżnić czym są działania Marszałka Województwa Śląskiego od działań np. Wojewody Śląskiego. Uczymy ten sposób ludzi samorządu, uczymy odróżniać to co odróżniać powinni w kontekście postrzegania działań różnych organów władzy, w tym władzy Marszałka Województwa Śląskiego. Jeżeli chodzi o kredyty – Pan tutaj gratulował Marszałkowi – proszę prześledzić jak wygląda kwestia planowania tych kredytów, zaciągania tych kredytów, ale też kwestia wykonania zaciągania tych kredytów. Proszę zobaczyć jak oszczędną gospodarkę w tym zakresie prowadzi Pani Skarbnik. W 2015 roku planowaliśmy zdaje się 70 mln kredytu, wzięliśmy niecałą połowę z tego. W obecnym roku przy planie 80 mln też wykorzystujemy połowę z tego. W 2017 roku planujemy nieco więcej, nie wiem ile wykorzystamy. Kredyt na kredyt, zjawisko rolowania, wie Pan. To czego nie wzięliśmy w jednym roku próbujemy zapisać do drugiego, po to

żeby nie stracić tytułów do prowadzenia inwestycji. Jeżeli chodzi o gratulacje proponuję osoby nieco bliższe Panu w kontekście politycznym, może również towarzyskim. 2015 rok – 53,2 mld zł deficytu budżetu państwa, 2016 rok – 69,9 mld deficytu w kontekście całego państwa, 2017 rok – 60 mld deficytu, czy to nie jest prawdziwy powód do gratulacji, tych które mógłby Pan wysłać do Warszawy ?

- **radny Bronisław Korfanty** – w moim wystąpieniu chciałem się odnieść do jednej z pozycji budżetu pod nazwą *kultura i ochrona dziedzictwa narodowego*. Analizując dane za lata ubiegłe widzimy stały spadek wydatków w tym dziale. W zasadzie z roku na rok począwszy od 2012 roku wydatki na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego maleją i w 2017 roku mają one wynieść 150 mln i 25 tys. zł. Są to wydatki niższe od i tak już bardzo niskich wydatków z 2016 roku o niecały 1 mln. W porównaniu natomiast 2015 rokiem wydatki na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego w 2017 roku są niższe oplaty 13,8 mln zł, zaś w porównaniu do roku 2013 wydatków niż jeszcze o jeszcze wyższą kwotę 26,9 mln, jednak najbardziej niekorzystna sytuacja jest w przypadku porównania wydatków w tym dziale z rokiem 2012, bowiem prognozowane wydatki w 2017 roku są niższe o ogromną kwotę 44 mln i 64 tys. zł. Wszyscy wiemy, że od wielu lat sytuacja pracowników instytucji kultury jest bardzo trudna. W roku ubiegłym mogliśmy się o tym naocznie przekonać goszcząc w Sejmiku delegację artystów z Filharmonii Śląskiej. We wrześniu 2015 roku na posiedzenie Komisji Edukacji Nauki i Kultury została zaproszona delegacja Filharmonii Śląskiej z dyrektorem, prof. Mirosławem Jackiem Błaszczukiem na czele. W trakcie spotkania przedstawiono bardzo trudną sytuację płacową tej zasłużonej instytucji kultury. Dowiedzieliśmy się, że w ciągu siedmiu lat tylko raz nastąpiła nieznaczna regulacja płac. Muzycy, wszyscy z wyższym wykształceniem zarabiają od 1700 do 2300 zł netto w zależności od stażu pracy. W listopadzie 2015 roku delegacja pracowników Filharmonii przedstawiła Marszałkowi Henrykowi Mercikowi propozycję z postulatami płacowymi. W styczniu 2016 filharmonicy otrzymali odpowiedź na swoje propozycje. W konkluzji pisma przesłanego przez Marszałka Henryka Mercika pracownikom Filharmonii stwierdzono, że w miarę posiadanych środków czynimy usilne starania, by w nadchodzącym roku możliwe były podwyżki wynagrodzeń w wojewódzkich instytucjach kultury, w tym w Filharmonii Śląskiej. Jednakże analizując zaplanowane wydatki na 2017 rok przeznaczone na finansowanie wydatków bieżących Filharmonii Śląskiej łatwo zauważyć, że są one w takiej samej wysokości, prawie że jak w 2016 roku. Z przedstawionych danych wynika – i mówię to z wielkim żalem – że muzycy Filharmonii Śląskiej jak nie dostali żadnych podwyżek w 2016 roku, tak nie dostaną ich również w 2017 roku. Tak więc już w następnym roku muzycy będą mieli już 10 lat bez praktycznie żadnych podwyżek. Nie wspominam tutaj jaka była przez ostatnie 10 lat inflacja i jak w praktyce

zarobki filharmoników się przez to zmniejszyły. W tym roku podczas dyskusji na posiedzeniu Sejmiku dotyczącej zwiększenia finansowania kultury Pan Marszałek Henryk Mercik stwierdził, że gdyby Ministerstwo Kultury zdecydowało się na współfinansowanie Zespołu Pieśni i Tańca *Śląsk*, tak jak to jest w przypadku Muzeum Śląskiego, to rozwiązałoby to w znacznym stopniu finansowanie kultury na Śląsku. W sprawie tej, chciałem przypomnieć, iż Sejmik Województwa Śląskiego podjął apel, który na początku roku przesłano na ręce Ministra Kultury, Pana profesora Piotra Glińskiego. Pragnę przypomnieć, że od wielu lat trwały starania o nadanie Zespołowi Pieśni i Tańca *Śląsk* statusu *narodowej instytucji kultury*, tak jak jest to w przypadku zespołu *Mazowsze*. W tej walce brało udział wiele osób, parlamentarzystów, radnych, samorządowców, także środowiska naukowe oraz różne instytucje kultury. Ja również byłem mocno zaangażowany w tej sprawie. W 2007 roku wydawało się, że sprawa będzie załatwiona po myśli, gdy ówczesny Minister Kultury, Michał Ujazdowski oznajmił, że w najbliższym czasie Zespołowi *Śląsk* zostanie nadany status *narodowej instytucji kultury*, o czym szeroko pisała regionalna prasa. Jednak zabrakło czasu na zrealizowanie tego przedsięwzięcia, bowiem ogłoszono przedterminowe wybory parlamentarne. W następnych latach kolejni ministrowie kultury nie byli specjalnie zainteresowani tym tematem. W dniu 19 września do Marszałka Województwa Śląskiego Wojciecha Saługi została skierowana odpowiedź na apel śląskich radnych. W piśmie Pan Minister Piotr Gliński stwierdził, że Ministerstwo Kultury jest zainteresowane współfinansowaniem Zespołu Pieśni i Tańca *Śląsk* i czeka na ewentualne propozycje ze strony Zarządu Województwa i od września do dnia dzisiejszego, czyli praktycznie przez 3 miesiące, słyszymy że trwa przygotowanie odpowiedzi na pismo Ministra, a czas ucieka i chciałoby się zapytać czemu tak długo trwa przygotowanie odpowiedzi na pismo do Ministra Kultury? Nie można dowiedzieć się tego od Zarządu Województwa, a także z doniesień medialnych. Ta zwłoka jest dla mnie kompletnie niezrozumiała i proszę Zarząd o wyjaśnienie tej sprawy. Przecież za tym pójdą konkretne pieniądze. Z pierwszych wypowiedzi Ministra Piotra Glińskiego wynikałoby, że finansowanie byłoby na pewno na poziomie 25 % wydatków bieżących Zespołu Pieśni i Tańca *Śląsk*, lecz nie jest to ostateczna kwota, a pokrycie przez Ministerstwo Kultury wydatków bieżących nawet w 25 % daje niebagatelną kwotę, z tego co wyliczyłem ponad 4 mln zł miesięcznie. Nie wiem co o tym wszystkim sądzić, czemu tak to trwa wszystko długo? Czy może dla Zarządu ta kwota jest zbyt mała, a jeśli tak to po co w ogóle zwracaliśmy się z pismem do Ministerstwa Kultury o pomoc w finansowaniu Zespołu Pieśni i Tańca *Śląsk*? Naprawdę nie wiem co o tym sądzić. Na zakończenie zwracam się z gorącym apelem do wszystkich radnych, a w szczególności to Zarządu Województwa o podjęcie wszelkich możliwych działań, aby nie zaprzepaścić tej szansy, która się pojawiła i zrobić

wszystko żeby Zespół Pieśni i Tańca *Śląsk* został wpisany na listę narodowych instytucji kultury, bo na to w pełni zasługuje.

- **radny Tomasz Bednarek** – pozwoliłem sobie raz jeszcze zgłosić się do głosu, ponieważ zostałem tutaj dość mocno zachęcony do tego przez Pana Radnego Gramatykę, który należy do tych radnych – niestety wyszedł, ale może gdzieś tam w kularach nas słucha – który należy do tych radnych, których bardzo lubię, ale którzy nawet jeżeli nie mają nic do powiedzenia to i tak coś powiedzą. Otóż niestety ale muszę sprostować nieprawdziwe rzeczy, które zarzucił mnie radny Gramatyka. Otóż Pan Radny zarzucił mi, że niewłaściwe tabelki w *Excelu* przeanalizowałem przygotowując swoje wystąpienie. Zdaje mi się, że to Pan Radny Gramatyka na te niewłaściwe kolumny w tabelkach spojrział, bo Pan Radny stwierdził że w roku 2016 wziętych zostało tylko 70 mln zł kredytu. Otóż zgodnie z dokumentami, które mamy zaplanowane zostało 159 mln zł kredytu, a plan po zmianach na dzień dzisiejszy przewiduje 152 mln zł, w związku z tym podaję prawidłowe informacje, a to Pan Radny Gramatyka podaje informacje niewłaściwe. I po drugie – Pan Radny Gramatyka powiedział jedną bardzo ciekawą rzecz, pokazującą właśnie w jaki sposób Państwo traktują środki na promocję tego województwa. Otóż Pan Radny Gramatyka powiedział, że nie podoba mi się wydawanie środków na promocję, bo promują one Marszałka nie z mojej opcji. Zgadza się ! Nie podoba mi się, bo środki te nie powinny promować żadnego marszałka. One powinny promować województwo, a Pan Radny Gramatyka uważa, że powinny promować Marszałka. I to jest właśnie nadużycie, które zastosował Pan Radny Gramatyka, z którym ja się zgodzić niestety nie mogę.

- **radny Jan Kawulok** – też może zacznę jeszcze od powtórzenia pewnych danych, ponieważ podobnie jak mój kolega miał ze strony Pana Radnego zarzut, ja również. Po to z tych tabeli wyciągnąłem lata 2014 i wyraźnie opisałem na wykresach żeby nie było wątpliwości 2014-17 – to jest dosyć czytelne. I żeby sprawa była jasna to są dane i teraz właśnie ponieważ obejmują lata 2012-2015 bardzo bym prosił żeby wszyscy wiedzieli, że to chodzi o ten okres. Natomiast nie ma najmniejszego problemu żeby te dane rozszerzyć właśnie w *Excelu*, natomiast ponieważ nie ma teraz komputera, nie będę się teraz w to bawił, bo ta dana za rok 2013, której tu nie ma, to jest 536 mln, czyli gdyby z lewej strony był jeszcze jeden słupek, to zgodnie z materiałem ze 128 strony byłoby to 536 mln. I oczywiście nie ma najmniejszego problemu, że to można dorobić, dołożyć. To tyle w kwestii jak gdyby sprostowania nieprawdziwych danych, które były od razu po moim wystąpieniu przedstawione. Wracając do planu na rok 2017, wspominałem o tym przy prognozie wieloletniej, teraz powtarzam – strona dochodowa w zakresie dochodów własnych CIT i PIT nie budzi moich wątpliwości. Tutaj ta dana, która oczywiście ma charakter prognozy 2017 rok, ale jest pewną

aproxymacją, jak najbardziej chyba jest realna. Natomiast Jeszcze raz powtarzam planowane przychody ze sprzedaży mienia 64,3 mln zł, przy wykonaniu w tym roku 588 tys., czyli mamy plan stokrotnie większy od realizacji tegorocznej, uważam za nierealny. I tutaj po stronie jak gdyby dochodowej tej wersji będę się trzymał. Oczywiście można dane rozszerzać w różnym układzie, ten wykres ma jednoznacznie pokazać, że nie trzeba sięgać do tabelki, mamy to na tym wykresie, oczywiście zgodne z tabelkami. jeśli chodzi o temat służby zdrowia, ponieważ tak podzieliliśmy na klubie, kilka zdań do tego się odniosę, Pan Czarnynoga również wspomniał. Nakłady ogółem 75 mln zł, dużo mniejsze niż 3 lata temu. I to jest jedna sprawa, natomiast jeszcze bardzo istotnym problemem jest podział tej kwoty: na szpital 57 mln zł, 4,7 mln na świadczenia ambulatoryjne. I tutaj byłem zaskoczony na Komisji Budżetu, bo zadałem pytanie konkretnie na co ? Co się okazuje ? Że my przekształcając szpital w Tychach, wydzielając poradnie, nie zagwarantowaliśmy sobie w zapisie umownym że ewentualnie odszkodowania przejmuje nowy podmiot. I na dzień dzisiejszy musimy, chyba 30 lat, bo tyle mogą być roszczenia z OC, trzymać jakieś pieniądze, które się potencjalnie znajdują, a wystarczyło, to co się praktykuje, w umowie przekazania zapisać, że oczywiście zobowiązania przejmuje nowy podmiot, tak jak to jest. Więc to na pewno kwota, która budzi wątpliwości. Z kwoty 57 mln dla szpitali 35 mln przekazywanych jest na inwestycje. Dla porównania, też te dane przedstawiłem na Komisji Zdrowia, Województwo Wielkopolskie na służbę zdrowia wydaje 150 mln, na inwestycje 130, czyli zauważmy dwie rzeczy nakłady dwukrotnie większe, procent udziału inwestycji u nas niecałe 50 %, u nich ponad 80. W związku z tym różnica inwestycji u nas i nich to jest 130 mln i 35. My mamy czterokrotnie mniejsze nakłady inwestycyjne w jednostkach szpitalnych, mając tych jednostek prawie dwukrotnie więcej, ponieważ populacja naszego województwa jest prawie dwukrotnie większa. Także to są te sprawy, które na pewno budzą moje wątpliwości. Jeśli chodzi o kolejne tematy, które chciałbym tutaj poruszyć, to są te *programy miękkie*, z którymi uważam, że powinniśmy się im przyjrzeć prędzej czy później, to jest nieuniknione zjawisko. Im prędzej tym lepiej dla tego. Jest taki temat poprawa dostępu do profilaktyki, diagnostyki i rehabilitacji leczniczej ułatwiającej pozostanie w zatrudnieniu i powrót do pracy realizowanie [..?] poprzez zapewnienie właściwej opieki zdrowotnej – konkurs 219 tys. zł w całości na wynagrodzenia naszych pracowników, w 100 %. Pytanie czy faktycznie nie ma innej możliwości działania ? Kolejny wydatek – pomoc techniczna kwota 71 mln zł, pisze: wynagrodzenie pracowników, składki naliczone - 650 etatów. 650 etatów to jest naprawdę bardzo duża firma. to szpitale średniej wielkości, dużej wielkości, mają 650 pracowników, tak, że na pewno te wątpliwości w dalszym ciągu budzą moje zastrzeżenia. I co jeszcze z tej samej działki, co budzi na pewno tak jak gdyby chaos w tym budżecie – Rabka ! Mamy trzy pozycje, może częściowo sprzeczne. Z jednej strony planujemy dochody ze

sprzedaży, czyli sprzedajemy to. W innym punkcie planujemy przychody ze zwrotu dopłaty i w trzecim punkcie, zupełnie w drugim kierunku, planujemy zakup akcji za 1,5 mln zł. No więc które działanie w końcu jest to właściwe? Mówiąc o budżecie na rok 2016 w zeszłym roku, przy podobnym wystąpieniu zadeklarowałem chęć współpracy. I to co dzisiaj tutaj powiedziała Pani Radna Ekkert – komisje, obojętnie które, stały się tylko wyłącznie opiniowaniem uchwał. To, że radna koalicji prosi o to żeby mogli brać w dyskusji nad pewnymi zapisami świadczy w jakim kierunku złym poszliśmy, stąd nasza deklaracja z poprzedniego roku jest oczywiście aktualna, ale do tego muszą być możliwe mierniki realizacji, czyli omawiamy temat, a dopiero potem opiniujemy uchwały, które podejmujemy, ale to z reguły ma wymiar jakiś tam bardziej czy mniej polityczny. No i to co m też chyba budzi nasze wątpliwości, o czym wspomniał Pan Czarnynoga, praca nasza, która niestety przenosi na te na te wyniki i również na plan roku 2017. Każda sesja to jest stanowisko, rezolucja, apel. Ja pamiętam taki apel, gdzie wnioskowaliśmy o podatek PIT miała być kwota wolna zwiększona, co się stanie. Widzimy że ten PIT gwałtownie wzrósł. No w porządku! Ale z drugiej strony nikt nie podnosił problemu, że dochody ze sprzedaży mienia, czyli nasze zadanie, jest realizowane dokładnie na poziomie 1,5 %, bo planowaliśmy przychody ze sprzedaży 39,9 mln, a mamy 588 tys., co stanowi 1,5 %. Dlaczego tego tematu nie poruszamy? Bo można atakować rząd, a nie chcemy mówić o Zarządzie gorzej troszkę? Przecież to nie jest merytoryczna dyskusja. Dlatego jeszcze raz tutaj apeluję o to i deklaruje to co w zeszłym roku – jesteśmy jak najbardziej chętni do współpracy, tym razem niestety musimy głosować przeciwko budżetowi, ale deklarujemy chęć żeby na komisjach, to co powiedziała Pani Radna, być podmiotem, od którego też można pewną wiedzę, propozycje skorzystać.

- **radny Henryk Mercik, Członek Zarządu Województwa** – Panie Radny Korfanty! To do Pana odpowiedź! Nie przygotował się Pan zbyt dokładnie do tej dyskusji, aczkolwiek był Pan uprzejmy wywołać mnie parę razy po nazwisku, więc odpowiadam. Nie jest prawdą, że filharmonicy w roku bieżącym, 2016, nie otrzymali podwyżki! Owszem! Otrzymali we wrześniu podwyżkę swoich apanaży. Jeśli chodzi o Zespół Pieśni i Tańca *Śląsk*, to ja tylko przypomnę, że to nie Minister Gliński zaproponował, tylko myśmy się zwrócili z apelem, stosowną uchwałą jako Sejmik – zwróciliśmy się bodajże, jak dobrze pamiętam, po raz czwarty i to drugi raz było przy moim bardzo istotnym współdziałaniu, bo ja o to zabiegałem i zabiegałem też w poprzedniej kadencji kiedy byłem przewodniczącym Komisji Edukacji, Nauki i Kultury. Zwróciliśmy się dokładnie 21 grudnia ubiegłego roku, konkretna odpowiedź Ministra z propozycją jest datowana na 19 września tego roku, czyli Pan Minister dosyć długo się zastanawiał, ale nie mamy do niego o to pretensji. Pismo do Pana Ministra z naszymi warunkami, bo to my zgłaszamy

propozycje i chcemy też mieć wpływ na to jak to będzie współprowadzone, wyszło z tego urzędu 2 grudnia. I zwrócę tylko uwagę na jeden szczegół. Otóż skąd te wszystkie nasze rozbieżności czasowe ? Ja przypomnę wszystkim radnym, że myśmy zwrócili się do Ministra z apelem o współprowadzenie dwóch instytucji kultury – dwóch – Zespołu Pieśni i Tańca *Śląsk* i Opery Śląskiej. O operze nie ma do tej pory ani słowa, czyli Pan Minister w ogóle do problemu Opery Śląskiej się nie ustosunkował. No, ale cieszymy się z tego co jest, być może uda nam się w końcu załatwić sprawę Zespołu Pieśni i Tańca *Śląsk*. To tylko tyle ! Nie jest ta sytuacja aż tak czarna jak Pan Radny Korfanty nam to przedstawił.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – lista mówców jest pusta...

- **Marszałek Wojciech Saługa** – Panie Radny Bednarek ! Mam tu pismo wysłane do Pana 1 grudnia, bo mówił Pan, że nie dostał Pan odpowiedzi. Może pocztę trzeba sprawdzić ... Odpowiedź poszła ! Chciałem bardzo podziękować za w większości rzeczową dyskusję. Ja powiem tak ! Nie jestem zakochany w tym budżecie, ale uważam, że jest to budżet bezpieczny i stabilny. Kilka wątków zostało poruszonych – *Zespół Śląsk* – bym dodał jeszcze – nieeleganckie jest, że się dowiadujemy z portali internetowych jak Pan Minister widzi finansowanie Zespołu *Śląsk*. Nieleganckie jest, że mimo próśb w każdym piśmie, że prosimy o rozmowę, to do tej rozmowy nie dochodzi, a związkowcy nam mówią jak ma wyglądać dofinansowanie Zespołu *Śląsk*. I z doświadczeń ... padł tu też zarzut, że nie staramy się – staramy się ! Za naszej kadencji Ministerstwo Kultury dofinansowało Muzeum Śląskie kwotą 8 mln zł, ale procedura dochodzenia do tej dotacji jest zgoła odmienna. Oczywiście były pisma, ale były nieformalne spotkania na poziomie marszałków, ale najpierw przygotowanie na poziomie urzędników i wiedzieliśmy już mniej więcej co negocjujemy. I to wszystko było jasne. A tu pismo-pismo, *mem za mem* i tak wyglądają negocjacje jeżeli chodzi o Zespół *Śląsk*. Szpitale – wielka niewiadoma tego budżetu z powodu zmiany ustawy i wejścia w życie sieci szpitali. Szpitale, o których była mowa, chociażby Wilkowice, nie wiadomo czy będą w sieci, nie wiadomo czy będą istnieć. Zastanówmy się nad tym i tam gdzie możemy – i to jest Panie Radny Czarnynoga ten *dekalog* – tam gdzie możemy działajmy wspólnie na rzecz województwa śląskiego. Szpitale są naszym wspólnym dobrem i wszyscy się próbujemy starać żeby tych szpitali weszło w tą sieć jak najwięcej, bo inaczej Wilkowice i parę innych szpitali, jeżeli wylądują poza siecią, to będziemy dyskutować co z tym wszystkim w przyszłości robić. Padł zarzut o ochronę przeciwpowodziową. Na Boga ! To są zadania zleczone, ochrona przeciwpowodziowa. My tego, nie oprócz cieku Goczałkowice, robimy dość poważny gest i wysiłek żeby zrobić razem z WFOŚiGW. Zobaczymy jak to

wyjdzie patrząc na to co się wokół WFOŚiGW dzieje, ale jeszcze raz ! To są o zadania administracji rządowej zlecone do samorządu. Ile nam dadzą, tyle wydajemy ! No co Pan myśli ? Nie wydajemy, czy nie chcemy wydawać ? To samo z WOPR-em ! Wojewódzkie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe powinno być finansowane przez rząd, to był nasz gest, gdzie my coś dokładamy bardziej. Tak dokładamy do Goczałkowic, dokładamy do radiowozów, ale to nie jest nasze zadanie Pani Radna ! Pani tu nawet mnie obarczyła, w trakcie jakiejś burzliwej dyskusji, odpowiedzialnością za życie tych, którzy utonęli. To nie jest nasze zadanie ! Jeżeli szukamy w budżecie dodatkowych środków, to może rezygnujemy z nie naszych zadań i to była jedna z decyzji żeby z tych zadań zrezygnować. Co do opóźnienia RPO nie będę się odnosił, bo to jest nieprawda, kłamstwo, pomówienia, kalumnia, ale możemy z tym walczyć i walczyć. Wydajemy środki zgodnie z harmonogramem, przekraczamy ten harmonogram i naprawdę proszę się nie martwić, jeżeli nie będzie żadnej rewolucji w sensie takim, że nam ktoś zabroni tego wydawać, albo zaingeruje w procedury, spokojnie wydamy to RPO. Wydaliśmy w stu procentach tamte, jesteśmy naprawdę przygotowani, a jeżeli są opóźnienia, to nikt nie chce słyszeć, że jakaś perspektywa się kończyła. Przecież myśmy jeszcze w roku 2015 ogłaszali konkursy z perspektywy 2007-2014, a jednocześnie się zaczyna nowa. Tak, że to jest sytuacja zastana, opanowana i pod kontrolą i proszę nie straszyć że my nie wydajemy RPO. Jeżeli ktoś szuka oszczędności na *Stadionie Śląskim* – niech powie tak: że znajdziemy oszczędności i nie oddajmy *Stadionu* w tym roku, czy w przyszłym roku ! Czy te poprawki, które tu były zgłaszane w tym kierunku idą ? No bo jak mam rozumieć poprawki: *zdjęcie ze Stadionu Śląskiego* ? To co ? Nie otwieramy ? Administracja i promocja – oszczędności, podwyżka płacy minimalnej, nowe ustawy – przejęliśmy wycinkę drzew, 500+ - zarządzamy tym procesem. To kosztuje ! Tak samo szkolenia ! Ustawy, które jak grzyby po deszczu wyrastają, co chwilę nowa ustawa, nowa ustawa – trzeba się szkolić ! Nowy VAT np. Trzeba się szkolić, bo inaczej będziemy ponosić tego być może konsekwencje. A zgłaszają się do nas: organizator OFF-festiwalu, instytucje rządowe, powiązane z administracją centralną spółki Skarbu Państwa wycofują się z finansowania – *Tauron Nowa Muzyka* bez finansowania, małe średnie przedsiębiorstwa bez finansowania. To pytanie zostawić to ? Niech to idzie wniwecz i po prostu *zaorana ziemia* niech zostanie, czy być może coś próbujemy robić ? Smog, niska emisja – walczymy, czy nie walczymy ? Seniorzy – interesuje nas to czy nie ? Depopulacja. To są na razie zapisy w tych, których Pan tak nie lubi, w tych paragrafach, no ale jakoś musimy to robić i robimy. I jak większość z Państwa mnie tam gdzieś przekonuje do swoich racji, tak ja się nie zgodzę się z tym co mówi Pan Radny Bednarek, że będziemy na tym oszczędzać, bo jak będziemy oszczędzać to ten PIT, CIT będzie nam spadał. budżet Województwa jest mniejszy od budżetu Katowic, a zakres obszarów, w których my możemy

ingerować, działać jest tak duży jak nasz region i te braki w budżecie, te 353 mln chyba, to nie są jakieś zadania, z którymi sobie nie dajemy rady, tylko stawiamy sobie nowe zadania, chcemy je realizować nagle brakuje środków. To jest oczywiście nasz największy problem żebyśmy się sami ograniczali w tym co chcemy wydawać. *Miękkie środki RPO* – duża dyskusja. Trzeba by się cofnąć w czasie do roku 2013, trzeba by jechać do Brukseli, to tam zapadły decyzje. Przyjdzie teraz czas .. też powiem: nie jestem zakochany w *miękkich środkach* i mało kto jest, kto to obserwuje, a robimy dużo dobrych rzeczy, ale czasami widać, że pewne rzeczy można by przemyśleć na nowo. Jeżeli chodzi o bezrobocie, to bym się cofnął, przy wydawaniu na te miękkie środki do wykładu Pana prof. Nowaka, że ważniejszy jest wskaźnik zatrudnienia. To, że bezrobocia nie ma, to nie znaczy, że wszyscy pracują, bo znaczna część ludzi nie pracuje i o tym też można by wymówić pod kątem zmiany zasady podejścia do tych *miękkich środków*. Panu Radnemu Czarskiemu dziękuję za takie twórcze podejście do budżetu – dokapitalizowanie *Parku Śląskiego* poprzez gospodarkę wodno-ściekową robioną przez GPW, to być może dobry kierunek. DTŚ-Wschód – nie wiem czy czas dzisiaj o tym mówić, ale jakieś krzyki są podnoszone przez samorządowców, że gdzieś im się zabiera, coś się nie dało, z czegoś rezygnujemy ? Pani Radna z Jaworzna np. pewnie czyta, że Marszałek zabrał pieniądze nawet Na DTŚ-Wschód ? To nieprawda ! Mamy 1,5 mld w RPO wynegocjowane w roku 2014 roku. DTŚ się nie zgłosiła na pierwszy konkurs, został rozdysponowany. Teraz jest drugi, zobaczymy czy się zgłosi. Zostało 0,5 mln zł, a dróg na 4 mld. Tych pomysłów w tym kreowaniu dróg nowych już może dość, bo już jako Województwo ... to nie są nasze pomysły, się zapędzili. Jeżeli 1,5 mld – to bardzo poważna kwota w budżecie RPO – rozchodzi się jak świeże bułeczki, bo jest tyle potrzeb, no gdzieś trzeba się w tym wszystkim być może zahamować. Co do mostu w Koszarawie – znamy problem i naprawdę będziemy działać. To jest absolutnie rzecz ważna ! Wilkowice – jeszcze raz mówię: nie wchodzi do sieci – bardzo być może potrzebna jest dyskusja co z tym zrobić, ze szpitalami, które nie wchodzi do sieci. Jeszcze raz mówię: składanie poprawek, że *Stadionu Śląskiego* ściągać dzisiaj pieniądze, jak to jest coś, co borykamy się jako Sejmik z tym od lat i wszyscy chcemy żeby to skończyć, że to nam zeszło, no coś nie rozumiem tych poprawek, Rekord Zadłużenia ? Tak ! Reforma samorządowa jest niedokończona i samorząd wojewódzki, wszystkie 16 samorządów, borykają się z problemami finansowymi. Zadań co niemiara, bo gdzie się nie obrócimy to nasze zadania, a jak nie, to sobie weźmiemy, jak np. chociażby wspomniany ciek Goczałkowicki, ale rząd wyznacza kierunki i idziemy po prostu tą samą ścieżką. Myślę, że Pani Premier Szydło wyznacza kierunek, rząd też się zadłuża i daje presję żebyśmy się też zadłużali, a cięcia to gdzie ? To bardzo bym prosił, że jeżeli mówimy o cięciach, gdzie tniemy ! Jeszcze raz ! Płaca minimalna rośnie, wszystkie jednostki kultury, służby zdrowia, edukacyjne, plus urząd odczują to i to będzie czuć w budżecie. Takie

debaty jak tu powinny być częściej być może, może nie na mównicy, ale stoimy przed tym gdzie się województwo ma albo rozwijać, rozwijać się w sensie poszukiwać nowych źródeł jeżeli zabiera nam się WFOŚ naprawdę bardzo trudno. Bardzo ciężko mówić o walce z niską emisją jeżeli WFOŚ gdzieś przechodzą pod administrację centralną. Dotacje – jeżeli minister, ani jeden minister, którego prosiłem o spotkanie, się z nami nie spotyka, nie ma takich kontaktów, to jak my mamy załatwiać jakieś dotacje od rządu ? Wtedy bym się właśnie do Państwa zwrócił, właśnie ten *dekalog*, właśnie te najważniejsze rzeczy w regionie. Spróbujmy razem rozmawiać i myślę, że im więcej będziemy rozmawiać, tym bardziej będziemy w stanie pomóc, może opozycja pomoże i do tego naprawdę zachęcam. Bardzo za tą dyskusję dziękuję tam pewne pytania bardziej zasługują na odpowiedź pisemną, ale bardziej też na interpelację niż dyskusje przy budżecie. Tych problemów jest co niemiara: niedofinansowanie kultury, służba zdrowia, *Stadion Śląski* – jak go prowadzić ? To następne stoi przed nami pytanie. Drogi – uda nam się stanąć w konkursie i wygrać ? Przyśpieszymy dzięki środkom europejskim ? *Koleje Śląskie* – diagnoza dobra, dzisiaj je mamy, musimy wymienić ten tabor i mimo, że kosztują na dzisiaj więcej niż *Przewozy Regionalne* by być może nas kosztowały, to na pewno jakoś mamy zdecydowanie lepszą i gdy ten PIT i CIT będzie wzrastał będziemy zwiększać ilość połączeń i nowym taborem będziemy jeździć. Myślę, że *Przewozy Regionalne*, patrząc jak jeżdżą, tego taboru nowego absolutnie nie mają. Więc wyzwania duo ! Jeszcze raz mówię: zakochany w tym budżecie nie jestem, ale jest realny, budżet jest stabilny, zabezpiecza wszystkie podstawowe potrzeby, które są w województwie, a marzyć trzeba, tak ? O podwyżkach w kulturze ? Podjęliśmy decyzję ostatnio na Zarządzie żeby do Zespołu *Śląsk* przekazać 300 tys. zł, właśnie z tego powodu, bo Zespół *Śląsk* musiał zacisnąć pasa, ale może minister niech dofinansuje to 49 %, a nie jak czytałem na jakimś portalu 25 %. Prosimy o operę, żeby też dofinansował. Wydaje nam się, że to instytucja o zasięgu krajowym. Kilka oper jest finansowanych przez Ministerstwo Kultury. Odpowiedzi żadnej nie ma. Jeżeli klóciłibyśmy się kto komu co odpowiedział, to Minister Kultury na temat apelu Sejmiku o dofinansowanie opery nie odpowiedział w ogóle, ale Pan Poseł liczy mi dni. Tych dni tyle było, bo nie wiedziałem co odpisać. No jak poważny minister oczekuje od nas propozycji, fajnie byłoby się spotkać, pogadać, żeby jak piszemy, żeby już coś było, a nie my piszemy jedno, drugie i tak będziemy się przekomarzać, a nie wiemy jaka jest wola, bo jeżeli na 25 %, to od razu bym pisał na 25. Jeżeli macie kontakt z Ministrem Kultury, zapytajcie jaka jest wola, od razu napiszemy takie pismo. Każda złotówka jest dobra. Jeszcze raz dziękuję za tą dyskusję, na pewno takie dyskusje nas czekają, zresztą one się wszędzie kuluarowo dzieją. Na komisjach te dyskusje też się toczą. Odpowiedzialny radny jak mówi o wzroście wydatku, szuka dochodu, więc albo szukamy dochodów, albo proponujemy cięcia, ale nie zgadzam się na cię a' la radny Bednarek, które

spowodują zwijanie się Województwa, że nie będziemy dawać chociażby na tą promocję międzynarodową. Są firmy, które się mogą dzięki temu rozwijać. Kto im da ? Jeżeli te firmy gdzieś zwiększą sprzedaż, to z tego mamy korzyść w tym CIT. I wiele, wiele takich wątków. Budżet Województwa niezwykle złożony, niełatwy, pewnie tych zależności jest dziesiątki, jak nie setki, gdzie się nie ruszy, to coś się pomiesza. Jeszcze raz dziękuję Proszę o uchwalenie tego budżetu. Myślę, że w tych różnych niedostatkach i bez możliwości spełnienia wielu potrzeb, które się gdzieś w sercach się rodzą, rok 2017 przebrniemy naprawdę spokojnie, o ile właśnie służba zdrowia nie zdemoluje tego budżetu, czy jakieś inne, odpukać, niekorzystne dla nas zjawiska.

Głosowanie nad uchwałą:

za	27
przeciw	15
wstrzym.	0

- **Pan Adam Gawęda, Senator RP** – jest to taki właściwy czas i moment w roku kiedy dyskutuje Sejmik Województwa Śląskiego nad budżetem, nad Wieloletnią Prognozą Finansową dla Województwa Śląskiego na lata 2017-2030. Jest to doskonały moment żeby właśnie w tym czasie, kiedy raz w roku odbywa się tak poważna dyskusja, wziąć udział w posiedzeniu, a dodam również, że w pewnym sensie zobowiązałem się, że również nad całą prognozą finansową i nad budżetem, wobec moich koleżanek i kolegów radnych, co też się dzisiaj czynię. Wsłuchując się w dzisiejszą dyskusję, oczywiście te wszystkie argumenty, które z tego miejsca wybrzmiały, są bardzo istotne, ja bardzo skrupulatnie je odnotowałem, bo myślę, że wiele z nich powinno mieć miejsce w takim, jak to powiedział Pan Marszałek, wspólnym działaniu, ale na samym początku chciałem kilka takich bardzo konkretnych rzeczy dosyć mocno wyartykułować, bo myślę że należy to zrobić. Otóż na początku miałem takie wrażenie ze strony, nie ukrywam, radnych Platformy, że biorę udział w dyskusji budżetowej, ale dotyczącej budżetu państwa, planowania finansowego PKB i wszystkich tych instrumentów i elementów, które mają wpływ na funkcjonowanie państwa, a przecież dzisiejszy dzień, to miejsce wskazuje, że dyskutujemy nad bardzo ważnym niewątpliwie dla naszego regionu budżetem na rok 2017. Dlatego chciałem się również do tych kwestii, które dzisiaj tutaj dość mocno były podkreślone, w pewien sposób i odnieść i swoim wystąpieniem zwrócić uwagę na bardzo ważne aspekty. Otóż myślę, że warto też się w tym miejscu było, i takie pytania padały, na jakim poziomie jest realizowany Program Operacyjny. Pan Marszałek raczył tutaj odpowiedzieć, że wszystko przebiega zgodnie z planem Ja myślę, że troska radnych PiS o to żeby ten instrument, czy ten cały obszar funkcjonowania naszego regionu był właściwie wykorzystywany, jest

bardzo wskazana. I to jest właśnie też odpowiedź na to, że możemy bardzo dużo wspólnie zrealizować właśnie w drodze dialogu. Zadania własne Województwa Śląskiego, to zadania, które również, można to mocno podkreślić, dobrze mogą się komponować albo wpisywać w program odpowiedzialnego rozwoju, bo gdybyście Państwo Radni dokładnie wczytali się w ten program Premiera Morawieckiego, tam parę bardzo istotnych elementów właśnie jest skierowanych na rozwój regionalny, na rozwój, w którym Śląsk, w którym Sejmik Śląski może być partnerem i może być wykorzystać również te instrumenty, na które radni PiS zwracali uwagę. Również padły tutaj dosyć mocne argumenty, że PIT i CIT w perspektywie obecnego roku, jak i również przyszłego roku znacząco wzrasta, maleje bezrobocie. Słusznie Pan Marszałek zwrócił uwagę, że głównie to wskaźnik zatrudnienia decyduje o tym – ja uważam, że to rzeczywiście tak jest – ale i jedna i druga informacja, jeden i drugi wskaźnik pokazuje, że te elementy, które dzisiaj wykorzystuje Sejmik, zwrócone do tych tak zwanych programów miękkich, które mają spowodować zmniejszenie bezrobocia przeprowadzić proces szkoleniowy, został wcześniej dobrze wykorzystany i dzisiaj głosy radnych Sejmiku wskazują, że trzeba się nad tym zastanowić czy tak dużą pulę pieniędzy kierować na programy, które już swoją funkcję w jakiś sposób wypełniły, czy też zrealizowały. Bardzo ważne jest myślę to co podkreślił Pan Radny Jan Kawulok, że to zadłużenie jednak musi rodzić pewne obawy, musi rodzić lęk, bo zadłużenie, które proporcjonalnie idzie do zaangażowania inwestycyjnego, do zaangażowania w te programy rozwojowe jest akceptowalne, ale zadłużenie, wzrost tego zadłużenia, które to jest potrzebne do tego żeby spłacać poprzednie zobowiązania, to budzi właśnie takie niepokoje. I proszę też się nie dziwić że to przed Wysokim Sejmikiem te argumenty z naszej strony w jakiś sposób są podkreślane. Chciałbym również zwrócić uwagę że żeby w przyszłości myśleć o wzroście do budżetu państwa, dzisiaj tutaj mówimy o budżecie Sejmiku Województwa Śląskiego, to musimy też mówić o tych instrumentach, które są bardzo skutecznie realizowane przez program uszczelnienia, generalnie uszczelnienia całego systemu podatkowego. I to myślę, że ważna informacja, że w ostatnim roku o kilkanaście miliardów złotych do budżetu państwa wpłynęło z podatku VAT, z podatku akcyzowego, to również daje nam to przeświadczenie że cały system zaczyna transformować w kierunku systemu, który będzie skierowany na rozwój, ale w oparciu o uczciwą i bardzo solidarną działalność gospodarczą i biznesową. Z wielką uwagą również wysłuchałem tych spostrzeżeń Pana Radnego Czarskiego i myślę, że one właśnie wskazują na to jakie instrumenty można lepiej wykorzystać. Ja myślę, że to nie było w kwestiach jakiegoś akcentu skierowanego na krytykę, ale akcentu że bardzo dużo jeszcze jest do zrobienia i bardzo dużo można wykorzystać korzystając z tych instrumentów wsparcia, o których już na początku mówiłem. Kontrakty terytorialne, o których Pan Radny tutaj był łaskaw powiedzieć, drogi wojewódzkie i w ogóle komunikacja

w województwie śląskim, ja myślę, że to są te obszary, które powinniście, oczywiście korzystając również z naszego wsparcia, Panie Marszałku, jesteśmy otwarci – dzisiaj mój udział w tej debacie budżetowej wskazuje, że te ważne elementy rozwoju Śląska są również dla nas bardzo ważnymi i jeśli jakiegokolwiek będą w przyszłości z waszej strony wnioski, czy propozycje to jesteśmy otwarci. Ja chcę jeszcze powiedzieć, odnosząc się do Pana wystąpienia, że tu na miejscu Pan ma Wojewodę, wicewojewodów i oni są bardzo dobrym w takim kontakcie, bo przecież Wojewoda w terenie to jest przedłużenie rządu w regionie. Myślę, że taka głęboka analiza na poziomie poszczególnych komisji, wykorzystania finansowania zewnętrznego bardzo myślę że się przyda i myślę, że takim dobrym przykładem jest to, że do dzisiaj nie udało się zrealizować tego połączenia kolejowego centrum Katowic z lotniskiem w Pyrzowicach, co jest bardzo ważne dla naszego regionu. Popatrzmy jak to działa w Krakowie, w Małopolsce, jak to działa w innych dużych miastach, aglomeracjach. To daje niesamowity potencjał i to jest możliwość również dla biznesu. Bardzo dziękuję za te wszystkie merytoryczne również tutaj głosy. Wsłuchałem się w nie bardzo uważnie i chcę powiedzieć korzystając z tego, że kończący się rok to pewna perspektywa na przyszły rok, na kilka bardzo ważnych elementów już nie dotyczących budżetu Województwa Śląskiego, ale budżetu państwa i *Programu Odpowiedzialnego Rozwoju*, przygotowanego przez Pana Premiera Morawieckiego i wszystkich tych spraw, które dotyczą szeroko rozumianego resortu energii, a w naszej perspektywie procesów naprawczych skierowanych do spółek węglowych. Chciałbym powiedzieć, że rzeczywiście tutaj jest to ważne dla naszego regionu. Może to dzisiaj nie to miejsce żeby rozwijać ten temat ale 12 mld zobowiązań w spółkach wydobywczych to ogromny dług, który żeśmy w cudzysłowie odziedziczyli, który dzisiaj zobowiązuje nas do tego żeby te procesy naprawcze, procesy restrukturyzacyjne z wielką determinacją, z dużym zaangażowaniem i skutecznie były przeprowadzane. Dlatego na końcu jestem pod dużym wrażeniem, że Pan Marszałek zwrócił uwagę na to, że wzrost dochodu, a na te dochody głównie ma wpływ Podatek PIT i CIT – to 4,5 % w stosunku do roku ubiegłego – cieszę się, że również Pan Marszałek dostrzega konieczność poprawy efektywności w wydatkowaniu tych środków budżetowych i na koniec chciałbym życzyć niezależnie od oceny tutaj przez wysoką izbę przez Sejmik, by ten budżet był przyszłości bardziej rozwojowy i dawał więcej szans na to żeby nasz region się jeszcze szybciej i dynamiczniej rozwijał. A korzystając z tego, że jesteśmy w tym okresie takim przedświątecznym i noworocznym chciałbym wam Drogie Koleżanki i Koledzy Radni Sejmiku Województwa Śląskiego przekazać najlepsze, najserdeczniejsze życzenia wszelkiego dobra, również przez was na ręce wszystkich waszych rodzin.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję bardzo i my również składamy najserdeczniejsze życzenia.

- **radny Bronisław Karasek** – wiele mówi się tutaj na temat zadań, które Województwo Śląskie realizuje, m.in. program ochrony środowiska, poprzez samorządowe instytucje prawne jakimi są wojewódzkie fundusze ochrony środowiska. Trwające prace projektowe nad zmianą ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku *Prawo ochrony środowiska* mogą spowodować to, że naruszona może zostać samodzielność samorządowych osób prawnych, jakimi właśnie są wojewódzkie fundusze. Kluby radnych, koalicyjne, upoważniły mnie do złożenia wniosku o wprowadzenie do dzisiejszych obrad przyjęcia oświadczenia dotyczącego projektu zmiany ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku *Prawo ochrony środowiska* – oświadczenia Sejmiku Województwa Śląskiego

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – w takim razie czy ktoś chciałby zabrać głos ?

- **radny Kazimierz Karolczak, Członek Zarządu Województwa** – ja co prawda zgłosiłem się jeszcze w dyskusji związanej w wypowiedzią Senatora Gawędy. Chciałem serdecznie Pana prosić o pracę, deklarował Pan współpracę i bardzo mi na tym zależy, wesprzeć naszą prośbę do Pana Wojewody o sfinansowanie koordynacji świadczeń rodzinnych. Na 500+ w tym roku dostaliśmy 1,7 mln, ale brakowało nam jeszcze około 200 tys. zł, których nie dostaliśmy. W przyszłym roku obcięto tą kwotę do 25 %, czyli dostaniemy 400 tys. Wystarcza na to tylko na 2 miesiące i my już dzisiaj, przed świętami, powinniśmy pracownikom wręczać wypowiedzenia. Jednak do przed świętami nie chcemy tego robić ludziom. Te pieniądze, dostaliśmy pismo z ministerstwa od Pani Minister Rafalskiej, że zostało zwiększone finansowanie, które zostanie przekazane do rezerwy celowej Wojewody, ale te pieniądze żeby można było zaplanować i mogły być w planie finansowym jednostki, muszą być nam przekazane. Gorąca prośba o interwencję. W połowie lutego skończą się pieniądze, ale de facto jesteśmy w sytuacji, że dzisiaj powinniśmy wręczać wypowiedzenia ludziom, którzy obsługują ten program, m.in. koordynację programu właśnie 500+, świadczenia rodzinne i myślę, że wszystkim nam zależy na tym żeby ten program był obsługiwany należycie naszym województwie. Tak, że gorąca prośba o pomoc i interwencję u Pana Wojewody.

- **radny Jan Kawulok** – wracając do apelu Pana Radnego Karaska – mam wniosek przeciwny, żeby w dniu dzisiejszym rozdać wszystkim radnym materiałów, żebyśmy mogli się spokojnie z tym dokumentem zapoznać, żeby na komisjach, które mamy początkiem stycznia, temat omówić i na sesji, która

bodajże jest chyba koło 16 stycznia, temat przyjąć. Bo nie ma nic gorszego chyba dla radnego, który głośuje nad dokumentem, którego kompletnie nie zna. Nie czytałem tego projektu, nie wiem o co chodzi. Realizowałbym swoje zadania jako radny bardzo nieodpowiedzialnie jeżeli głosowałbym, stąd prośba do wnioskodawcy, aby przyjąć tego typu procedurę, że w dniu dzisiejszym otrzymujemy materiały dotyczące tematu, mamy komisję branżową w miesiącu styczniu i w połowie stycznia przyjmujemy odpowiednie stanowisko.

- **Marszałek Wojciech Saługa** – rozumiem, że sytuacja jest niekomfortowa, ale w Sejmie projekt ustawy, który wkrótce będzie przegłosowany. Znając życie to tak się stanie. Jeżeli my nie przeprowadzimy tej dyskusji, czy w jakiś sposób nie zareagujemy on się stanie faktem. 300 milionów na ochronę powietrza rocznie jakoś za naszym pośrednictwem jest przekazywane właśnie na walkę z niską emisją. Na przyszły rok planujemy 70 mln zł i odbiera nam się te kompetencje. Jak my będziemy milczeć, to nam odbiorą i to tak się stanie i o wielu rzeczach, o których będziemy tu dyskutować, to straci sens ta dyskusja, więc wysłuchajmy chociaż Pana Prezesa Pilota. Myślę, że warto... Jako samorząd musimy głośno się sprzeciwiać jeżeli posłowie mają pomysły zabierania nam kompetencji. Z naszego punktu widzenia walka z niską emisją to jest priorytet, z Poziomu NFOŚ, z poziomu ministerstwa już tak nie jest. Programy na walkę z niską emisją zostały wstrzymane ... Planuje się przekop Mierzei Wiślanej, to ważne projekty, ale z naszego poziomu mało istotne. Dzisiaj mamy komunikat: Katowice przekroczone. Wyjdziemy na zewnątrz i będziemy się truć. Nie zgadzajmy się na to co nam jacyś posłowie gdzieś wymyślają, może i w dobrej wierze, ale absolutnie Samorządowi Województwa Śląskiego to zaszkodzi. A my jako jednostka samorządowa musimy krzyczeć jak nam się zabiera kompetencje. Krzyczeć, albo wbijać pazury, no bo jak na chwilę, jeżeli tak dalej pójdzie tym systemem, to straci sens tu przychodzenie i obradowanie, bo nie będzie po prostu nad czym. Zachęcam żeby tą dyskusję przynajmniej odbyć, żebyśmy właśnie się dowiedzieli co jest szykowane, bo być może nie wszyscy Państwo wiecie.

7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2016-2025 (druk V/488):

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – czy potrzebne jest wprowadzenie ? ... Nie ! Proszę w takim razie o przedstawienie opinii Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów ... opinia pozytywna. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	26
przeciw	1
wstrzym.	14

8. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Województwa Śląskiego na 2016 rok (druk V/489):

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Proszę w takim razie o przedstawienie stanowiska Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów ... opinia pozytywna. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie ?
- **radny Jan Kawulok** – dwukrotnie wspominałem dzisiaj o tej pozycji sprzedaż mienia, tylko 1,5 %. Czy w związku z tym, że mamy nowelizację budżetu, ostatnią w tym roku, czy w tym zakresie nie planuje Zarząd jakich zmian ? Bo jeżeli faktycznie 19 grudnia mamy wykonanie na poziomie 1,5 % w pozycji bardzo istotnej, to myślę, że to wymaga, że tak powiem, szerszego omówienia. Natomiast wiem, że ta pozycja nie ma odzwierciedlenia w propozycjach, które nam Zarząd przedstawił. Bardzo proszę o informację.
- **Pani Elżbieta Stolorz-Krzysz, Skarbnik Województwa** – jeśli dobrze zrozumiałam pytanie chodzi o nowelizację budżetu przy niskim wykonaniu dochodów z majątku. Z jednej strony byłaby to tylko kosmetyczna poprawka, urealnienie wykonania planu dochodów i planu wydatków. Ponieważ inne dochody są realizowane dobrze, ponieważ nie wszystkie zadania będą wykonane, nie przewiduje się tutaj takiej konieczności, potrzeby kosmetycznej zmiany budżetu. Bo jeśli Państwo otrzymaliście za 10 miesięcy, ja wykonanie za 11 będę miała jutro, nie mam go przy sobie, to wykonanie dochodów w odpowiedni sposób zostało spowolnione, ażeby w tę lukę nie były uruchamiane nowe zadania, żeby tę lukę właśnie braku – ta świadomość ciągle w nas siedziała – żeby spowolnić wydatki, tam gdzie to było możliwe i stąd nie ma potrzeby ani obowiązku, z niczego nie wynika obowiązek takiej korekty budżetu.
- **radny Jan Kawulok** – ponieważ ten temat podwójnie akurat trafił do mnie - wykonanie po 10. miesiącach, ale z drugiej strony ten temat też był na Komisji Zdrowia, o dziwo, ponieważ okazuje się że główną przyczyną niewykonania tej pozycji to jest problem ze sprzedażą, czy przekazaniem szpitala w Tychach. Jeżeli by ten temat był dzisiaj omawiany, to w sposób naturalny byśmy poznali przyczyny niewykonania tego planu. Nie ukrywam, że właśnie Pan Radny Gramatyka bardzo mocno przedstawił na Komisji Zdrowia problemy dotyczące sprzedaży szpitala w Tychach. Myśmy taką uchwałę podjęli ponad

półtora roku temu i wiemy, że Miasto Tychy pieniądze trzyma na ten cel, kończy się rok budżetowy, natomiast my mamy niewykonanie. I tutaj jeżeli ten temat by się pojawił wcześniej, być może radni sprowokowali by przyspieszenie pewnych działań administracyjnych, tak żeby ta sprawa była zrealizowana. Na dzień dzisiejszy, ja się zgadzam z Panią Skarbnik, na ten temat rozmawialiśmy, właśnie bardzo dobre dochody z PIT i CIT powodują, że ta luka przy dochodach ze sprzedaży majątku nie ma takiego problemu, plus niewykonanie pewnych zadań. Natomiast to, że ten temat w sposób taki naturalny zniknie z dyskusji publicznej, to jest na pewno źle, bo to że nie potrafimy w ciągu ponad półtora roku nie potrafimy przekazać szpitala, co do którego wszyscy byli zgodni, że jako taki fajny wzór przekazywania między samorządami, to jest na pewno pewien problem, który miały być szerzej omówiony.

Głosowanie nad uchwałą:

za	26
przeciw	0
wstrzym.	15

9. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy nieruchomości na czas oznaczony do dnia 30 kwietnia 2022 roku z PZOL Sp. z o.o. z siedzibą w Międzybrodziu Bialskim (druk V/487):

- radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę ! Proszę w takim razie o przedstawienie stanowiska Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów ... opinia pozytywna ... Komisji Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego ... opinia pozytywna ... Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tej kwestii ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	41
przeciw	0
wstrzym.	0

10. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Aglomeracji Żarnowiec (druk V/486):

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ...

- **radny Kazimierz Karolczak, Członek Zarządu Województwa** – w zastępstwie za kolegę Henryka Mercika, który się zajmuje ochroną Środowiska, wyjaśniam dlaczego taki projekt uchwały. Zwróciła się do nas Gmina Żarnowiec w związku z tym, że nie spełnia wymogów równoważna liczba mieszkańców (RLM), która uprawnia do posiadania aglomeracji w znaczeniu ustawy o ochronie środowiska. chcą zrezygnować z tego tytułu jaki daje uchwała, ponieważ nie mogą się ubiegać o dofinansowanie z programu operacyjnego, a w momencie kiedy zostałyby zlikwidowana są w stanie sięgnąć po inne środki, w tym z RPO. Tak więc myślę, że warto wyjść naprzeciw propozycji zgłoszonej przez Gminę żeby im umożliwić pozyskanie środków z innych źródeł niż dopuszcza posiadanie aglomeracji.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Środowiska i Gospodarki Wodnej ... opinia pozytywna. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	40
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – radni mają już przed sobą projekt uchwały. Przypominam, że nie dyskutujemy nad samą treścią uchwały, tylko czy ją wprowadzamy do porządku obrad...

Głosowanie nad wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie przyjęcia oświadczenia dotyczącego projektu zmian ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku *Prawo Ochrony Środowiska* (druk V/491):

za	26
przeciw	15
wstrzym.	0

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** –...w takim razie wprowadzamy do porządku po uchwale dotyczącej oświadczenia w sprawie Opola. W ty momencie ogłaszam piętnastominutową przerwę...

[przerwa w obradach

11. Podjęcie uchwały w sprawie poparcia uchwały Sejmiku Województwa Opolskiego z dnia 29 listopada 2016 r. w sprawie przyjęcia Rezolucji w sprawie wystąpienia do Rządu RP o weryfikację Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie ustalenia granic niektórych gmin i miast oraz nadania niektórym miejscowościom statusu miasta z dnia 19 lipca 2016 r. (druk V/490):

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – czy potrzebne jest wprowadzenie ? ... Tak ! W takim razie poproszę Pana Marszałka Mercika o krótkie wprowadzenie...

- **radny Henryk Mercik, Członek Zarządu Województwa** – Szanowni Państwo ! Szanowni Goście ! ... Bo mamy gości z gminy Dobrzeń Wielki na sali ... kilka słów o tej historii, postaram się faktycznie zrobić to krótko. Szanowni Państwo ! Jak dobrze wiemy zdarza się, że miasta się rozrastają i są potrzeby zmiany granic, poszerzania granic danego miasta, natomiast w przypadku Opola mamy wrażenie, że to jest taka sytuacja kiedy jeden z samorządów przy pomocy dobrych relacji z administracją rządową działa wbrew innym samorządom, albo też powstaje takie wrażenie, mam nadzieję że nie oparte na prawdziwych przesłankach, że to strona rządowa wbija ten przysłowiowy *kij pomiędzy samorzady* i tak się dzieje w województwie opolskim. Oby ta sytuacja była sytuacją pojedynczą i odwracalną, a nie nową regułą jeśli chodzi o działanie. Szanowni Państwo ! 19 lipca 2016 roku rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie ustalenia granic niektórych gmin i miast oraz nadania niektórym miejscowościom statusu miasta – z tego rozporządzenia wynika, że z dniem 1 stycznia 2017 roku poszerzają się granice administracyjne Opola o tereny aż 12 sołectw gmin: Komprachcice, Prószków, Dąbrowa, Dobrzeń Wielki. Nie są włączane do terenu Opola całe gminy, ale ich poszczególne części – jedynie poszczególne części sąsiednich gmin, a powierzchnia Opola rośnie absolutnie skokowo z 96,5 km² do aż 148,8 km². Zorganizowano konsultacje w tej sprawie, frekwencja 40÷60 % uprawnionych do głosowania, czyli wysoka, 94÷99 % głosów przeciw takiemu działaniu. Negatywne stanowiska w sprawie poszerzenia granic administracyjnych Opola to rady czterech gmin, Rada Powiatu Opolskiego, Konwent Starostów Powiatów Województwa Opolskiego, Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego w Opolu i Sejmik Województwa Opolskiego. Otrzymaliśmy prośbę od Zarządu, od Członków Zarządu Województwa Opolskiego, od Pana Marszałka, od Pana Wicemarszałka, aby również w tej sprawie zabrać głos. Szanowni Państwo ! Decyzja o powiększeniu Opola podjęta została wbrew wynikom konsultacji społecznych, i co ważne, uchwała

rządu jest wcześniejsza od opinii Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Nie wystąpiono o oficjalne wydanie opinii do ekspertów dziedzinie urbanistyki i planowania przestrzennego. I tutaj pozwolę sobie na zatrzymanie się w tym punkcie na chwilę, bo nie chodzi o to żeby takich rzeczy nie robić jak powiększanie miast, ale przede wszystkim żeby mieć merytoryczne przesłanki aby to zrobić – i tu mogę zabrać głos jako że jestem z zawodu architektem i urbanistą i w urbanistyce też troszeczkę popracowałem w tych czasach, kiedy jeszcze było planowanie przestrzenne traktowane w naszym kraju bardziej poważnie – nie ma żadnych merytorycznych argumentów, ani merytorycznych analiz dotyczących powiększenia Opola. Mało tego ! Opole to jest miasto, które ma bodajże drugą od końca najmniejszą gęstość zaludnienia wśród miast wojewódzkich w Polsce, tylko 1231,9 osoby na km². I druga sprawa, to jest sprawa tych konsultacji czyli naruszenia *Europejskiej Karty Samorządu Lokalnego*, gdzie w art. 4 ust. 6 czytamy: *wspólnoty lokalne powinny być konsultowane na ile to możliwe w dogodnym czasie we właściwy sposób podczas procesów planowania i podejmowania decyzji we wszystkich bezpośrednio ich dotyczących kwestiach*, a o ochronie granic terytorialnych wspólnot lokalnych mówi, że: *w sprawach jakiegokolwiek zmiany lokalnych granic terytorialnych odpowiednie wspólnoty lokalne powinny być odpowiednio konsultowane, ewentualnie drogą referendum, tam gdzie prawo na to zezwala*. Nie przeprowadzono także żadnej analizy finansowej skutków tego rozszerzenia miasta Opole, dlatego że większość tych okrojonych gmin, a w zasadzie wszystkie, będą się borykały od tej chwili z bardzo poważnymi problemami finansowymi, m.in. Dobrzeń Wielki – mamy tutaj gości, ja myślę, że oni szerzej o tym może powiedzą – obecnie jako płatnik *janosikowego* z tytułu lokalizacji na obszarze Dobrzeń Wielkiego Elektrowni *Opole* według prognoz traci ponad 50 % swoich dochodów budżetowych. Szanowni Państwo ! Proszę o poparcie tej rezolucji, nie dlatego aby blokować rozwój miast, ale aby ten rozwój miast przede wszystkim miał cokolwiek wspólnego z demokracją i abyśmy faktycznie nie decydowali o rozwoju miast na poziomie Warszawy, bo jedna gmina ma tam lepszy dostęp, ale abyśmy dali decydować o rozwoju miast społecznościom lokalnym, tak jak to jest w całym cywilizowanym świecie. I też aby to było takie memento, żeby to się nie stało regułą dla innych, którzy będą mieli ze swojego terenu posła, czy może kogoś i w taki sposób to wykorzystają. I Szanowni Państwo, ostatni argument – myślę, że najważniejszy – szanujmy wszelkiego typu zasady, szanujmy to co się tyczy planowania przestrzennego i jeżeli miasto ma być powiększone, to niech ono będzie powiększone z głową, niech to będzie robione dlatego aby ono się mogło rozwijać, a nie po to aby zadowolić chwilowo rządzącą nim ekipę.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – przypominam wszystkim Państwu Radnym, że rozesłaliśmy Państwu tekst, który

otrzymaliśmy od Pana Czesława Tomalika, Prezesa Zarządu Związku Gmin Śląska Opolskiego. Tam jest obszerny materiał na temat tego jakie są jeszcze dodatkowe w tych kwestiach argumenty. Mamy na sali, tak jak powiedział Pan Marszałek Mercik, gości – witamy Pana Wójta Henryka Wróbla. Jest z nami również Pan Radny Gminy Dobrzeń Wielki, Pan Rafał Kampa oraz z tego co widzę Pan Gerard Kasprzak i Pan Grzegorz Gołębiowski – miło nam Panów powitać. Słyszałem, że Pan Radny Rafał Kampa chciał również zabrać głos – proszę bardzo !

- **radny Rafał Kampa, Gmina Dobrzeń Wielki** – Szanowny Panie Przewodniczący ! Panie Marszałku ! Szanowni Państwo Radni ! Przede wszystkim chciałem na początku bardzo podziękować za to, że jednak mamy dzisiaj tą możliwość, ze strony przede wszystkim mieszkańców powiedzenia o tym jak to tak naprawdę wszystko wygląda, jak zostaliśmy potraktowani i jak cały proces o powiększenie Opola tak naprawdę przebiegał. Chciałem podziękować Państwu za to, że jednak znalazło się to w porządku dzisiejszych obrad, pomimo tego że mam pewien tutaj na smutek i żal do Państwa Radnych z Prawa i Sprawiedliwości za to, że nieśliście Państwo na sztandarach iż będziecie ludzi słuchać i ci ludzie będą wysłuchani, a dzisiaj nie chcecie się nawet wsłuchać w głos tych ludzi, którzy zostali tak naprawdę tą decyzją skrzywdzeni. Ja postaram się tutaj w kilku zdaniach Państwu przedstawić jak to wszystko wyglądało, z czym wiąże się proces powiększania miasta Opola i jak wiele wad, że tak powiem, prawnych i związanych z tym prawem legislacyjnym zostało tutaj popełnionych podczas procedowania tego wniosku. Ja mam tutaj przed sobą apel mieszkańców gminy Dobrzeń Wielki do Pani Beaty Szydło, Prezesa Rady Ministrów, który został złożony w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i do dzisiaj nie dostaliśmy na niego żadnej odpowiedzi. Pozwolę sobie oprzeć tą wypowiedź na tym właśnie apelu, ale przede wszystkim też powiem coś jeszcze ze strony mieszkańców. W związku z podjęciem przez Radę Ministrów w dniu 19 lipca 2016 roku rozporządzenia w sprawie ustalenia granic niektórych gmin i miast, nadania niektórym miejscowościom statusu miasta oraz zmiany nazwy gminy – i tutaj jest hasło Rada Gminy Dobrzeń Wielki, bo jestem przedstawicielem Rady Gminy Dobrzeń Wielki, ale jestem przede wszystkim przewodniczącym Komitetu *Tak dla Samorządności*, komitetu, który stanął po stronie właśnie tych skrzywdzonych mieszkańców, komitetu, który występuje właśnie w mediach i w takich sytuacjach jaką mamy dzisiaj w obronie mieszkańców gminy Dobrzeń Wielki. Szanowni Państwo ! Pragniemy zwrócić uwagę jakie katastrofalne skutki dla lokalnej społeczności oraz finansów gminy wywoła zmiana granic gminy Dobrzeń Wielki między innymi – nie mówiąc o tych trzech pozostałych gminach, o których wspominał tutaj mój przedmówca – zatwierdzona powyższym rozporządzeniem par. 1 pkt 2. Rozporządzenie zostało przyjęte przez Radę Ministrów pomimo tego, że ostatecznie nie

zaopiniowała go ani komisja prawnicza w Rządowym Centrum Legislacji ani Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego, a w planie posiedzenia Rady Ministrów tego dnia w ogóle tego punktu nie przewidywano. I tutaj już mamy pierwszy moment kiedy mówimy o tym, że dostało prawo złamane tak naprawdę, zostało złamane prawo demokratyczne i została złamana *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*. Szanowni Państwo ! Ten punkt o powiększeniu Opola został wprowadzony przez Wiceministra Sprawiedliwości Patryka Jakiego i to tak naprawdę mocne stanowisko i mocna pozycja Patryka Jakiego sprawiły, że Rada Ministrów podjęła taką decyzję, zresztą w samym mieście Opolu mówi się o tym – nawet mówi o tym dyrektor biura poselskiego Pana Patryka Jakiego, Pani Małgorzata Wilkos[?], że to Pan Patryk Jaki przekonał rząd i Panią Premier do podjęcia takiej decyzji. Cały czas argumentuję to, że jest to związane z tym że województwo opolskie ma być silne, ma się rozwijać, ma się rozszerzać, ale chyba nie na tym polega siła regionu ? Czy na tym ma polegać siła regionu, że miasto rozrośnie się do takich rozmiarów, że ciężko będzie je utrzymać ? Szanowni Państwo ! Miasto Opole ma teraz 96 km², po powiększeniu będzie miało 148 km², natomiast miasto Paryż we Francji ma tych kilometrów 112. I tutaj, Szanowni Państwo, trzeba też powiedzieć o tym że gęstość zaludnienia w mieście Opolu to teraz 1200 osób na km², po powiększeniu tak gęstość zaludnienia będzie porównywalna do powiatowego miasta Krapkowice na poziomie 800 osób, natomiast miasto Paryż ma 22 000 osób na km², więc tutaj nie można mówić o tym, że to będzie silny region i silny rozwój jeżeli miasto powiększy się do takich rozmiarów iż naprawdę będzie ciężko je utrzymać. Szanowni Państwo ! Całkowicie zignorowano pytania ze strony Ministerstwa Finansów o skutkach finansowych dla gmin, które zostają okrojone. W opiniach Wojewody Opolskiego oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji pominięto też zupełnie opinię lokalnej społeczności, gdzie mówimy tutaj o wynikach konsultacji społecznych. No przecież po to przeprowadza się konsultacje społeczne i mam nadzieję taki był zamysł osób, które podjęły tą ustawę o samorządzie terytorialnym i o tym, że te konsultacje społeczne mają się odbywać, że te konsultacje będą wiążące. Nie ma tam zapisu, że są wiążące, ale skoro pytamy społeczeństwo o to czy społeczeństwo chce tych zmian, czy nie, no to powinno się stosować do zaleceń tego społeczeństwa, tak ? Jeżeli żyjemy w państwie demokratycznym, to tak naprawdę powinniśmy się wsłuchiwać przede wszystkim w głos ludzi, a nie w *kolesiowski* układ, bo tak to trzeba nazwać, *kolesiowski* układ Prezydenta Miasta Opola i Wiceministra Sprawiedliwości Patryka Jakiego ! I tak naprawdę, Szanowni Państwo, tak jak już mówiłem o tym, że zignorowano pytania ze strony Ministra Finansów, w opinii Wojewody Opolskiego oraz Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji pominięto zupełnie opinię lokalnych społeczności, a społeczny protest przeciwko podziałowi gminy jest ogromny ! Szanowni Państwo ! Co miesiąc odbywają się manifestacje liczące około 3 tys.

osób. Wczoraj mieliśmy kolejną taką manifestację. I teraz pytanie czy to są tylko działacze polityczni ? No przecież nie ! Przecież to są mieszkańcy, to są mieszkańcy, którzy sprzeciwiają się poszerzaniu miasta w taki sposób. Szanowni Państwo ! Przeprowadzona dokładna analiza skutków zmiany granic gminy wykazuje, że spadek po stronie dochodów gminy w stosunku do planowanych na rok 2016 wyniesie około 62 % ! To jest kwota 43,2 mln zł. Jest to ogromna wyrwa w finansach gminy Dobrzeń Wielki, choćby z tego tylko względu, że jedna trzecia obszaru gminy Dobrzeń Wielki oraz jej mieszkańców znajdzie się w granicach miasta Opolą. Nie mówi się o połączeniu całej gminy, mówi się tutaj tylko o wykrojeniu tych, jak żeśmy to nazwali, tych takich *najlepszych kąsków* z gminy Dobrzeń Wielki, czyli terenów gdzie znajduje się Elektrownia *Opole*, terenów gdzie gmina Dobrzeń Wielki zlokalizowała taki swój lokalny okręg przemysłowy, gdzie ściągnęła inwestorów, gdzie ci inwestorzy zlokalizowali swoje firmy. Z tych dochodów m.in. gmina Dobrzeń Wielki się utrzymuje. Ta przeprowadzona symulacja po stronie wydatkowej zakłada całkowitą rezygnację z inwestycji na terenie pozostałym po zmianie granic gminy Dobrzeń Wielki, zmniejszenie kosztów funkcjonowania o wydatki ponoszone na terenie, który po zmianie znajdzie się w Opolu, a także drastyczne cięcia wydatków polegające na zwolnieniach pracowników zatrudnionych w jednostkach gminnych, zminimalizowaniu wydatków na oświatę, kulturę i sport gminny oraz inne zadania własne gminy. Pokazuje to jednoznacznie, że nie ma możliwości pokrycia ubytku dochodach jaki powstanie po zmianie granic gminy Dobrzeń Wielki. Planowane w 2017 roku wydatki po zmianie granic gminy Dobrzeń Wielki będą przewyższać sumę dochodów o kwotę około 12 mln zł. Oznacza to trwałą utratę możliwości realizacji podstawowych zadań gminy oraz regulowania zobowiązań wobec pracowników jednostek gminnych i podmiotów realizujących dostawy, czy też usługi na rzecz gminy, a w konsekwencji konieczność wprowadzenia w roku 2017 zarządu komisarycznego. Dla nas, Drodzy Państwo, to jest makabryczne zestawienie. Jednocześnie Miasto Opole deklaruje jednorazową pomoc finansową, która oznacza dla mieszkańców, nazwijmy to swoistą jałmużnę, a dla organów Gminy Dobrzeń Wielki faktycznie tylko przedłużenie o rok agonii bardzo dobrze funkcjonującej jednostki samorządu terytorialnego. Szanowni Państwo ! Trzeba tutaj zaznaczyć, że kwota 10 mln, jaka znajduje się w tej dziurze budżetowej, czy 12 milionów, jak zostało to zaokrąglone, jest to kwota już po drastycznych cięciach, po zwolnieniach około 300 osób z jednostek Gminy Dobrzeń Wielki, która które Gmina Dobrzeń Wielki finansuje m.in. jednostek oświatowych, m.in. jednostek kultury, m.in. urzędów i tutaj trzeba powiedzieć o tym, że jest to dramat dla naszych mieszkańców. Do końca roku zostało naprawdę mało dni i pragniemy tutaj zaapelować, przede wszystkim do Państwa Radnych Prawa i Sprawiedliwości, zaapelować do państwa posłów, ale przede wszystkim do Pani Premier Beaty Szydło i prosimy o to – Pani Premier obiecywała ludzi słuchać – my jesteśmy tymi

ludźmi, którzy zostali skrzywdzeni – obiecywała słuchać tych ludzi słabszych, skrzywdzonych. My w tym momencie jesteśmy skrzywdzeni tym rozporządzeniem i uważamy, że i Pani Premier i rząd został oszukany przez Pana Wiceministra Patryka Jakiego, bo jeżeli pokazuje się takie przekłamane informacje o tym, że protesty słabną, że mieszkańcy godzą się z tym, że Pan Wiceminister Patryk Jaki pojawia się 19 lipca na posiedzeniu Rady Ministrów, wprowadza to w sprawach różnych na dzienny porządek obrad Rady Ministrów, mówi o tym, że jest to nieodwracalne, że mieszkańcy chcą tego powiększenia Opola, gdy patrzymy na to, że Wojewoda opiniuje ten wniosek nie wspominając ani słowem o tym, że otrzymał ponad 5300 podpisów mieszkańców gminy Dobrzeń Wielki, nie mówi się ani słowem o tym, że 99,7 % mieszkańców w konsultacjach społecznych powiedziało: *nie*, a frekwencja wyniosła 63 %, czyli jest to więcej nawet niż przy wyborach samorządowych, czy parlamentarnych, czy prezydenckich, więc tutaj zaangażowanie mieszkańców i zainteresowanie mieszkańców jest bardzo wysokie, a nie *relatywnie średnie* jak opisuje Pan Wojewoda ! I tutaj, Szanowni Państwo, tak jak już mówiłem ta kwota 10 mln – ta kwota 10 mln zł, zostało to nazwane tak powiem szczerze w cudzysłowie takim *betonowym kołem ratunkowym*, które gminę Dobrzeń Wielki uratuje na kolejny rok. Przez kolejny rok jeszcze może jakoś przeżyjemy, ale co będzie za 2 lata, co będzie za 5 lat ? Co z Wieloletnią Prognozą Finansową, która pokazuje ubytek na skalę około 25 mln zł w przyszłych latach ? Tutaj trzeba też wspomnieć o tym, że tak naprawdę, tak jak już wspominam o tym cały czas, całkowicie pominięto wolę mieszkańców ! Jeżeli żyjemy w państwie demokratycznym i tak jak już cały czas to powtarzam – przy wszelkich jakichś wystąpieniach, czy w mediach, czy tutaj gdzie bardzo dziękuję za to, że mogę też się w tej sprawie wypowiedzieć w imieniu mieszkańców mojej gminy – że całkowicie pominięto tą wolę mieszkańców przede wszystkim. Tutaj i Pan Minister Chwałek i Pan Minister Błaszczak całkowicie zignorowali tą opinię mieszkańców. Szanowni Państwo ! Trzeba też powiedzieć o tym, że powiększenie miasta Opole nie jest tak naprawdę w ogóle przygotowane. Stajemy tutaj przed 1. stycznia, zostało bardzo mało dni do wejścia w życie tego rozporządzenia i tak naprawdę jest wiele niewiadomych – przede wszystkim przestaną obowiązywać plany zagospodarowania przestrzennego, o tym dowiedzieliśmy się jakiś czas temu, gdzie w kampanii informacyjnej, kiedy Pan Prezydent Arkadiusz Wiśniewski ze swoją ekipą, która wspierała go w tym procesie, obiecywał że nie będzie żadnych zmian – nie będzie zmian nazw ulic, nie będzie wygaszania planów zagospodarowania, nie będzie wielu, wielu innych uciążliwości. Tak naprawdę 1. stycznia nasi mieszkańcy staną przed takim faktem, no już naprawdę dokonany i nie będą mieli...

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** –...bardzo przepraszam, ale czy mógłbym prosić o zmierzanie do konkluzji ?... Prawo gościa, ale procedujemy już dzisiaj długo i bardzo bym prosił o...
- **radny Rafał Kampa, Gmina Dobrzeń Wielki** – rozumiem, oczywiście ! Jeszcze chciałem wspomnieć właśnie o tym, że tak naprawdę za powiększeniem Opola nie wypowiedział się żaden architekt ani urbanista, a dlaczego ? No bo byłby samobójcą po prostu w swoim w swoim fachu jeżeli wypowiedziałby się pozytywnie. Przecież miasto Opole się wcale nie zwija, miasto Opole ma ponad 3000 ha niezagospodarowanych terenów, które trzeba zagospodarować, uzbroić i czerpać z nich korzyści, a nie napadać na lokalne samorządy, zabierać im dochody, a przede wszystkim dzielić im mieszkańców. W związku z tym, Drodzy Państwo, w imieniu mieszkańców gminy Dobrzeń Wielki, ale też i tych gmin, które bezpośrednio dotknie powiększenie miasta Opola i wejście w życie tej decyzji, proszę Państwa o poparcie tej rezolucji jakie podjęło Województwo Opolskie i proszę też Państwa tutaj dzisiaj zaopiniowanie tej prośby pozytywnie !
- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję uprzejmie i myślę, że nasza wiedza na temat tego co dzieje się po sąsiedzku jest coraz bogatsza ... Proszę Państwa ! Niestety nie działa system, w związku z tym ręcznie musimy liczyć głosy i ewentualnie zgłaszać się do głosu ... Proszę bardzo !...
- **radny Jan Kawulok** – ja mam pytanie do Pana Przewodniczącego. Czy na dzisiejszą sesję byli zaproszeni radni miasta Opola, Pan Prezydent ? I czy odmówili przyjazdu, czy po prostu ... co się stało, że ich nie ma ? Bo na pewno nam radnym ... nie byli proszeni ?
- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – ja nie zapraszałem, Państwo przyjechali spontanicznie i ... Państwo przyjechali spontanicznie, udzieliłem głosu, najprostsza z możliwych odpowiedzi ... Czy jeszcze ktoś z Państwa chciałby zabrać głos ?...
- **radny Jarosław Makowski** – kiedy słuchałem Pana Radnego Gminy Dobrzeń Wielki, to przypominały mi się te wszystkie spory kiedy dokonywała się reforma administracyjna, podział na województwa i to jak mieszkańcy tych gmin, które dzielono, wyznaczano im nowe granice, bronili swoich lokalnych ojczyzn, bronili tych swoich wspólnot, które były im drogie i w tym sensie nie dziwi mnie ta żarliwa mowa, którą Pan Radny wygłosił. Druga rzecz, którą chcę powiedzieć, to jest rzeczywiście tak, że to hasło, które było na sztandarach PiS: *szuchać Polaków, służyć Polsce* jest słuszne. Tak powinno się sprawować władzę i powinno się przede wszystkim słuchać tych najsłabszych.

Jakości demokracji nie poznaje się po tym jak się wiedzie mocniejszym, jak mocniejsi potrafią przeprowadzać swoje zamierzenia, ale jak chronią prawa i przywileje tych najsłabszych, bo to oni powinni być przedmiotem troski. Trzecia rzecz, którą chciałbym powiedzieć, a w zasadzie jeszcze będzie ostatnia, to jest to, że my odpowiadamy tutaj, przyjmując tą rezolucję, na prośbę Sejmiku Województwa Opolskiego i jeżeli istnieje coś takiego jak solidarność między sejmikami, to wydaje mi się, że to jest właśnie dobra okazja żeby ją pokazać. I ostatnia rzecz, to jest to, że kiedy brakuje dialogu, kiedy brakuje respektu wobec rezultatów konsultacji, które zostały przeprowadzone i których wynik okazał się taki, a nie inny, no to potem się odwołuje do właśnie tego mocniejszego rozwiązania, bo posiada się władzę, natomiast wydaje mi się, że przy każdym tego typu sporze dużo lepszy jest dialog, dużo lepsze jest zrozumienie i dużo lepsze jest szukanie konsensusu, czego wydaje się że tam zabrakło, no ale nie mi to ostatecznie oceniać.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – czy jeszcze ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos ? ... Nie widzę ! ... W związku z awarią systemu jestem zmuszony powołać komisję skrutacyjną i prosiłbym żeby na ochotnika do tej komisji zgłosiły się trzy osoby, a mianowicie Pan Stanisław Dzwonnik, Pani Halina Bieda i Pan Jacek Świerkocki, będę bardzo wdzięczny za tą obywatelską postawę ... Czy Państwo wyrażają zgodę ? ... Pan Jacek nie ? W takim razie trzecią osobę bym prosił ... Pan Bronisław Karasek ... Niestety złośliwość rzeczy martwych, system nasz ma już święta ... W takim razie przechodzimy do głosowania...

Głosowanie nad uchwałą:

za	24
przeciw	4
wstrzym.	2

12. Podjęcie uchwały w sprawie w sprawie przyjęcia oświadczenia dotyczącego projektu zmian ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku *Prawo Ochrony Środowiska* (druk V/491):

- **Pan Andrzej Pilot, Prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej** – 7 grudnia do Kancelarii Sejmu wpłynął projekt poselski złożony przez Pana Posła Prawa i Sprawiedliwości, Pana Skurkiewicza, jako projekt grupy posłów, który wprowadza zmiany w *Prawie ochrony środowiska*. Niby nic wielkiego, zmiany kosmetyczne. Co się okazało ? Okazało się, że te zmiany mogą w sposób znaczący zdemontować system ochrony środowiska w kraju, który od ponad 20 lat dobrze funkcjonuje, czyli

Narodowy Fundusz i 16 wojewódzkich funduszy ochrony środowiska. Ponieważ Państwo chcecie przyjąć tutaj oświadczenie ja się chciałem tylko odnieść do paru takich podstawowych kwestii dotyczących potencjalnych zagrożeń jakie z tego płyną. Przede wszystkim zmiany. Ograniczono ilość członków rady nadzorczej z siedmiu do pięciu. Jednak to ograniczenie też przyniosło za sobą zmiany takie, że sposób powoływania i osoby, które powołują też się zmieniły. Przede wszystkim w tej chwili wśród tych pięciu członków rady nadzorczej proponowanych w nowej ustawie, to dwóch powołuje Minister Środowiska, w tym przewodniczącego – do tej pory był to jeden powoływany przez Ministra Środowiska. Jednego powołuje Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska, jednego powołuje wojewoda i jednego powołuje sejmik województwa, czyli mamy proste zestawienie – na pięciu członków czterech jest powoływanych de facto przez przedstawicieli administracji rządowej, aczkolwiek dalej w nazwie pozostaje że wojewódzki fundusz jest samorządową osobą prawną. Jakie tutaj mamy zagrożenia ? Planowane zmiany ograniczą przede wszystkim samodzielność instytucjonalną wojewódzkich funduszy, a sposób wyboru i skład rad nadzorczych spowoduje że o kierunkach wydatkowania środków oraz liście zadań priorytetowych będą decydować wyłącznie w zasadzie przedstawiciele sfery rządowej, w tym Ministra Środowiska i Narodowego Funduszu. Władze samorządowe mając jednego przedstawiciela w radzie de facto tracą wpływ na kierunki dofinansowania zadań. Drugim poważnym zagrożeniem jakie płynie z tego typu zmian jest rola jaką pełni w systemie finansowania ochrony środowiska i gospodarki wodnej na poziomie województwa. Dlaczego podejmowanie decyzji o kierunkach wydatkowania środków przez przedstawicieli strony rządowej, która nie zna tak precyzyjnie, jak np. przedstawiciele władz samorządowych, potrzeb i specyfiki województwa śląskiego w aspektach środowiskowych. Realizowane przez wojewódzki fundusz zadanie działania, nie tylko w obszarach finansowego wsparcia inwestycji pro środowiskowych, ale również jeśli chodzi o edukację ekologiczną. Istnieje realne zagrożenie, że przekazywanie środków finansowych wyłącznie na zadania priorytetowe z punktu widzenia administracji rządowej zupełnie z pominięciem zadań istotnych dla regionu. Mamy już tego przykład tutaj u nas w regionie, dlatego że o tym o czym wspominał Pan Marszałek naszym problemem, który razem z zarządem województwa z Panem Marszałkiem staramy się wyeliminować jest niska emisja. W wielu województwach na 10 zapytanych mieszkańców co to jest niska emisja, 9 nie będzie wiedzieć, bo po prostu nie mają tego problemu. Natomiast przykład program KAWKA. W zeszłym roku, o czym wspominał Pan Marszałek, Narodowy Fundusz wycofał się z tego programu i z innych programów też, m.in. w ogóle nie wdrożył programu RYŚ, który był przeznaczony dla mieszkańców, dla osób fizycznych, czyli tak można powiedzieć właścicieli domków jednorodzinnych, głównych emitorów niskiej emisji z tak zwanych niskich kominów. My jako wojewódzki fundusz z

inicjatywy Pana Marszałka przejęliśmy funkcje Narodowego Funduszu i taki program żeśmy wprowadzili, ale z punktu widzenia centralnego nie są to najważniejsze funkcje jakie wojewódzkie fundusze powinny prowadzić. Trzecie zagrożenie to jest możliwość pozbawienia władz województwa, organizacji pozarządowych, czyli przedstawiciele organizacji ekologicznych ... oraz samorządów gospodarczych wpływu na dofinansowanie przedsięwzięć ekologicznych. Te podmioty do tej pory, zarówno organizacje pozarządowe jak i samorząd gospodarczy na podstawie starej ustawy, która jeszcze obowiązuje, miały swoich przedstawicieli w radzie nadzorczej. W nowym już te gremia przedstawiciele swoich mieć nie będą. Podsumowując – zmiany te prowadzą naszym zdaniem do zniszczenia niezwykle skutecznie działającego od wielu lat, co potwierdzają liczne kontrole NIK, realizowanych przez wsparciu finansowym wojewódzkich funduszy przez samorzady, organizacje pozarządowe, przedsiębiorców, spółdzielnie, wspólnoty, a także mieszkańców naszego województwa. Jedyną ideą powyższych zmian jest są finanse. Co tu dużo mówić ! W tej chwili aktywa wojewódzkiego funduszu, to jest ponad miliard złotych – to jest tylko nasz fundusz, jeśli chodzi o 15 pozostałych funduszy, zliczając te kwoty, to to są miliardy. Resztę Państwo możecie sobie dopowiedzieć sami.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	23
przeciw	0
wstrzym.	4

13. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami:

- **radna Krystyna Jasińska** – w materiałach, które otrzymaliśmy, prosiłabym żeby doprecyzować niektóre zapisy. Otóż np. mamy zapis ... jest to posiedzenie Zarządu datowane [uchwała nr] 2523/157/V/2016 – treścią, czy też sprawami, którymi Państwo się zajmowaliście, to m.in. pozytywnie zaopiniowano inwestycję drogową pod nazwą: *przebudowa drogi wojewódzkiej nr 793* od km 32 + 374.29 do 46 + 486.19. Proszę mi powiedzieć którą drogę zaopiniowano ? Myślę, że wystarczy dopisać o jaki odcinek chodziło. I o taką precyzyjną informację bardzo bym prosiła w tych materiałach.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – jak rozumiem taką precyzyjną odpowiedź dostanie Pani Radna na piśmie, bo pewnie trudno w tej chwili ... [głos z sali]... rozumiem, czyli chodzi o to tylko żeby bardziej precyzyjnie formułować informacje z pracy Zarządu.

14. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych:

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – mamy na sali rodziców ze szkoły sportowej z Raciborza, prosili o głos ... najpierw Państwo Radni...
- **radny Andrzej Gościński** – Wysoki Sejmiku ! Wiem, że jest późno – dwie minuty. Wpierw chciałem pozytywnie skwitować obecność koleżanek z PiS-u, które pozostały z nami na sali dając wyraz wczulenia na problemy, które przed chwilą dyskutowaliśmy, a nie lekceważenia tych problemów. Dzisiaj upływa kadencja Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, Pana profesora Andrzeja Rzeplińskiego – chciałem powiedzieć to do wszystkich, ale liczę na to, że w protokole to się znajdzie – chciałem w ramach przysługującego mi oświadczenia oświadczyć, że mam wielki szacunek, tak do kwalifikacji prawniczych, znajomości prawa konstytucyjnego, ale także co do osoby i nieposzlakowanej opinii jaką się cieszy. Myślę, że znakomita część z nas ten pogląd podziela. Ma to także pewien swój aspekt związany z tą salą, ponieważ w 2013 roku w tej sali spotkały się dwa trybunały konstytucyjne – Trybunał Konstytucyjny Rzeczypospolitej i Trybunał Konstytucyjny Republiki Litwy. Miałem okazję między oboma prezesami tutaj zasiadać i przysłuchiwać się obradom. Wielka zasługa w tym Pana Prezesa Rzeplińskiego, który corocznie do kraju zaprasza trybunały innych krajów, by o prawie konstytucyjnym dyskutować. Ostatnie oświadczenie, które chciałem złożyć – dzisiaj, Panie Przewodniczący – i nie oponuję przeciwko temu – Pan Przewodniczący klubu PiS wypowiadał się, o ile dobrze pamiętam, siedem razy. To dobrze świadczy o kulturze politycznej obowiązującej na tej sali, ale odnoszę wrażenie pewnej schizofrenii, że Pan Przewodniczący Kawulok – przepraszam, że do niego będę mówił – nie zauważa tego co się dzieje w kraju, w partii, w której jest. To jest tak jakby to co się dzieje ostatnio w Warszawie odbywało się w głębokiej Afryce. Tak nie jest ! Pan Przewodniczący Kawulok mówi, że zaprasza nas do współpracy. To przekracza jakby poziom hipokryzji, który ja jestem w stanie dłużej wytrzymać. Myślę, że na to trzeba zareagować – albo dostrzegamy co się dzieje z kulturą polityczną w partii obecnie rządzącej, czyli w PiS, albo tego nie dostrzegamy i uważamy, że jesteśmy jakąś inną wyspą. Chcę wyrazić na koniec uznanie Panu Przewodniczącemu, że pomimo tego Pan Przewodniczący stosuje się do wysokich standardów pracy samorządowej przestrzegając nasz *Regulamin*, ale koleżankom i koledze z PiS, którzy

pozostali, za co jeszcze raz dziękuję, proszę by przekazać Panu Przewodniczącemu Kawulokowi, że być może to się tu u nas na sali powinno zmienić. Być może standardy, które obserwujemy, zaczynają być dominujące. Jeśli tak, to Panie Przewodniczący, rezerwuję sobie prawo powrotu do tego tematu przy przepracowaniu *Regulaminu obrad*, tak byśmy w niczym nie odbiegali od poziomu i standardu kultury politycznej jaką prezentuje obecna ekipa rządząca w Warszawie.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – bardzo dziękuję ... nie ukrywam, że rozważałem procedowanie budżetu na *Sali Kolumnowej*, ale myślę, że nie trzeba było dzisiaj tego robić.

- **radny Stanisław Gmitruk** – ja przedstawię interpelację, którą już wcześniej anonsowałem, a dotyczy możliwości realizacji inwestycji remontowo-budowlanych i zakupów inwestycyjnych dla Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie. Ale zanim pokrótce przedstawię treść interpelacji, bo gruby pakiet z załącznikami już przedłożyłem w formie papierowej, chcę powiedzieć że mijający 2016 rok był także słaby w zakresie wspierania finansowego jednostek służby zdrowia. Ale mimo to chcę serdecznie podziękować w imieniu szeroko pojętej społeczności tegoż Wojewódzkiego Szpitala w Częstochowie Zarządowi Województwa, a nade wszystko Pani Marszałek Aleksandrze Skowronek, bo troszeczkę się zadziało w sensie zakupów inwestycyjnych. Było parę działań w zakresie remontów i chcę powiedzieć, że w dużym stopniu – staram się być skromny – znam sytuację w tym zakresie, który będę dalej jeszcze omawiał, w tym szpitalu, bo na początku roku tak los pokierował, że byłem pacjentem tego szpitala. Teraz, w tej kadencji jestem członkiem rady społecznej tego szpitala w Częstochowie i dlatego też muszę, znając bardzo trudną sytuację budżetową i też możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych, jednak przedstawić. To wszystko w formie pisemnej, jak powiedziałem, przedkładam, niemniej jednak chcę z całą mocą powiedzieć, że Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie, bo inaczej nie może się nazywać, spełnia bardzo ważną rolę w Częstochowie, w regionie częstochowskim z uwagi na zasięg około 500 tys. mieszkańców, ale także jak wiemy do Częstochowy przybywa dużo pielgrzymów i turystów. Ale też chcę pokrótce Państwu przedstawić potencjał jaki ten szpital reprezentuje – jeszcze raz mówię, to wszystko do Pana Marszałka i dalej do wydziału na pewno trafi. Otóż szpital działa w oparciu o 39 oddziałów, SOR, 52 poradnie przyszpitalne, 27 pracowni diagnostycznych. To są sprawy techniczno-organizacyjne, ale jaka jest statystyka? W ciągu roku hospitalizowanych jest w oddziałach około 42 tys. chorych i w tym – i to niestety bardzo przykra statystyka – około 9,5 tys. chorych ze stwierdzoną chorobą nowotworową. SOR przyjmuje, czy udziela około 55 tys. porad, stacja dializ, też szokująca liczba około 21 tys., a

poradnie przyszpitalne udzielają około 148 tys. porad. Jest to szpital, swoisty gigant, obyśmy w tych statystykach nie byli tak wysoko, w sensie na marginesie. Dlatego też podczas ostatniego posiedzenia rady społecznej zatwierdziłmy, a właściwie zaktualizowaliśmy plany inwestycyjne i tam zostało wpisane też lądowisko całodobowe, bo pojawiła się możliwość pozyskania środków zewnętrznych. Oczywiście dobrze by było, gdyby tak było, bo ten aspekt rzeczowy jest potrzebny, ale także wymieniłem kilka rzeczy bardzo ważnych w zakresie remontów i zakupów inwestycyjnych, ale jako priorytet – chciałbym podkreślić 3 razy – niezbędne jest utworzenie *centrum urazowego* – dopisałem ręcznie Pani Marszałek – centrum urazowe dla tego szpitala. Dlatego też raz jeszcze ... trochę jestem tak mówiąc kolokwialnie *między młotem a kowadłem*, wiem jaki jest budżet, ale tam potrzeby są też duże, bo gdyby nie ten szpital to – przepraszam za wycieczkę bardzo osobistą – może nie byłbym tak zdrowy jak jestem. Tak, że proszę dalej o pomoc, a za to co do tej pory się stało wszystkim Państwu, nade wszystko Pani Marszałek i Wydziałowi Zdrowia i Polityki Społecznej serdecznie dziękuję (na piśmie – INT.5.0003.0222/16 http://sejmik.slaskie.pl/section_bip/interpelacje).

- **radna Krystyna Jasińska** – ja oczywiście chciałam poprzeć apel Pana Radnego Gmitruka, również jestem członkiem rady społecznej szpitala im. Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie i rzeczywiście potrzeby tego szpitala są ogromne, zatem popieram tą inicjatywę Pana Radnego. Proszę również, jeśli znajdą się wolne środki, żeby zakupić sprzęt do tego szpitala, czy też przeznaczyć na sprzęt, a szczególnie na aparat USG na ginekologii, bowiem doskonale wiemy, że diagnostyka jest bardzo ważna i zapobiega wielu poważnym chorobom. To tyle jeśli chodzi o dokończenie tego wątku. Natomiast treść mojej interpelacji, Panie Marszałku, zrodziła się dzisiaj w trakcie naszych obrad, w trakcie Pana wystąpienia, kiedy to mówił Pan o tym że na drogi mamy w całej perspektywie finansowej 2014-2020 1,5 mld zł, a potrzeby są znacznie wyższe bowiem sięgają ponad 4 mld zł. Właśnie chciałam o to zapytać, dlatego że ja mieszkam w małej społeczności lokalnej, wiem że oczekiwania związane z tą perspektywą finansową 2014-2020 były ogromne. Dodatkowo były podgrzewane przez media, mówiono że wszystkie problemy *wąskich gardeł*, zakorkowanych ulic, braku wiaduktów, które powodują korkowanie się dróg, te wszystkie problemy zostaną rozwiązane w perspektywie finansowej 2014-2020, że właśnie wtedy w województwie śląskim ogromne pieniądze będą przeznaczone na drogi wojewódzkie, powiatowe, lokalne. Jak jest, doskonale widzimy. Doskonale widzimy, że tam gdzie naprawdę potrzeba rozwiązać problemy komunikacyjne brakuje pieniędzy na ścieżki rowerowe, czy ciągi piesze komunikacyjne, że brakuje pieniędzy na wiadukty – brak tych wiaduktów powoduje tworzenie się gigantycznych korków. Muszę Państwu powiedzieć, że dojeżdżam do pracy 4

miesiące i przez te 4 miesiące kilka razy jeździłam 6 godzin, 4 godziny, 3 godziny i pewnego razu ktoś mnie zapytał czy ja pracuję jako kierowca ? To tak jako dygresja. Tak to wygląda. Południowa część [byłego] województwa częstochowskiego jest bardzo zakorkowana, czas jazdy z Częstochowy trwa kilka godzin i stąd moje dwa pytania. Po pierwsze – jak to się stało i dlaczego, że w tej perspektywie finansowej zaplanowano kwotę dużo niższą od potrzeb, które zgłaszało Województwo ? Czy brakło determinacji na etapie negocjacji czy też nie było odpowiednio zdiagnozowanych potrzeb, czy też być może Województwo zgłaszało większe zapotrzebowanie, a negocjatorzy zdecydowali że kwota 1,5 mld zabezpieczy potrzeby ? I to jest moje pierwsze pytanie, dlaczego taką kwotę zabezpieczono na etapie negocjacji ? I pytanie drugie dotyczy tego jakie są realne potrzeby na drogach wojewódzkich żeby rozwiązać problemy komunikacyjne w województwie, a przez to zagwarantować rozwój gospodarczy naszego województwa ?

- **radna Monika Socha** – chciałam zapytać w sprawie darmowych przejazdów komunikacją miejską dla dzieci i młodzieży do ukończenia 16 roku życia oraz dla emerytów i rencistów na terenie całego województwa śląskiego. Czy Urząd Marszałkowski jest w stanie pomóc w takiej dziedzinie i zrealizować finansowo tym dzieciom przejazd (na piśmie – INT.5.0003.0225/16 http://sejmik.slaskie.pl/section_bip/interpelacje). Teraz mam taką interpelację bardzo krótką, ale też bym prosiła w imieniu mieszkańców Bielska-Białej i okolic, a szczególnie wszystkich podopiecznych hospicjum im. św. Jana Pawła II w Bielsku-Białej o dofinansowanie hospicjum w wysokości 2,95 mln zł. Wiem, że to jest duża kwota, ale mam nadzieję, że się uda coś znaleźć dla nich i pomóc (na piśmie – INT.5.0003.0226/16 http://sejmik.slaskie.pl/section_bip/interpelacje). I trzecia taka krótka interpelacja w imieniu pracowników i pacjentów, mieszkańców Bielska-Białej i okolic, prosimy też o pomoc i dofinansowanie Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej, o podwyższenie budżetu temu szpitalowi, bo nie był podwyższony od 2009 roku. Jeżeli byłaby możliwość, Panie Marszałku, byłibyśmy dozgonnie wdzięczni. Wersję papierową już złożyłam i jak będzie ktoś chciał więcej doczytać, to zapraszam (na piśmie – INT.5.0003.0224/16 http://sejmik.slaskie.pl/section_bip/interpelacje).

- **radny Tadeusz Gruszka** – Panie Marszałku, do Pana ! W prasie wyczytałem, że wypowiedział się Pan na temat *uchwały antysmogowej*, że będzie do końca 2017 roku. Czy Pan to potwierdza ? A jeżeli tak, to bardzo bym prosił żeby ten termin był skrócony i przed sezonem grzewczym 2017 taka uchwała była wprowadzona. Panie Przewodniczący ! Komisja Środowiska i Gospodarki Wodnej wniosła o dyskusję na temat smogu, ja mam nadzieję, że w najbliższym czasie, jeżeli by udało się na styczniowej sesji wprowadzić wniosek Komisji Środowiska byśmy mogli więcej podyskutować na temat

smogu. Trzecia rzecz, którą chciałbym do Pana Marszałka skierować – przypomina sobie Pan sprzed roku, kiedy interpelacja moja brzmiała *czy jesteśmy w stanie cokolwiek zmienić w RPO* ? Wtedy otrzymałem odpowiedź, że być może taka sytuacja będzie i nad tym się pracuje. Ciekawy jestem na jakim etapie są prace i czy te sprawy antysmogowe na poziomie RPO będziemy mogli tutaj rozwiązać ?

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – jutro Państwo otrzymacie wszyscy maila ... już widzę Panią Radną ... właśnie z informacją na temat tego, że na następnej sesji będzie dyskusja na temat sytuacji związanej z czystością powietrza na Śląsku.

- **radna Ewa Żak** – chciałam bardzo serdecznie podziękować w imieniu Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej Pani Aleksandrze Skowronek za to że nam dofinansowała, za to żeśmy OIOM mogli dofinansować, patologię noworodka i prosimy o jeszcze !

- **Przedstawicielka rodziców uczniów ZSMS w Raciborzu** – Panie Przewodniczący, Panie Marszałku i Pani Marszałek również, Szanowni Państwo Radni Sejmiku ! Dziękuję przede wszystkim za udzielenie mi tego głosu, jestem bardzo wdzięczna i zwracam się do Państwa w imieniu rodziców dzieci uczących się w Zespole Szkół Mistrzostwa Sportowego w Raciborzu. Zdaję sobie sprawę z tego, że temat Państwa obrad dzisiaj jest zupełnie inny, jednakże spodziewam się, że ten temat prędzej czy później może się pojawić tutaj i dlatego uprzedzając fakty chciałam krótko przedstawić, krótko mówię szanując Państwa czas, nasze stanowisko i sytuację. Kiedy sześć i pół roku temu Państwo lub Państwa poprzednicy przegłosowali pomysł oddania naszej szkoły, całego zespołu, pod Zarząd Województwa Śląskiego, tym samym pomogli Państwo dosłownie uratować tę szkołę przed jej likwidacją. Nie ma w tym stwierdzeniu żadnej przesady. Po pierwsze – od tego momentu szkoła bardzo się rozwinęła, powstały nowe kierunki szkolenia sportowego i nie tylko, wyremontowano i doposażono bazę sportową i dydaktyczną i, o czym nie można nie wspomnieć, wybudowano największą w Polsce przyszkolną halę lekkoatletyczną. Wszystko to dzięki Państwu. Jako drugi argument chciałabym przytoczyć mały fragment artykułu, jaki ukazał się w naszych lokalnych mediach przy okazji uroczystości przekazania tej szkoły w 2010 roku: *Starosta jeszcze raz wyjaśnił jakie są powody przekazania szkoły. Powiat nie jest w stanie utrzymać szkoły sportowej, gdybyśmy nie podjęli żadnych działań szkoła przestałaby istnieć.* Dzisiaj zagrożenie to ponownie zawisło nad naszą szkołą, mówi się bowiem o zamiarze oddania szkoły podstawowej wchodzącej w skład zespołu na powrót w ręce lokalnych władz. Nie mamy wprawdzie żadnej pisemnej informacji ze strony Urzędu Marszałkowskiego potwierdzającej takie zamiary, jednak wiemy że prowadzone są takie

rozmowy, bo docierają do nas ich echa. Można zadać sobie pytanie komu na tym zależy ? Kto na tym zyska ? Cóż, władze miasta Racibórz już mają pomysł na zagospodarowanie naszych dzieci. O swoich koncepcjach, polegających m.in. na przekształceniu naszej szkoły podstawowej w filię innej, mniejszej szkoły znajdującej się w centrum miasta, o wyprowadzeniu klas siódmych i ósmych(?) i pozabawieniu szkoły sportowego charakteru Pan Prezydent mówi zupełnie otwarcie. A do tego moment jest idealny, ponieważ może przeprowadzić te plany niepostrzeżenie, przy okazji zamieszania spowodowanego reformą oświaty. Dlatego w tej sytuacji i w tym miejscu pragnę powiedzieć, że jedyną szansą na przetrwanie naszej szkoły jest pozostawienie całego zespołu w rękach Urzędu Marszałkowskiego. Tu gdzie jest, po prostu żeby nie zmieniać stanu rzeczy. To właśnie tutaj pracują najlepsi eksperci, że pozwolę sobie wspomnieć chociażby Pana Dariusza Wilczaka, notabene absolwenta naszej szkoły, byłego wicekuratora, który posiada pełną wiedzę w zakresie prawa oświatowego, również w temacie funkcjonowania szkół sportowych. Czy ktoś taki nie mógłby stworzyć najlepszego modelu funkcjonowania dla naszej szkoły ? Bardzo liczymy na taką pomoc. Dotychczas Urząd Marszałkowski bardzo nas wspierał, dlatego wyrażam głęboką nadzieję, że nie zostawi nas również teraz na pastwę losu. Zaś do Państwa, Drodzy Radni, zwracam się jako do tych, których głosy ostatecznie zadecydują o losie naszej szkoły, jeśli temat ten pojawi się tutaj w przyszłości. Liczę na to, że Państwo nie pozwolą by te 40 lat tradycji, by ten trud wielu nauczycieli i trenerów, sukcesy uczniów i ogromne środki zainwestowane w tą szkołę, by to wszystko obróciło się wniwecz. Zwracam się po prostu jako rodzic, odwołuję się do Państwa uczuć rodzicielskich, wierzę że większość z Państwa ma dzieci i po prostu zrobiłoby dla nich wszystko, więc jestem tutaj i reprezentuję właśnie rodziców, którzy się martwią o swoje dzieci. Chciałabym aby moje dziecko mogło kontynuować szkolenie sportowe w tej chwili szkole i w tej chwili uważam, że wszystko jest w Państwa rękach, więc bardzo prosimy o wsparcie, o pomoc w uratowaniu tej szkoły.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – bardzo Pani dziękuję !
Jeżeli nie ma kolejnych zgłoszeń, to pozwólcie Państwo, że zamknę XXXI sesję Sejmiku Województwa Śląskiego V kadencji.

15. Zamknięcie sesji – [godz. 18¹⁵].